

Protokół nr XI

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

21 listopada 2024 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 19.20.

W sesji wzięło udział 36 Radnych. Nieobecny był Radny Sławomir Śmigielski.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, otwieram XI sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam serdecznie wszystkich Państwa, witam Państwa Prezydentów, witam Panie Radne i Panów Radnych, dyrektorów departamentów i wydziałów Urzędu Miejskiego. I najserdeczniej witam mieszkańców Wrocławia. Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad. Przechodzimy do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Porządek jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 14 listopada br. wraz z projektami uchwał.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia.

Na początek taka miła dygresja. Dzisiejszy dzień jest dniem wyjątkowym, ponieważ obchodzimy Dzień Życzliwości. Wszyscy Państwo znaleźliście na swoich miejscach drobne, życzliwe upominki. Życzę Państwu uśmiechu, spokoju i samych pozytywnych wyzwań i emocji, mimo wszystko

w dzisiejszym intensywnym dla nas dniu.

Dzisiaj również rozpoczynamy procedurę związaną z uchwaleniem budżetu miasta na 2025 rok. Prace będą odbywały się zgodnie z harmonogramem, który otrzymaliście Państwo wraz z projektem budżetu. Posiedzenia Komisji będą odbywały się od 2 do 27 listopada br. oraz w dniu 11 grudnia.

Poproszę teraz w ramach komunikatów Prezydenta Wrocławia Pana Adriana Zawiszę, dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego o zabranie głosu.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego Adrian Zawisza: Dzień dobry Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Tak jak informowaliśmy, w październiku przeprowadziliśmy konsultacje co do Śląska Wrocław. I przedstawię raz jeszcze propozycję, którą wypracowaliśmy, w szczególności z Panami radnymi Suligowskim i Czerwińskim. Co do Śląska Wrocław, na początku rada nadzorcza Śląska Wrocław w przyszłym tygodniu, korzystając ze swoich kodeksowych uprawnień - mam tu na myśli art. 382 z indeksem 1 Kodeksu Spółek Handlowych - zleci przeprowadzenie audytu w klubie. Audyt przeprowadzi firma Grant Thornton, wyspecjalizowana i niezależna firma audytorska, która znana jest z tego, że na zlecenie ekstraklasy przygotowuje zestawienia finansowe klubów piłkarskich, tzw. popularny raport - Finansowa Ekstraklasa, czy też bada sprawozdanie finansowe PZPN-u. Audyt będzie kompleksowy. Obejmie on w szczególności - tutaj wymienię takie najistotniejsze rzeczy, które Państwa też nurtowały w dyskusji: będzie to analiza rachunków, zysków i strat, przepływów pieniężnych oraz analiza trendów, która zostanie dokonana za lata 2021-2023 oraz za okres od 1 stycznia 2024 roku do ostatniego zamkniętego miesiąca 2024 roku, analiza istotnych umów pod kątem ryzyk biznesowych i finansowych, analiza transakcji z jednostkami powiązanymi, analiza struktury zatrudnienia i systemu wynagradzania, wyniki operacyjne np. miesięczna analiza przychodów, marż brutto, kosztów sprzedaży i zarządu, miesięczna

analiza kosztów operacyjnych, w tym kosztów wynagrodzeń, usług obcych, analiza i ocena koncentracji klientów i dostawców, kapitał obrotowy oraz przepływy pieniężne, dług netto - to tylko wybrane zagadnienia z oferty. Ja pełną ofertę prześlę do Państwa na maila po sesji. Wyniki audytu zostaną w całości udostępnione do wglądu radnym Rady Miejskiej Wrocławia po podpisaniu stosownych klauzul o zachowaniu poufności, a ponadto wyniki tego badania zostaną podane do powszechnej wiadomości w takim zakresie, w jakim nie naruszałoby to będzie tajemnicy przedsiębiorstwa lub innych tajemnic prawnie chronionych. Jednocześnie prosimy też o zaangażowanie Komisji Rewizyjnej, która do 19 grudnia, taka jest uprzejma prośba, żeby przekazywała za pośrednictwem Biura Rady Miejskiej pytania do audytora. Audytor się do tych zagadnień odniesie. W kolejnym kroku, również firma Grant Thornton dokona wyceny klubu. Firma słynie z tego, że takich wycen topowych klubów ekstraklasowych dokonywała w ostatnim czasie. Była to Legia Warszawa, czy też Lech Poznań. Tak samo jest zaangażowana w proces prywatyzacyjny Górnika Zabrze. Dodatkowo też Panowie radni poprosili, żebym poinformował, że od grudnia br. zostaną zlikwidowane wszelkie przywileje dla radnych miejskich w zakresie nabywania biletów wstępu na mecze Śląska, bo to też budziło pewne dyskusje. Ponadto - też na zlecenie Urzędu Miejskiego - zostanie zaangażowany jakby dodatkowy doradca prywatyzacyjny, który dokona analizy rynku i segmentacji potencjalnych inwestorów. Ta umowa zostanie zawarta już bezpośrednio przez gminę Wrocław. Dziękuję.

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi. Zapraszam teraz panią Magdalenę Wdowiak-Urbańczyk, dyrektorkę Departamentu Spraw Społecznych.

Dyrektorka Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak-

Urbańczyk: [red. – W trakcie swojego wystąpienia dyrektorka posiłkowała się prezentacją multimedialną]. Dzień dobry, Szanowni Państwo. Fundusz Osiedlowy III edycja. Ponieważ od ogłoszenia nie mieliśmy przyjemności się spotkać, ja bym chciała Państwu dzisiaj kilka słów powiedzieć o tej trzeciej

edycji, którą już żeśmy zajawkowo poinformowali, że ona będzie. Natomiast chciałabym zacząć od odrobiny historii. Pierwsza edycja Funduszu Osiedlowego, przypomnę, była ogłoszona w 2019 roku. Nabór trwał przez miesiąc, ale jak Państwo pamiętacie, ten nabór również był wydłużany. Druga edycja Funduszu Osiedlowego, była ogłoszona w 2022 roku. Nabór pierwotnie miał trwać przez 7 miesięcy. *De facto* - bo to jest ważne - na wnioski Rad Osiedli ten nabór został wydłużony. I na końcu nabór wniosków do drugiej edycji Funduszu Osiedlowego trwał 16 miesięcy. Kilka tygodni temu, kilkanaście dni temu poinformowaliśmy Państwa, że planujemy do ogłoszenia trzecią edycję Funduszu Osiedlowego. To będzie edycja, która w pierwszym kwartale 2025 roku, będzie miała otwartą aplikację, przez którą będzie można składać wnioski do końca czerwca 2025 roku. Szanowni Państwo, co żeśmy zrobili przez ostatni czas? Bardzo dokładnie przeanalizowaliśmy wszystkie złożone wnioski w ramach pierwszej edycji i drugiej edycji. Tutaj macie Państwo wykres, diagram. Dokładnie zdiagnozowaliśmy każdy jeden projekt, proces jego realizacji. Ponieważ Państwo pytali, myśmy w informacji mówili, że przeprowadziliśmy ewaluację. To jest dokładnie ta ewaluacja. Wewnętrznie przez prawie pięć miesięcy każdy jeden projekt z ponad 700 złożonych analizowaliśmy - dlaczego, jakie były przyczyny odpadnięcia tych projektów i okresy realizacji tych projektów. W wyniku tej analizy wyciągnęliśmy wnioski i chcemy przygotować trzecią edycję tak, żeby uniknąć tych wszystkich błędów po drodze. I jakie wnioski mamy po pierwszej i drugiej edycji? Po pierwsze, chcemy położyć większy nacisk na szkolenia. Szereg projektów, które odpadły, czy mają wydłużony bardzo proces realizacji wynika z błędów w założeniach projektowych. Dlatego chcemy położyć duży nacisk na szkolenia, wsparcie Rad Osiedli w zakresie kontaktu z mieszkańcami, konsultacji społecznych, zintensyfikowanie prac z jednostkami realizującymi te projekty. No i jak Państwo już wiecie, będą od nowego roku menadżerowie osiedla. I oni upłynnią kontakt Rad Osiedla z jednostkami. Szanowni Państwo, chciałabym to bardzo podkreślić. Jedyna

zmiana, jaka jest planowana w trzeciej edycji i to w zasadzie nie zmiana, tylko semantyka, sama nazwa. Do tej pory Rady Osiedla miały realizować konsultacje społeczne. Teraz nazwaliśmy to badaniem preferencji mieszkańców, ale oczywiście na każdym etapie będziemy wspierać tę Radę Osiedla przez sześć miesięcy - od stycznia, od lutego do końca czerwca - do terminu składania wniosków. Chcemy wspierać Rady Osiedla, żeby te projekty były tak dobrze przygotowane, żeby ta realizacja nie wydłużała się nieznacznie. Dziękuję bardzo.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

- 1. Na wniosek Prezydenta Wrocławia proponuję wycofanie projektu uchwały w sprawie rodzaju świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli, nauczycieli emerytów, nauczycieli rencistów, nauczycieli pobierających nauczycielskie świadczenie kompensacyjne szkół i placówek prowadzonych przez Gminę Wrocław oraz warunków i sposobu ich przyznawania - druk nr 200/24**

W związku z powyższym poddaję pod głosowanie wycofanie tego projektu z porządku obrad. W naszym porządku był to pkt 24.

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały - druk 200/24

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt uchwały został wycofany.

- 2. Proponuję wycofanie projekt apelu w sprawie przystąpienia do realizacji III edycji Funduszu Osiedlowego w cyklu lat 2024-2025 - druk nr 175/24**

Po wysłuchaniu informacji, które przekazała Pani dyrektorka Magdalena Wdowiak-Urbańczyk, o tym, jak procedowane było przygotowanie tejże edycji, myślę, że otrzymaliśmy pakiet wyczerpujących informacji na temat

sytuacji obecnej, bieżącej, jeżeli chodzi o realizację trzeciej edycji tego Funduszu. Ja bym jednocześnie z tego miejsca chciała mocno podkreślić i bardzo podziękować wszystkim tym Radom Osiedla, które od kilku już miesięcy mocno podkreślały wagę tej trzeciej edycji, tego, żeby ona nie została zapomniana i zarzucona, tylko żeby była realizowana. I obecnie mamy taką sytuację, że jest ona przygotowana i rozpoczyna się jej realizacja. W związku z tym poddaję pod głosowanie wycofanie tego projektu z porządku obrad. Jest to pkt 41.

Głosowanie nad wycofaniem projektu apelu – druk 175/24

Wyniki głosowania: za – 17, przeciw – 11, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania projekt apelu nie został wycofany.

W związku z tym, że mamy błąd w głosowaniu, rozumiem, że mamy wniosek o reasumpcję.

Głosowanie w sprawie reasumpcji głosowania

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania reasumpcja została przyjęta.

Głosowanie nad wycofaniem projektu apelu – druk 175/24

Wyniki głosowania: za – 17, przeciw – 12, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania projekt apelu nie został wycofany.

3. Na wniosek Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości proponuję wprowadzenie projektu apelu do Prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka o podjęcie decyzji o zrzeczeniu się mandatu - druk nr 220/24

Proponuję, aby był to pkt 42. Pragnę tutaj zaznaczyć, że jestem zobowiązana do wprowadzenia tego projektu pod głosowanie Państwa -

wszystkich radnych, z uwagi na to, że został on złożony z niezachowaniem siedmiodniowego trybu prac, który wynika wprost z przepisów ustawowych. Bardzo bym prosiła, aby jednak przestrzegać tych regulaminowych zasad, które nas wszystkich obowiązują. W tym punkcie nie ma możliwości zabierania głosu Panie Przewodniczący.

W związku z powyższym poddaję pod głosowanie wprowadzenie projektu do porządku obrad.

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu apelu – druk 220/24

Wyniki głosowania: za – 10, przeciw – 23, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania projekt apelu nie został wprowadzony.

III. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Projekt uchwały w sprawie budżetu Miasta na 2025 rok - druk nr 215/24

I CZYTANIE

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Prezydent posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, Panie i Panowie Radni. Jak co roku o podobnej porze spotykamy się dziś na niezwykle ważnych obradach, które mają wprowadzić nas w Założenia Budżetu Wrocławia na 2025 rok. W tym obszernym dokumencie, o którym z całą pewnością, jak co roku, szeroko i wyczerpująco opowie zaraz Pan Skarbnik, znajduje się wiele pozycji wydatkowych. Znajdują się wydatki na remonty wrocławskich kamienic i podwórek, znajdują się środki na inwestycje, których wyczekują wrocławianki i wrocławianie, ale zawarte są tam także wydatki na wrocławskie szkoły i przedszkola. O tym jeszcze za chwilę. Na ulice, chodniki, na kolejne - wreszcie - nasadzenia drzew i krzewów i wiele więcej tematów, z których każdy z całą pewnością jest tak samo istotny dla

naszego miasta. Nie chciałbym ich w żaden sposób teraz tutaj, przed Państwem rangować, ale na niektóre z całą pewnością wypada zwrócić naszą wspólną uwagę. Chciałbym szczególnie zwrócić Państwa uwagę na jeden taki podstawowy fakt, ponieważ uważam, że to jest prawdziwą miarą tego, jak rozwija się nasze miasto, niezależnie od realnych lub sztucznych problemów, które pojawiają się na drodze Wrocławia. I teraz przed Państwem, przede mną, przed wrocławiankami, wrocławianami rekordowy budżet. To jest najważniejszy rekordowy budżet, tak po stronie dochodów, jak i po stronie wydatków. Macie Państwo to tutaj dokładnie opisane na tym slajdzie. Przekroczyliśmy barierę 7 000 000 000 PLN po stronie przychodowej, a 8 000 000 000 PLN po stronie wydatkowej. Podobnie, jeśli idzie o stronę inwestycyjną. To jest ten kafelek w dolnym prawym rogu - ponad 1 000 000 000 PLN, które planujemy na wrocławskie inwestycje. Wzrost względem roku 2024 wyniesie w tym zakresie blisko 100 000 000 PLN. I to jest właśnie ten moment, aby podziękować tym wszystkim, którzy się właśnie do takich wyników przyczynili. Chciałbym przede wszystkim podziękować bardzo serdecznie całemu przedsiębiorczemu Wrocławowi. Tym wszystkim, którzy pracują, którzy inwestują, zatrudniają, wytwarzając i dokładając się do tego naszego budżetu miejskiego. Tych chętnych, którzy chcą zresztą zainwestować we Wrocławiu z miesiąca na miesiąc, jest coraz więcej. Te rozmowy z inwestorami prowadzimy. I to jest dla nas budujące, bo to oznacza, że może kolejny kiedyś budżet na rok 2026 będzie jeszcze lepiej wyglądał. Czyli dziękuję tym wszystkim, którzy budują ten przedsiębiorczy Wrocław. Chciałbym też bardzo serdecznie podziękować moim współpracownikom, którzy każdego dnia dbają o Wrocław, a także o jego stabilność finansową. Tu przede wszystkim oczywiście duże słowa uznania dla całego pionu Pana Skarbnika, który także jest głównym gospodarzem tego planu finansowego, ale oczywiście chciałbym podziękować tym wszystkim, którzy gospodarują mieniem komunalnym. Tym wszystkim, którzy zwiększają budżety, zwiększają przychody do budżetu, dbają o edukację, o drogi, mosty, o zrównoważony, zielony

Wrocław, o jego planowanie przestrzenne, o sprawy społeczne. Krótko mówiąc, ukłony wszystkich pionów za tę codzienną, ciężką pracę. Nasze zadania są tak podzielone od lat, że są te piony, które starają się o tę stronę dochodową. Są też takie, które, że tak powiem, mają tylko stronę wydatkową, ale tak po prostu ułożone jest też miasto. Ważne, aby rzeczywiście starczyło na te podstawowe kwestie. Chcę Państwu powiedzieć, to wystarczy sięgnąć do różnych doniesień medialnych, nawet z dnia dzisiejszego czy wczorajszego, że to wcale nie jest tak oczywiste, że budżety samorządów rosną i że na wszystko je stać. Dzisiejsza choćby informacje chyba z Bytomia, gdzie jest mowa o w ogóle zagrożeniu wypłat dla nauczycieli. Takich sytuacji w kraju jest zdecydowanie więcej. To jest efekt tego, że w pewnym momencie ta stabilność finansowa polskiego samorządu po prostu została mocno zaburzona. I my ciągle będziemy pamiętać, i ciągle będziemy odczuwać skutki Polskiego Ładu, zanim ustabilizujemy swoją sytuację finansową, zanim także zrobimy kolejny krok w myśleniu o ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, która zbliża nas do tej stabilności, ale jeszcze, jak wiemy, nie jest wystarczająca. Chciałbym podziękować wreszcie tym wszystkim, którzy dbają o zwiększenie ruchu turystycznego, który także do budżetu miasta, czy z tego tytułu do budżetu miasta, także wpływają istotne dla nas dochody. I teraz, mimo tej bardzo skomplikowanej sytuacji ostatnich lat, Wrocław niezmiennie rozwija ten właśnie swój gospodarczy potencjał. Kiedy po raz pierwszy w roli prezydenta Wrocławia, stawałem przed Państwem, prosząc o przyjęcie budżetu miasta, i to jest slajd trzeci. Tak, to jest ta tendencja wzrostowa, na przestrzeni ostatnich kilku lat. Ten budżet, wówczas 2018-2019, to było ponad 4,5 miliarda złotych. Później te wszystkie sytuacje, których nie chcę omawiać, a są dla Państwa oczywiste, i bez dwóch zdań, nie pozostawały bez wpływu na rozwój w ogóle Polski, to znaczy COVID, kryzys uchodźczy wywołany pełnoskalową wojną, kryzys gospodarczy, nie najlepsze relacje na linii rząd, samorząd - wspomniany wreszcie Polski Ład. A mimo to i ryzykując, troszeczkę, udało się zachować

bardzo dużą dynamikę rozwoju naszego miasta. I ten slajd, to najlepiej opisuje. Czyli jak startowaliśmy wspólnie, to było ponad 4 500 000 000 PLN. Dzisiaj, tak jak powiedziałem, przekroczyliśmy tę bardzo przyjemną barierę 7 000 000 000 PLN, po stronie dochodów i 8 000 000 000 PLN, po stronie ~~po stronie~~ wydatków. Trudno dziś oczywiście, szczegółowo omawiać każdą z pozycji budżetu. Z pewnością, będzie on - cały budżet, przedmiotem Państwa wnikliwej analizy, w toku prac w komisjach, w następnych dniach. Niniejszym, skoro się zobowiązałem i zaawizowałem, to chciałbym przywołać kilka pozycji. I to jest slajd czwarty. Proszę Państwa, w strukturze wydatków - bo ta jest dla nas ważna czy na niej koncentrujemy się najczęściej - chociaż przypominam, że niezwykle ważna jest, dla mnie przynajmniej, ta struktura dochodowa, niezmiennie, dominującą pozycją pozostaje i bardzo dobrze - edukacja. To oczywiście troska o przyszłość, tym samym Wrocławia. Ona wyraża się właśnie w tym podpunkcie, ale jak Państwo widzą, nie zapominamy także o teraźniejszości, chociaż oświata dzisiaj, edukacja, to prawie 3 000 000 000 PLN, z naszego 8 miliardowego budżetu, ~~po stronie~~ po stronie wydatków. I myślę, że kilkoma przyjemnymi akcentami, jeżeli tak mogę powiedzieć, także uraczymy naszych nauczycieli w roku przyszłym. W tej chwili, mówiąc wprost, prowadzimy rozmowy ze Związkami Zawodowymi na temat regulacji wynagrodzeń. To oczywiście jest duże wyzwanie w przypadku Wrocławia i nawet tak dużego budżetu, bo mówimy w końcu o grupie ponad 12 000 nauczycieli, wspaniałych nauczycieli wrocławskich szkół. I to znowu, nie są sytuacje takie oczywiste i powszechne w kraju, kiedy niektórzy walczą o to, żeby absolutnie przeżyć i utrzymać się na tej budżetowej, powiedzmy, powierzchni. My będziemy chcieli zaproponować coś więcej. Ale - tak jak też powiedziałem - to jest skutek pewnej racjonalnej, prowadzonej przez ostatnie lata polityki, w której z jednej strony zaryzykowaliśmy, w dobrym tego słowa znaczeniu tym rozwojem, z drugiej strony pilnowaliśmy, także szczególnie w sytuacjach trudnych, strony wydatkowej. Czyli edukacja niezmiennie zajmuje pierwsze miejsce w tym wydatkowym

torcie. Ale też, jak Państwo widziecie, całkiem spore nakłady szykują się na transport, na gospodarkę komunalną, na ochronę środowiska, na pomoc, politykę społeczną. Myślę, że będą rosły wydatki po prostu na bezpieczeństwo. Jesteśmy właściwie już, czy za chwilę będziemy się przygotowywać do wdrażania przyjętej ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Ona także będzie nakładała pewne bardzo konkretne zobowiązania na państwo polskie w pierwszej kolejności, ale także na samorządy. Czyli tak wygląda ten sposób podziału środków zaproponowany w planie finansowym na przyszły rok po stronie wydatków. Wracając na chwilę do edukacji - to jest właśnie ten slajd piąty - i patrząc na to, co się działo względem roku, właśnie 2019. Proszę zwrócić uwagę, że wydatki zwiększyły się 2,5-krotnie. Wcale 2,5-krotnie nie zwiększyła się tym samym subwencja, którą dostajemy. Chcę powiedzieć, że dzisiaj zdecydowana większość tych środków, które przekazujemy na edukację, to są środki, które płacimy z dochodów własnych, z budżetu miasta. I oczywiście tak pozostanie, bo przecież budujemy kolejne szkoły, remontujemy, rozbudowujemy kolejne szkoły. W związku z tym wszystko wskazuje na to, że te oczywiście wydatki, akurat w tym segmencie będą z roku na rok jeszcze wyższe. Wracając do inwestycji - to też zawsze nas wszystkich niezwykle interesuje - powiedziałem, że ten budżet inwestycyjny będzie rekordowym. To jest ponad 1 000 000 000 PLN. No i macie Państwo tutaj kilka wybranych inwestycji. Oczywiście wszystkie segmenty miasta mają swoje odniesienie w tym planie inwestycyjnym, ale tutaj pozwoliłem sobie przedstawić przykłady. Coś, co już realizujemy - budowa dużego zespołu szkolno-przedszkolnego przy ulicy Zwycięskiej. Przypomnę, tam było 26 miesięcy na realizację tego zadania - 45 000 000 PLN, to jest tylko oczywiście wydatek, który poniesiemy w związku z pracami, które zamierzamy rozliczyć w przyszłym roku, ale całość przecież tej inwestycji, to jest ponad 100 000 000 PLN, jeżeli dobrze pamiętam. Nowe boiska, przebudowy szkół. Proszę zwrócić uwagę, jak duża kwota ponad 120 000 000 PLN. Sprawy społeczne, kolejny niezwykle ważny segment. Dzisiaj

proszę, żebyśmy nie zapominali o pracownikach pomocy społecznej, nie tylko pracownikach socjalnych, ale szerzej, pracownikach pomocy społecznej. Dzisiaj, oprócz tego, że jest Międzynarodowy Dzień Życzliwości, to jest także ustawowo zapisany, w ustawie o pomocy społecznej - Dzień Pracownika Socjalnego. Ale ten dzień jest umownie traktowany jako dzień wszystkich tych, którzy pracują w sektorze pomocy społecznej. Ale proszę zwrócić uwagę, centrum opiekuńczo-mieszkalne dla osób w spektrum autyzmu. To jest ta inwestycja, którą mamy przygotowaną i będziemy realizować przy ulicy Morawskiej. Czy też coś, co się też już dzieje, ale pierwsze takie duże wydatki pojawią się w przyszłym roku, to jest budowa Ośrodka Wsparcia dla Osób w Kryzysie Bezdomności przy ulicy Popielskiego.

Zielona rewolucja, która cały czas, oczywiście we Wrocławiu się toczy i toczyć się będzie. Kilka, powiedzmy takich desygnatów, działań w tym obszarze, jak Państwo wiecie, tam, gdzie można rozszczelniać, tam, gdzie można przestrzenie asfaltowe, betonowe, zamieniać w przestrzeń taką zieloną, to czynimy. I przykłady tego nawet w ostatnich tygodniach mieliśmy. Planujemy kolejne przestrzenie miejskie, temu działaniu zadedykować, choćby przy Centrum Historii Zajezdnia, przy ulicy Suchej, Powstańców Śląskich, Hallera, przy ulicy Idzikowskiego.

Rewitalizacja kamienic. Tak, dużo uwagi poświęciliśmy na rewitalizację i dużo uwagi poświęcimy na rewitalizację w latach kolejnych. Mówiliśmy o tym, że chcielibyśmy w pierwszej kolejności wymienić wszystkie pozaklasowe piece, które m.in. są, bo nie są jedynym, jak wiemy, ale są m.in. sporym źródłem wrocławskiego smogu. I w drugiej kolejności chcieliśmy przejść do działania, które by w efekcie przyniosło rewitalizację kamienic, ale także oczywiście ich otoczenia, czyli wnętrza między podwórzowych, czy też ulic. I te programy w tej chwili albo piszą się, albo są już w dużej mierze napisane. Wiele przetargów na realizację projektów jest już w trakcie. I myślę, że będziemy w najbliższych 4-5 latach świadkami dużej zmiany czy jeszcze większej zmiany w tym zakresie. Bo to

nie jest tak, że się nic w tym zakresie nie działo. Działo się bardzo dużo, ale będzie się działo jeszcze więcej. Natomiast niezmiennie będziemy oczywiście wymieniać także jeszcze te, do końca niewymienione, pozaklasowe źródła ogrzewania. Wielokrotnie deklarowałem-ja, wielokrotnie moje koleżanki - deklarowaliśmy, że w tym zakresie, każdy złożony wniosek o dofinansowanie, zostanie oczywiście zrealizowany i zostanie mu udzielone wsparcie finansowe.

Infrastruktura i transport, to też są te elementy, powiedzmy urządzenia miasta, o które Państwo też pytacie bardzo często, ale które są po prostu ważne i bliskie wrocławiankom, wrocławianom - czyli infrastruktura drogowa. Tutaj piszemy trzy przykłady, omawiamy trzy przykłady, takie powiedzmy bardziej spektakularne. To jest, trasa autobusowa, tramwajowa z Sępolna do Swojczyc, czy też tocząca się TORYWOLUCJA. Tu ukłony w stronę prezesów MPK, ponieważ ta rewolucja toczy się, nawet w tej chwili kilka zadań jest realizowanych. Robimy Plac Powstańców, natomiast w przyszłym roku kilka dużych zadań nas czeka. Czekają nas m.in. ulica tutaj Dubois, Drobnera, czeka nas skrzyżowanie ulicy Pomorskiej z ulicą Dubois. Czekają nas Łokietka, wymiana łuków tramwajowych. To oczywiście tylko przykłady dziejące się, czy TORYWOLUCJI, która będzie miała miejsce w przyszłym roku. Coś, na co czekają bardzo mocno mieszkańcy południa, czyli przebudowa ulicy Bardzkiej i Buforowej. Przypomnę Państwu, że tu, z jednej strony budujemy ten korytarz transportowy, autobusowy, a docelowo, także autobusowo-tramwajowy. Mamy tutaj obiecanie ze strony właściwego ministerstwa, że właściwe przepisy pojawią się jeszcze do końca roku, po to, żebyśmy mogli rozstrzygnąć przetarg, który jest w trakcie przecież na doprojektowanie tego aspektu tramwajowego. Tak że liczę na to, że te przepisy umożliwiające projektantowi po prostu doprojektowanie pojawią się. Ale też wiecie Państwo, że jesteśmy w toku innych działań. Jesteśmy na etapie, za chwilę projektowanie ulicy Powstańców Śląskich razem z rondem i z placem, ulica Gajowicka, ulica Koszarowa, ulica Pułaskiego, Kościuszki... wiele innych, także wiele zadań,

które będziemy omawiać szczegółowo już wkrótce, które chcemy dedykować w ramach rozwiązań dla Południa Wrocławia, tzw. Pakiet dla Południa, który jest niezwykle ważny, ale także pewien pakiet rozwiązań. Ten Pakiet dla Południa, dotyczy także przebudowy ulicy Buforowej, nie tylko tego wydzielonego korytarza transportowego, ale po prostu przebudowy ulicy Buforowej. To dotyczy zaprojektowania na przyszłość korytarza buspasowego w ciągu ulicy Grota Roweckiego. To oznacza połączenia pomiędzy ulicą Buforową a Grota Roweckiego na wysokości Kajdasza. To jest przebudowa ulicy Zwycięskiej, która uważam, że jest konieczna i niezbędna. Ostatnio rozmawialiśmy z Koberzycami na temat remontu ulicy Ołtaszyńskiej na tym odcinku od ronda ojca Pio w kierunku Wysokiej. Nie będę teraz tutaj omawiał kontynuacji programu Wrocław na Dobrej Drodze. Myślę, że Państwo ten program odczuwacie, w sensie dosłownym. Wiele realizacji, które ma w swoim portfelu zamówień Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta. Niektóre już skończyliśmy w ramach tej edycji. Niektóre się dzieją, ulica Kozanowska. Chcemy docelowo zrobić w drugą stronę ulicę Gwarecką, ulica Kuronia, teraz się robi jeszcze ulica Mościckiego, robi się ulica Racławicka. Jesteśmy na ulicy Bezpiecznej, zrobiliśmy ulicę Lechitów, także ulica Na Grobli. Tak więc tych zadań w ramach tego programu, będzie także całkiem sporo. Mamy je zaplanowane w takich dwóch sekwencjach, powiedzmy, w pierwsze i drugie półrocze. Myślę, że to wszystko sprawi, że odczujemy zupełnie inny komfort jazdy samochodem - ale nie tylko samochodem - po wrocławskich ulicach. Szanowni Państwo, to tyle z mojej strony, właściwie szczegółów. Zanim Pan Skarbnik zreferuje Państwu dochody i wydatki w poszczególnych obszarach planowanego budżetu, odwołując się do pewnych szczegółów, ja chciałbym jeszcze raz podkreślić, mówiłem o tym już wielokrotnie, że wszystkie te kategorie wydatków, wrocławskie szkoły, ulice, chodniki, kamienice, parki, skwery, tramwaje, autobusy, sprawy społeczne, sportowe, kulturalne, powinny być dla nas wszystkich ważne. I nie powinny nosić, tym samym żadnych barw partyjnych. Są czy też powinny być przedmiotem naszej

wspólnej troski, ponieważ dotyczą bez wyjątku wszystkich wrocławianek i wrocławian, którzy wspólnie nam, o czym trzeba pamiętać, powierzyli zadanie stania po prostu na straży stałego rozwoju miasta. To dla nich i z myślą o nich i Wrocławiu stale budujemy, remontujemy, inwestujemy, rewitalizujemy, nasadzamy, po prostu dbamy o Wrocław, który jest i być powinien naszym, wspólnym dobrem. Dziękuję za tę część. Dziękuję za tę dyskusję, którą za nami. To pierwsze czytanie budżetu. Teraz nas czekają intensywne rozmowy, dyskusje. Ja mam głęboką nadzieję i takie życzenie, żeby właśnie, ten przyszłoroczny budżet dla nas wszystkich, był po prostu drogowskazem, ale też potwierdzeniem tego, że bez względu na pandemię, na te wszystkie sytuacje, które są za nami, także włączając tę ostatnią sytuację związaną z działaniami przeciwpowodziowymi, że bez względu także na politykę, Wrocław stale się rozwija. Za tę dotychczasową współpracę Państwu, moim Koleżankom i Kolegom chciałem bardzo serdecznie podziękować.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Radni, mam zaszczyt prezentować kolejny już 18 budżet w mojej historii jako skarbnika. Rzeczywiście te kwoty szczęśliwie rosną. Zaczynałem, jak pamiętam od kwoty 1 000 000 000 PLN. To było dość dawno. Szczęśliwie faktycznie przekroczyliśmy po stronie wydatków miasta 8 000 000 000 PLN. Trzeba jeszcze o jednej rzeczy powiedzieć. Ten budżet jest wyjątkowy również z tego powodu, że zmieniły się przepisy prawa, które zasadniczo wpływają na jego kształt. Nowy Rząd Koalicja Obywatelska przyjęła zmiany, które po kilku latach bardzo niekorzystnej sytuacji finansowej dla miast, związanej z Polskim Ładem, które zamrażały wpływy w dochodach. W tej chwili na szczęście ta polityka uległa zmianie. I rzeczywiście możemy powiedzieć, że bardzo wiele znowu zależy od nas. Myślę tutaj przede wszystkim o wpływach podatkowych. Ja dzisiaj do tego jeszcze będę nawiązywał. Zmieniła się ustawa o dochodach JST. Nie będę szczegółowo o tych zmianach opowiadał. Oczywiście, że, jak

każde rozwiązanie te również wymagają pewnie z czasem pewnych korekt, poprawy, ale jesteśmy umówieni, bo ten dialog od samego początku przy tworzeniu tej ustawy był ze stroną samorządową. I wspólnie uzgodniliśmy, że mniej więcej w ciągu całego roku funkcjonowania tych nowych przepisów, będziemy rozmawiać o ewentualnych korektach i pewnych niedoskonałościach, które już widzimy, ale ten kierunek, chcę podkreślić, jest bardzo dobry. I te zmiany są dobre dla finansów polskich miast i gmin i wszystkich pozostałych szczebli samorządów. Tak że to trzeba powiedzieć, bo walczyliśmy o to dość długo. To, co ważne dla mnie, dla nas, od strony finansowej, to przede wszystkim te relacje między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi. Na szczęście po tych kilku latach, gdzie te nadwyżki topniały do zera, a w wielu przypadkach były ujemne, w polskich samorządach szczęśliwie, jak Państwo zobaczycie tę nadwyżkę odbudowujemy. Będzie ona na poziomie niecałych 200 000 000 PLN. Ale perspektywy, bez tych zmian, o których powiedziałem były bardzo złe, jeśli chodzi o tę kwestię. Ponieważ oczywiście dochody stały w miejscu, wydatki znacząco rosły, ta presja inflacyjna to wszystko, co wpływa na wzrosty wydatków powodowało, że tych środków było coraz mniej. Pilnujemy tej relacji, to widać na tym slajdzie, żeby te wydatki bieżące zawsze były poniżej dochodów bieżących. To jest ta złota reguła finansowa. Jeżeli się zadłużamy, jeżeli bierzemy środki zewnętrzne, to zawsze do tej pory w tej całej historii, którą pamiętam, zawsze byliśmy na plusie w tej relacji. A to te środki zewnętrzne. Myślę tutaj o tym deficycie, te 560 000 000 PLN. To, jak łatwo sobie w tej chwili, patrząc na te dane wytłumaczyć czy przeanalizować. I wniosek jest jeden, że w zasadzie te wydatki inwestycyjne, w połowie pochodzą z tych środków zewnętrznych, które będziemy oczywiście w latach spłacać. Natomiast w drugiej połowie to są środki wypracowane. To są środki, które pochodzą z naszych własnych dochodów. To jest niezwykle ważne. Trochę inna perspektywa z poziomu mieszkańca 11 372 PLN, tak wyglądają dochody. Tu też widać ten progres, zobaczcie Państwo, że byliśmy na poziomie poniżej 8000 PLN.

W poszczególnych grupach dochodów, o tych dochodach raczej rzadko rozmawiamy, ale są niezwykle ważne. Dzisiaj będziemy rozmawiać o podatku od nieruchomości, najbardziej stabilnym źródłem dochodów. O tych dochodach rozmawiamy rzadziej, a one są niezwykle ważne właśnie dla tej stabilności, możliwości wydatkowania środków w różnych obszarach. Tu, jak widzimy, największą zmianą, związaną z tą ustawą o finansowaniu samorządów, stanowią udziały w PIT, w CIT. I tu historycznie, widzę, przyzwyczailiśmy się do tego opisu, że to jest udział w podatkach, ale tak naprawdę to jest udział w dochodach, więc już w tej chwili będziemy na tym slajdzie to przedstawiać już właśnie jako udział czy procent w dochodach realizowanych, nie w samych podatkach. Ten udział się zmienił. W podatku PIT jest to 8,6%, dochodów w CIT 2,2%. Tu zawsze mieliśmy ten udział jako miasto na prawach powiatu mniejsze, mniejszy. To powoduje, że tak naprawdę te wszystkie w przyszłości ulgi, zwolnienia przestaną mieć takie znaczenie jak do tej pory, ponieważ będziemy mieli ten udział liczony od innej wartości, od wartości realizowanych dochodów, przychodów wypracowywanych przez firmy. Tak że to jest niezwykle ważne. Tu może jeszcze dwa słowa o tej reformie i o tych zasadach. Zasadą tą nową przyjętą w tej ustawie o dochodach JST jest to, że mamy być bardziej samowystarczalni, to znaczy, że te wpływy z PIT-ów, z CIT-ów powinny finansować w większym stopniu zadania realizowane przez samorządy. Wiąże się to w przypadku tych miast czy gmin, które ten wskaźnik zamożności mają wyższy, niż w przypadku gmin 100%, w przypadku miast na prawach powiatu 80% średnich dochodów w danej grupie samorządów, to w tych przypadkach nie będzie subwencji finansującej zadania oświatowe. To jest odpowiedź, dlaczego tak znaczące środki są po stronie tych PIT-ów, CIT-ów 4,5 miliarda złotych łącznie. Wcześniej było 2 368 000 PLN, ale dodatkowo była subwencja ta oświatowa, subwencja ogólna, która finansowała te zadania. W tej chwili w przypadku takich miast jak Wrocław, tej subwencji nie będzie. Nie będzie też janosikowego. Ja zaraz pokażę, w której pozycji wydatkowej tych

dochodów, tych wydatków już nie będzie, bo był to wydatek. Wprowadzono inny z kolei mechanizm, który zastępuje te Janosikowe. Mianowicie jeżeli ta zamożność przekracza 120%, my jesteśmy na 115%, to od razu Państwu też przy okazji powiem, jak to wygląda w przypadku Wrocławia, to wtedy włącza się mechanizm, który powoduje, że z tych podatków wpływa 50% do budżetu miasta, a 50% zostaje w budżecie państwa. I oczywiście te środki są wykorzystywane po to, żeby pomóc tym samorządom, które sobie radzą gorzej. Tak że tak to wygląda w skrócie. Ważne jest również to, że ustawa też jakby określa, wskazuje potrzeby samorządów. One są określane pewnymi algorytmami, determinantami. Do tego mamy jako strona samorządowa, sporo uwag. I o tym na pewno będziemy rozmawiać, bo w przypadku tych mniej zamożnych gmin to ma ogromne znaczenie. Bo jeżeli ten PIT czy CIT nie jest realizowany znacznie powyżej tych potrzeb, to rzeczywiście przy niedoszacowanych środkach wciąż, bo one są w przypadku tych potrzeb edukacyjnych liczone, tak, jak były do tej pory, czyli wg tych algorytmów, którymi była liczona subwencja ogólna. Tu na pewno będą potrzebne korekty. Ponieważ jak za chwilę Państwu też pokażę, realnie te kwoty wydatkowane na oświatę, są znacznie wyższe niż te potrzeby, które są określane przez te nowe regulacje, przez Ministerstwo Finansów. Jeśli chodzi o podatki i opłaty tutaj 874 000 000 PLN vs 830 000 000 PLN w roku poprzednim. To jest, Szanowni Państwo, głównie podatek od. Ten podatek kształtuje się na poziomie w tej chwili wg planu 692 000 000 PLN. Ale tutaj mamy również podatek od czynności cywilnoprawnych, bo ten podatek w całości wpływa do naszego budżetu. To jest 141 000 000 PLN, czy podatek od środków transportowych 17 000 000 PLN, czy od spadków i darowizn też kształtuje się na poziomie prawie 17,5 miliona złotych.

Ale mamy też wpływy z opłat. Tą największą opłatą jest opłata związana z gospodarką odpadami. 437 000 000 PLN, ale znajdziemy tutaj takie pozycje jak opłata skarbową 35 000 000 PLN, czy opłata za parkowanie blisko 34 000 000 PLN. To są te pozycje.

Dochody z usług. Tu z kolei przede wszystkim wpływy z biletów z komunikacji miejskiej prawie 227 000 000 PLN. Tu warto zderzyć tę liczbę z prawie 1 000 000 000 PLN, które wydajemy na komunikację publiczną. Widać, jak wiele dopłacamy do komunikacji publicznej. Opłaty za media, w tej pozycji 86 000 000 PLN. Czy za wyżywienie prawie 55 000 000 PLN, czy za opłaty za żłobek prawie 19,4 miliona złotych. Pozostałe dochody. Tu są przede wszystkim dochody związane z realizacją zadań administracji rządowej. My jako samorząd też wykonujemy zadania administracji rządowej. To jest właśnie ta pozycja, która jest w tych 202 planowanych milionach złotych. My zawsze dostajemy oczywiście w trakcie roku jeszcze środki na wykonanie zadań, stąd myślę, że w ciągu roku ta kwota tutaj będzie jeszcze rosła. W tych kwotach znaczącą pozycją jest kwota odliczonego podatku VAT, odzyskanego podatku VAT. To również planujemy. Ona jest głównie związana z realizacją inwestycji w naszym mieście. To jest około 120 000 000 PLN z tego tytułu. I właśnie tutaj pokazałem, Szanowni Państwo, te potrzeby oszacowane przez te nowe regulacje. Te potrzeby są oszacowane na poziomie 1 833 000 000 PLN. Te potrzeby są - można powiedzieć - w niektórych obszarach oszacowane. To jest oświata, to jest tak zwana ta część rozwojowa związana z inwestycjami. I tu zostało wprowadzone dobre rozwiązanie, które nawiązuje do tego, o czym wiele lat mówiliśmy, czyli o tym, żeby w jakiś sposób do tych samorządów wracał ten umowny VAT, który my płacimy od inwestycji, bo zwróćcie Państwo uwagę, że my najpierw zbieramy podatki, potem płacimy za inwestycje razem z VAT-em. Czyli jakby mamy, co podkreślaliśmy wiele lat, swego rodzaju podwójne opodatkowanie, czyli zbieramy podatki, a potem sami płacimy, odprowadzamy ten podatek VAT. To zostało tak, jak było. Natomiast tu poprzez właśnie tę regulację zostało to w taki sposób określony, że biorąc pod uwagę historyczne dane związane z realizacją inwestycji jest wliczane 23%. I ta kwota się jakby pojawia w tych wyliczeniach. I to w przypadku Wrocławia oznacza ponad 170 milionów złotych. Więc jest to rzecz, która jest dostrzeżona w tych

zmianach. To jest ważne dla tych samorządów, w których te dochody z PIT-u i CIT-u są, powiedzmy uzupełniane. Wtedy się włącza ten mechanizm uzupełniania środków. Tego nie mamy w przypadku Wrocławia, ale dzięki temu, że te potrzeby są określone, to te samorządy, nawet jeżeli realizują mniejsze dochody z PIT-u CIT-u, to one mają wtedy właśnie te środki uzupełniane do tych zdefiniowanych potrzeb. Trzeba powiedzieć o tym, że jeżeli te potrzeby oświatowe są ocenione na poziomie 1 600 000 000 PLN, a my wydajemy, jak Państwo już widzieliście na slajdzie, który prezentował Prezydent wydajemy prawie 3 000 000 000 PLN na oświatę. W tym są inwestycje oczywiście, ale na wydatki bieżące same wydajemy ponad 2 800 000 000 PLN. No to widać, że to jest mocno niedoszacowane. I trudno z tym dyskutować. Tutaj jest rzecz, o której na pewno będziemy rozmawiać, którą będziemy sygnalizować. To na pewno powinno zostać zweryfikowane. Są te zasady jakby utrzymane wyliczania subwencji. Pojawiają się różne pomysły. Mówiliśmy o tym, żeby strona rządowa przejęła pensje nauczycieli. To by bardzo pomogło. O tych rozwiązaniach myślę, że będziemy dalej rozmawiać. Ja bym tutaj jeszcze powiedział o jednej rzeczy, jak już jesteśmy przy tej oświacie, bo rozmawialiśmy z Komisją Edukacji nad uzdrowieniem tych zasad związanych z finansowaniem tej niepublicznej oświaty, która, naszym zdaniem, jest pewnym wyzwaniem. I myślę, że spore środki moglibyśmy uwolnić dla edukacji. Ja nie mówię o tym, żeby zabierać, ale uwolnić dla edukacji. A drugą taką kwestią niezwykle ważną, o której też rozmawiamy na razie z edukacją, ale będę chciał rozmawiać również z Państwem, z Komisją. Mam nadzieję, że, bo to jakby jest temat, który, myślę, że łączy, a nie dzieli. I wszystkie ugrupowania polityczne, będą wspierać te prace. Myślę tutaj o kwestii związanej z finansowaniem. W tych nowych warunkach, bo zobaczcie Państwo nie ma subwencji oświatowej, finansujemy z PIT i CIT. I jak otrzymałem informacje z edukacji, o które prosiłem. Okazuje się, że my dopłacamy około 110 000 000 PLN do dzieci spoza Wrocławia. I tu myślę o tym, że powinny się pojawić regulacje, które spowodują, że, my

nie mamy nic przeciwko oczywiście. Ten system powinien być otwarty, tylko że w ślad za stworzeniem miejsca w szkole, to dotyczy przede wszystkim szkół średnich, liceów i techników. Tam jest ten procent uczniów spoza Wrocławia znaczący. Ja te dane szczegółowe mam. Zostało to wyliczone tylko i wyłącznie na bazie tych oficjalnych informacji, czyli danych o zameldowaniu. To sobie nietrudno wyobrazić, że tak naprawdę, przy pewnej kwestii związanej z tym cudem meldunkowym, ta kwota pewnie jest znacznie wyższa. Natomiast w oparciu o te dane, które mamy, możemy policzyć, że to jest co najmniej 110 000 000 PLN. I to się rozkłada na część tą naszą, prowadzone szkoły przez nas. I to jest kwota - żebyście Państwo też wiedzieli dokładnie - 58 000 000 PLN, a po stronie tej niepublicznej oświaty szacujemy, że to jest gdzieś około 52 000 000 PLN. Razem to się sumuje już dzisiaj na kwotę 110 000 000 PLN. Moim zdaniem powinny się pojawić regulacje. Skoro w tej chwili w całości oświata jest finansowana z podatków PIT, CIT, to powinna się pojawić regulacja, która nawiązuje najlepiej do tego, gdzie rodzice danego ucznia płacą podatki, w której gminie i w ślad za tym powinna pójść jakaś dotacja, która będzie uzupełniała po stronie dochodów środki, po to, żebyśmy mogli faktycznie takie miejsce stworzyć w naszych szkołach. Bo dlaczego nie? Jest to przecież możliwe, ale jest to pewna luka, jeśli chodzi o finansowanie i to znacząca. Tak to oceniam.

Dochody z CIT-u, one są - tak, jak powiedziałem - ten procent w dochodach jest niższy - 427 milionów złotych, tak zaplanowało Ministerstwo Finansów. Znacznie więcej niż w roku 2024.

Sprzedaż składników majątkowych. Tutaj ta propozycja, plan zaproponowany przez Pana dyrektora Bednarka na poziomie 235 000 000 PLN. Ten zasób oczywiście topnieje. To jest rzecz naturalna. To jest i tak jedna z większych kwot w Polsce, z tego, co się orientuję. Natomiast te dochody oczywiście nam maleją. Ważne jest, że przepisy również, które zostały przyjęte przez nowy rząd, powodują, że jeszcze przez chwilę będziemy mogli te dochody ujmować, ale te wykonane, nie te planowane,

ale te wykonane, będziemy mogli ujmować w obliczaniu wskaźnika zadłużenia. To jest dla nas niezwykle ważne. Więc tutaj na pewno na tej pozycji będzie nam bardzo zależało. Zobaczymy, jak będzie ostatecznie to wykonanie, ale to jest zaplanowane w sposób bezpieczny. Tak zresztą podchodzimy do tych pozycji dochodowych. No i właśnie subwencje, dotacje, to, o czym powiedziałem. Ta zasadnicza zmiana subwencja 1 217 000 000 PLN. Ponieważ udziały, ta polityka, jeśli chodzi o te wpływy podatkowe zmieniła się, mamy 4,5 miliarda. Tej dotacji nie otrzymamy. Jesteśmy powyżej 80% dochodów w tym wskaźniku zamożności. To powoduje, że nie dostaniemy z tej pozycji uzupełniającej żadnych dodatkowych środków, bo nam wystarcza po prostu z tych środków z PIT-u, CIT-u. Mamy kwestię środków europejskich. O niecałe 40 000 000 PLN więcej niż w roku 2024. Dotacje z budżetu państwa. Te dotacje są na niższym poziomie, bo one też bardzo często jeszcze będą wpływały, a będą związane z rokiem 2025 w trakcie roku, więc tutaj spodziewamy się, że te pozycje będą wyższe. Część tych dotacji też zostały w jakiś sposób zastąpione tymi dochodami w PIT, w CIT, więc tutaj również tę zmianę dostrzegamy.

Podział na środki bieżące, na środki inwestycyjne. W wydatkach bieżących przekroczyliśmy 7 000 000 000 PLN. W wydatkach majątkowych mamy 1 152 000 000 PLN. O 126 000 000 PLN, jak dobrze pamiętam, więcej niż w roku poprzednim.

Poszczególne działy budżetu. Oczywiście oświata na pierwszym miejscu. Prawie 3 000 000 000 PLN. Transport, łącznie. Tutaj mamy zarówno drogi, finansujemy drogi w tym tej pozycji, jak i kwestie transportu publicznego. Łącznie ta kwota ponad 1 570 000 000 PLN. Kolejne pozycje, gospodarka komunalna 820 000 000 PLN, pomoc społeczna 726 000 000 PLN. A tu mamy to pokazane inaczej, jak to wygląda w procentach. Na pierwszym miejscu oczywiście oświata 36%, transport, o którym mówiłem 36%, 19% gospodarka komunalna, pomoc społeczna 10%. I kolejne działy budżetowe, macie Państwo na tym slajdzie pokazane. Jak popatrzymy na

stronę wydatkową, to tutaj mamy zmiany, będzie praktycznie in plus we wszystkich pozycjach, poza jedną. I te zmiany, one wahają się między tak naprawdę 10 a 32% wzrostu, jak w oświacie, ale to jest oczywiście pochodna kwestii przede wszystkim wzrostu wynagrodzeń w oświacie, no i oczywiście wydatków utrzymaniowych. Szczęśliwie, bo tu trzeba tak powiedzieć. Szczęśliwie ta liczba uczniów rośnie we Wrocławiu. Nie maleje, więc ta demografia, jeśli chodzi o nas, działa pozytywnie, bo to jest też większa ilość mieszkańców i więcej podatków. Tutaj ten wzrost jest rzeczywiście największy. Te koszty utrzymania oświaty widać wyraźnie, znacząco rosną. W transporcie to jest 18%, w gospodarce komunalnej 11%, czy w polityce społecznej 12%, więc różnie wygląda to w zależności od działu. I powiedziałem, że jest wyjątek. Jest wyjątek ten związany z różnymi rozliczeniami. Tutaj było to Janosikowe. 140 000 000 PLN w tej pozycji było zapisane, dlatego te wydatki są znacznie mniejsze. W tej pozycji również mieliśmy zapisane, ponieważ tutaj zawsze porównujemy plan do planu, więc w planie mieliśmy na początku tego roku założone pewne rezerwy, ponieważ ta sytuacja nie była tak klarowna, nie była tak jasna, jak w tej chwili, jeśli chodzi o ten system finansów publicznych. Czekaliśmy na uzupełnienia środków w formie tej kroplówki, które otrzymaliśmy jeszcze od poprzedniego Rządu, więc wtedy tworzyliśmy rezerwy. Mieliśmy dość dużą rezerwę na wynagrodzenia. Na wynagrodzenia, których nie mogliśmy w całości jakby zaplanować w podstawowym budżecie. I część tych środków była właśnie w tej pozycji, stąd tak znacząca różnica. Można powiedzieć, że w tej chwili po tych zmianach ustawowych, jesteśmy w stanie w bardzo wielu pozycjach zaplanować ten budżet w całości na cały rok. Mamy świadomość, że pewnie w oświacie może być różnie i pewnie tych środków będzie brakowało. I będziemy prosić Państwa jeszcze o ich uzupełnienie w trakcie roku, ale to w znacznym stopniu zostało uporządkowane, więc te wzrosty to jest też swego rodzaju urealnienie w wielu pozycjach budżetowych, jakby zaplanowanie tego budżetu na pełny rok. W ostatnich, szczególnie

w ostatnich latach, nie byliśmy w stanie tego zrobić. Tu jeszcze raz te potrzeby oświatowe, o nich mówiłem. 1 661 000 000 vs 2 954 000 000. Tak jak powtarzałem, tak jak mówiłem wcześniej, będziemy o tych kwestiach rozmawiać. I na pewno będziemy pokazywać właśnie to, że rzeczywiście te wydatki są we wszystkich samorządach realizowane na znacznie wyższym poziomie, niż te określane jako te potrzeby dla samorządów. To trzeba też uczciwie powiedzieć, że w przypadku tych bogatszych samorządów, to trochę nie ma znaczenia, dlatego że realizując PIT i CIT w znacznie większym stopniu niż te potrzeby. Oczywiście my mamy na te potrzeby, pod warunkiem oczywiście, że mamy na te 3 000 000 000 PLN. To jest ten warunek, ale szczęśliwie te PIT-y i CIT-y w przypadku Wrocławia są na takim poziomie, że rzeczywiście jesteśmy w stanie te wydatki zaplanować w takiej wysokości. Mają problem te samorządy, które są gdzieś na granicy. To jest rzeczywisty problem, bo faktycznie potrzeby są znacznie większe.

O inwestycjach nie będę Państwu mówił. Pan Prezydent dość dużo na ten temat powiedział, podając konkretne przykłady. Jeszcze o tych ważnych rzeczach dwa słowa związane z finansami. Wynik bieżący, czyli ta nadwyżka operacyjna. Powiedziałem, że blisko 200 000 000 PLN. Zobaczcie Państwo, między 2021 a 2023 rokiem, co się zadziało? Byliśmy prawie blisko zera. To i tak dobry wynik w tamtym czasie, gdzie te dochody mieliśmy z PIT zaplanowane na poziomie 1 400 000 000 milionów złotych, więc odbudowujemy tę nadwyżkę. Ta nadwyżka nam jest bardzo potrzebna do obsługi długu, bo ten wskaźnik obsługi długu jest budowany przede wszystkim na tej pozycji. I od tej pozycji zależy nasza wydolność finansowa związana z wieloletnią obsługą kredytów, tych zwrotnych instrumentów finansowych.

Wskaźniki. Tych wskaźników musimy bardzo pilnować i to pilnować nie tylko w skali jednego roku, ale we wszystkich latach prognozy. To jest też ważne, bo rozmawiamy najczęściej o budżecie danego roku. Mamy w tle prognozę, którą zawsze modyfikujemy, zmieniamy w ślad za zmianami

w budżecie. Ale tak naprawdę my musimy tych wskaźników pilnować i planować je wieloletnio. I tu Państwo mogą zobaczyć. Mamy w tej chwili tę sytuację w 2025 roku bezpieczną. 13,8 to jest ta granica tego wskaźnika obsługi zadłużenia, bo tu mówimy o obsłudze zadłużenia, a jesteśmy na poziomie 9,7. My oczywiście planujemy ostrożnie, bo musimy planować po prostu ostrożnie tę stronę dochodową. I tak ją planujemy. W kolejnych latach widać, że ten wskaźnik zbliża się do maksymalnego, ale kontrolujemy to z roku na rok. Pokazuję Państwu podobne wykresy, gdzie pilnujemy tego, żeby w tych kolejnych latach te wskaźniki były utrzymane we właściwym wymiarze, ale też nie chcemy ograniczać przede wszystkim inwestycji. Cały czas, nawet w tych trudnych latach, te inwestycje były na bardzo wysokim poziomie, tego 1 000 000 000 PLN. Utrzymywaliśmy je w takim stanie, mimo tego, że te warunki finansowe były znacznie gorsze, oczywiście korzystając z instrumentów tych zwrotnych i wykorzystując instrumenty bezzwrotne. Myślę tutaj o środkach z funduszy z Unii Europejskiej, ale też z innych funduszy, z których korzystamy. To jest początek prac nad budżetem. Będziemy rozmawiać na poszczególnych komisjach w poszczególnych obszarach o wydatkach, tak że to nie jest temat zamknięty, tylko dopiero otwieramy ten temat. Będziemy z Państwem konsultować i te zmiany wprowadzać. Po tym pierwszym czytaniu Państwo będziecie zapewne składać wnioski jako kluby, radni. Będziemy się do tych wniosków odnosić. Będziemy o tych wszystkich zadaniach rozmawiać. I mam nadzieję 19 grudnia ten budżet uchwalimy na kolejny rok przed świętami. Tak byśmy bardzo chcieli. Tak że bardzo dziękuję. To jest też wyjątkowy budżet. Zaczęliśmy rozmawiać z Państwem wcześniej, mimo tego, że formalnie dzisiaj te prace się rozpoczynają, ale oczywiście o tym budżecie z Państwem rozmawiamy, więc już Państwo tę wiedzę dość sporą na temat tych poszczególnych wydatków posiadają. Tak że tyle z mojej strony. Przy drugim czytaniu ponownie omówię budżet już po tych wszystkich poprawkach, które zostaną wniesione. Tak że dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – do drugiego czytania

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz** - Pani Przewodnicząca, wreszcie mam okazję zabrać głos.

Pani Przewodnicząca, wreszcie mam okazję zabrać głos. W pierwszym rzędzie chciałbym ze smutkiem stwierdzić, że Pani Przewodnicząca nie udzieliła mi głosu przy okazji wniosku dotyczącego projektu apelu. Ale byłoby ok, gdyby Pani Przewodnicząca nie skomentowała tego wniosku, a Pani Przewodnicząca skomentowała ten wniosek w ten sposób, że on jest spóźnionym wnioskiem.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Bo taka jest prawda formalnie, że kluby mogą składać wnioski do 7 dni przed sesją. Państwo złożyliście na 6 dni przed sesją. I punkt Zmiana porządku obrad, nie przewiduje udzielania głosu. Nie ma w tym punkcie dyskusji. I moja prośba druga. Jesteśmy w tym momencie przy pierwszym czytaniu projektu uchwały budżetowej i bardzo serdecznie proszę, dzisiaj jest dzień życzliwości, aby skupić się na meritum tego, czego dotyczy dyskusja w tym punkcie.

Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz: Pani Przewodnicząca, ale mogła Pani też, jak jest to dzień życzliwości, to Pani Przewodnicząca mogła sobie tę uwagę odnośnie spóźnienia się, Pani Przewodnicząca doskonale wie, że Pan Prezydent został zatrzymany w czwartek. Postawione mu zostały zarzuty wieczorem. I nie wiem, czy Pani Przewodnicząca myślała, że ja - nie wiem - odwiedzę Panią w domu, bo na piśmie miałem złożyć ten wniosek. To było oczywiste, że nie mogłem złożyć tego wniosku. I mogła sobie Pani podarować tego typu komentarz. To jest pierwsza kwestia. Mamy Radę niemą, mieliśmy kiedyś w Sejmie. Mamy Radę niemą, Radę, która tak naprawdę nie chce zajmować się sprawami istotnymi dla Wrocławia. Ale przechodząc do meritum. Klub Prawa i Sprawiedliwości już w tej chwili widzi ogromne mankamenty tego budżetu. Ja tylko pragnę

przypomnieć, że skoro Prezydent Stalowej Woli jest w stanie na inwestycje zaplanować w budżecie prawie 500 000 000 PLN, co stanowi połowę budżetu Stalowej Woli, potrafi zdobyć dotacje w wysokości ponad prawie 300 000 000 PLN, to w tej chwili chwalenie się przez Pana Prezydenta tym, że na inwestycje w mieście, takim jak Wrocław, idzie 1/8 budżetu, lekko ponad 1 000 000 000 PLN, to to jest po prostu, można powiedzieć, uwłaczające dla inteligencji, w mojej ocenie, wrocławian. Ten budżet jest absolutnie defensywny od samego początku. To jest budżet, który, wydaje mi się, lepiej by zrobili sami urzędnicy, gdyby Pana Prezydenta nie było, gdyby w ogóle nie piastował swojej funkcji, gdyby nie było wiceprezydentów. Myślę, że tylko i wyłącznie przeszkadzają. To jest budżet tak naprawdę na administrowanie Wrocławiem, bo jeszcze raz. To jest najprostsze stwierdzenie. Jeżeli my nie jesteśmy w stanie pozyskiwać środków zewnętrznych, ja tu wskazuję na Prezydenta Stalowej Woli jako Prezydenta miasta wcale niedużego, można powiedzieć. Jeżeli on jest w stanie na inwestycje uzyskać prawie 300 000 000 PLN, a Pan Prezydent Wrocławia w obecnej chwili na inwestycje jest w stanie z tego ponad 8 miliardowego budżetu wyłuskać tylko 1 000 000 000 PLN, to jest to absolutnie rejterada, absolutnie defensywny budżet, który oczywiście, nie mam żadnych wątpliwości, że Rada przegłosuje, bo Wy, tak naprawdę Radni miejscy Wrocławia głosujecie wszystko, co Pan Prezydent Wam podsuwa. W mojej ocenie, już te pierwsze pół roku radzenia w Radzie Miejskiej, bo ja przypomnę, że Rada Miejska jest od tego, żeby radzić, Rada Miejska jest od tego, żeby dyskutować. Tu, tak naprawdę nie ma miejsca na dyskusję. Już kwestia tego apelu, próba dopuszczenia chociażby mnie do głosu. Myślę, że mieszkańcy Wrocławia oczekiwali, że przynajmniej dopuści się do głosu wnioskodawcę, względnie jeszcze jakiś jeden głos. 5 minut, 10 minut mogliśmy dyskutować, natomiast w tej Radzie, tak naprawdę dyskusji nie ma. Tak naprawdę ta Rada polega na tym, że Pan Prezydent wygłasza komunikaty, oświadczenia i na tym się kończy. Tak więc Szanowni Państwo, myślę, że powinniśmy tak naprawdę porozmawiać.

To jest pytanie do Państwa i pytanie do mieszkańców Wrocławia, czy, tak naprawdę wniosek referendalny, ewentualnie o odwołanie Pana Prezydenta Sutryka nie połączyć z wnioskiem o odwołanie całej Rady Miejskiej.

Szanowni Państwo, ten budżet powiela oczywiście wiele różnych i innych złych aspektów, czyli mamy nadal sytuację, w której część tego budżetu idzie na dokapitalizowanie spółek komunalnych. Duża część wydatków Wrocławia jest ukryta w wydatkach wielu już spółek komunalnych. Co do obsady stanowisk tych spółek, wszyscy wiemy, jak to, jak to wygląda. Nad tym nie mamy kontroli, a jeżeli chcemy mieć kontrolę, jak w przypadku Śląska Wrocław, to nam się odmawia takiej kontroli. Mamy nadzieję, oczywiście będziemy dyskutowali przy okazji kolejnego punktu na temat poprawki złożonej przez Klub Prawa i Sprawiedliwości. Tak więc już na samym początku, Szanowni Państwo, należy ocenić, że ten budżet jest absolutnie nietrafiony. Oczywiście nie chcemy być opozycją absolutnie, która tylko i wyłącznie krytykuje. My tu nie wydajemy opinii, bo mamy drugie czytanie i będziemy głosować nad budżetem ostatecznym. Jest oczywiście szansa, że Pan Prezydent uwzględni nasze wnioski. Tak więc my na pewno nie możemy wydać pozytywnej opinii w stosunku do tego budżetu, bo ten budżet tak naprawdę, to nie jest budżet na miarę wielkiego miasta. Tak, jak też nie mamy prezydenta na miarę tak wielkiego miasta. I tak jak mówię. Tak, jak dzisiaj Państwo nie byli w stanie poddać pod dyskusję, bo ja tylko mówię o dyskusji, projekt apelu, tak myślę, że podobnie będzie trwała dyskusja budżetowa. Obym się mylił. Szanowni Państwo, tak więc, tak, jak mówię, my tego budżetu w obecnej chwili nie możemy poprzeć. Dziękuję bardzo. Do drugiego czytania.

– Klub Radnych Lewicy – do drugiego czytania

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Pani Przewodnicząca, Koleżanki i Koledzy Radni, Zgromadzeni Goście. Chciałbym się odnieść dzisiaj przede wszystkim do słów Pana Skarbnika, który wyjaśniał, na czym będzie polegała reforma zagwarantowana nam przez obecny rząd, bo o to, jak do tej pory, między powiedzmy 47 a 52% samorząd Wrocławia płacił do edukacji, tak teraz będziemy ponosili 100% tych kosztów. Mam na myśli, że nie mamy subwencji oświatowej zaplanowanej na przyszły rok. Pan Skarbnik oczywiście mówi, że te pieniądze z PIT-u i z CIT-u nam wystarczą, bo musi tak mówić. Taka jest linia Wasza polityczna, przy czym te pieniądze miał ponoć otrzymać Wrocław i one miały być dodatkowymi środkami, tymczasem mamy do czynienia po prostu z przesunięciem środków. Kolejna rzecz. Jestem ciekawy, jak będą wyglądały projekty finansowań zewnętrznych inwestycji, takich dużych jak chociażby Akademia Śląska Wrocław, gdzie 100 000 000 PLN przesunięto na listę rezerwową w programie inwestycji o znaczeniu strategicznym dla sportu. Perspektywy kolejne finansowe są dla tego programu dla całej Polski na poziomie około 150 000 000 PLN, więc wątpliwym jest, że w kolejnych perspektywach otrzymamy dofinansowanie, które tak naprawdę było zagwarantowane w poprzedniej perspektywie finansowej, a które nie zostało wykorzystane. Więc mamy do czynienia z zabiegiem retorycznym, że jest lepiej, natomiast z kolei moim zabiegiem retorycznym będzie powtórzenie, że w tym budżecie są wszystkie elementy, które negowaliśmy, które negowali także członkowie waszego klubu w poprzednich latach, czyli kwestie finansowania, dofinansowywania spółek zawodowego sportu, przerzucania kosztów na spółki tych, których nie chcemy widzieć w budżecie. W końcu transparentności budżetu, dlatego że my wielu rzeczy nie widzimy. Pan Skarbnik na pewno przyzna mi rację, że to jak wygląda budżet wynika z ustawy, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zapisywać te kwoty, o które pytamy co roku, po prostu w projekcie budżetu, żeby to było w uzasadnieniu wydatków rozdzielone. Tak, żebyśmy nie musieli tracić kolejnych tygodni na to, żeby się zastanawiać, czy my z danej pozycji

możemy wyciągnąć kilka milionów do naszej poprawki, czy jednak te pieniądze powinniśmy zachować. Pracujemy dalej. Przed nami intensywny czas pomiędzy pierwszym a drugim czytaniem, więc mam nadzieję, że tutaj ta współpraca będzie w tym obszarze wyglądała merytorycznie, że nie będzie przegrywała z tym politycznym aspektem i czarowaniem nas, jak jest teraz pięknie, dlatego że 50% przejęliśmy ciężaru, czyli dzisiaj de facto 100% oświaty musimy finansować. Finansować samodzielnie, a przecież jeszcze wczoraj radni Koalicji Obywatelskiej mówili, że powinniśmy przerzucić ciężar finansowania systemu oświaty na rząd. Jest zupełnie odwrotnie. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, Państwo Prezydenci, Wysoka Rado, Drodzy Goście, kilka spraw. Po pierwsze należy się dosyć duży, nawet bardzo duży szacunek dla wszystkich pracowników urzędu, którzy przygotowali ten dokument. Ponieważ wiemy, że mieliśmy znaczącą inflację, mieliśmy wzrost gospodarczy, a budżet rośnie nam w tempie wyraźnie wyższym, przynajmniej, jeżeli chodzi o kwestie wydatkowe niż te wskaźniki, które wpływają też na to, jak kształtują się nasze wpływy. Ma to oczywiście swoje złe i dobre strony. Dobra strona jest taka, że mamy w końcu porozumienie ze stroną rządową dotyczące finansowania samorządów. Złe strony są takie, znaczy złe, no takie są konsekwencje również naszych decyzji tutaj, że sięgamy troszkę głębiej w niektórych miejscach do kieszeni mieszkańców. Myślę, że będziemy musieli poddać to pewnego rodzaju refleksji. W tym budżecie, myślę, że będziemy musieli wykonać bardzo ciężką pracę nad tym, aby zwrócić uwagę na kwestie, które każdemu z nas leżą na sercu. Każdy reprezentuje jakichś mieszkańców, każdy ma w tym zakresie oczekiwania. I każdy, zakładam, że przygotowuje różnego rodzaju poprawki i propozycje, co mogłoby się w nim znaleźć. Myśmy jako Koalicja dla Wrocławia również wtedy jeszcze postulowali w dekalogu odbudowy, jawności i demokracji lokalnej taki punkt: *przejrzysty i skonsultowany budżet miasta*. „Budżet miasta musi być przejrzysty, kompletny oraz już na etapie projektowania jego głównych

założeń kierunkowo skonsultowany ze środowiskami społecznymi, organizacjami pozarządowymi, osiedlami". To jest pierwszy budżet, nad którym pracujemy w tej kadencji, więc zakładam, że pierwsze śliwki robaczywki. Mamy tutaj przestrzeń do tego, żeby troszkę nad tym popracować. Jednym z elementów tego postulatu, aby budżet był kompletny, było to, abyśmy nie musieli doszukiwać się, czy dopytywać jako radni o każdy konkretny zapis w tym zakresie. Ja wiem, że budżet, który byłby kompletny, czyli zakładał wszystkie konkretne zadania, wszystkie działania inwestycyjne, rozrósłby się, jeżeli chodzi o ilość stron, ale mam nadzieję, że nie wszystkie egzemplarze muszą być drukowane, więc polskie sosny nie ucierpią. Państwo tak czy inaczej, te dokumenty przygotowujecie na szczeblu niższym. I wydaje mi się, że z punktu widzenia zwykłego mieszkańca byłoby to bardzo korzystne, gdyby tego typu informacje były dostępne dla każdego. Nie chcę głęboko wchodzić w kontrowersje, które były we Wrocławiu w ciągu ostatniego tygodnia. Natomiast wydaje się, że wszyscy Państwo rozumiecie, że w tej sytuacji każdy powinien mieć bez potrzeby dodatkowego pytania, wgląd w to, w jaki sposób mają być wydatkowane środki, np. ze zwiększania kapitału zakładowego poszczególnych spółek. Jak ma funkcjonować, na co mają być przeznaczone środki na Śląsk Wrocław, na Wrocławski Park Technologiczny. Myślę, że byłoby zasadne, abyśmy to wiedzieli. Będziemy o to pytać. Ja dzisiaj złożę też taki wniosek, żeby publicznie było dostępne, na które spółki planujemy zwiększyć kapitał zakładowy i z jakim konkretnie przeznaczeniem, jak to będzie rozliczane. Myślę, że to też ułatwi wszystkim pracę, niezależnie od tego, czy spotkamy się w tym zakresie w komisjach. I liczę na to, że ten proces w przyszłym roku będziemy tak doskonalić, żeby był jak najbardziej uspołeczniony. Ja przynajmniej chciałbym, żebyśmy realizowali to, co obiecywaliśmy wyborcom jeszcze wiosną. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Ja króciutko. Mnie szczególnie interesuje dział 925, czyli ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty

chronionej przyrody. I w tym dziale mamy dość niską kwotę 230 000 PLN. Myślę, że nad tą sprawą będziemy dyskutować, żeby ją poprawić, bo to jest jeden z kluczowych aspektów w polityce miejskiej i powinniśmy go bardziej wyeksponować. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Nowotarski: Nie mogę nie podziękować za tabliczkę mnożenia z okazji Dnia Życzliwości. Jako magister matematyki bardzo dziękuję za krzewienie tego, szczególnie na sesji związanej z budżetem, więc dzisiaj wszyscy będziemy dobrze liczyć. Mam taką uwagę, nie bezpośrednio związaną z samym projektem budżetu, tylko ogólniejszą. Mianowicie, jeśli dobrze interpretuję, może Pan Skarbnik odrobinę mnie poprawi. Pojawił się w projekcie budżetu, tak sam to interpretuję, Wieloletni Plan Inwestycyjny. Ta tabelka z wykazem zadań, tam nawet są te trzy literki WPI, więc chciałem skorzystać z okazji i spytać, czy Wieloletni Plan Inwestycyjny mógłby, skoro już na dzisiaj i tak został pokazany, czy mógłby wrócić w formacie edytowalnym, formacie np. xls do Biuletynu Informacji Publicznej? Dziękuję.

Radny Jarosław Krauze: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Panie Prezydencie, Panie Skarbniku. Szczególnie witam Pana Skarbnika, bo dzisiaj dyskutujemy w tej części o budżecie na przyszły rok, a za chwilę będziemy dyskutowali o Wieloletniej Prognozie Finansowej na następne lata. Bardzo się cieszę, że i Pan Prezydent, i Pan Skarbnik poświęcił tyle czasu na edukację, ale również na ten nowy system finansowania jednostek samorządu terytorialnego, który ma być wprowadzony. I w tej sprawie chciałbym dzisiaj troszeczkę czasu Państwu zająć. Właśnie przy okazji pierwszego czytania, chciałbym zaznaczyć, że mamy teraz szansę trochę jeszcze wpłynąć na zmiany zapisów ustawy, która będzie kształtowała nasze dochody w edukacji. Chciałbym zwrócić Państwa uwagę, że w moim przekonaniu jest on jeszcze wadliwy i niedoskonały. I szczególnie niesprawiedliwy jest system finansowania edukacji. Oczywiście Pan Skarbnik mówił o tym, jak jest, jak nam proponują, ale życie pokaże

również troszeczkę inne rozwiązania. I tu podam kilka przykładów.

O wydatkach, proszę Państwa, wszyscy doskonale potrafimy rozmawiać, a ja chcę mówić tylko o stronie zwiększenia naszego dochodu w mieście. Na dzień dzisiejszy z tych dokumentów, które otrzymałem, o których również mówił Pan Skarbnik, z Departamentu Edukacji, to jest kilkustronicowe sprawozdanie, o które też prosiłem. Na 3 listopada br. stan z bazy oświatowej, którą mamy we wrocławskich placówkach oświatowych, uczęszcza wraz z przedszkolakami 123 526 uczniów. To jest potężne miasto. Natomiast zamieszkali poza gminą Wrocław, czyli ci wszyscy, którzy przyjeżdżają podejmować naukę czy nawet opiekę, bo to i przedszkolaki do Wrocławia, to 21 587 uczniów, co stanowi 17,5% wszystkich uczniów uczących się we Wrocławiu. Z tego 11 786 realizuje obowiązek szkolny w placówkach oświatowych prowadzonych przez nas, przez gminę Wrocław, czyli do naszych placówek oświatowych ponad 11 000 dzieci przychodzi. 9801 uczniów uczęszcza do placówek oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne, prawne i inne niż gmina. Ponad 9800 dzieciaków. Obecnie w obowiązujących przepisach prawa oświatowego nie ma żadnych zapisów o rozliczeniu się jednostek samorządu terytorialnego między sobą. Jeżeli teraz przychodzi takie rozwiązanie, że pieniądze w PIT, będą szły do jednostki samorządu terytorialnego, gdzie jest podatnik, a więc to dziecko, a my mamy kształcić ponad 21 000 uczniów we wrocławskich placówkach oświatowych, na który my nie dostaniemy odpisu, to powinno się pomyśleć o rozwiązaniu, takie trochę à la jak jest rozwiązanie obecnie w rozliczeniu się między gminami w sprawie przedszkoli, że my wystawiamy notę do tamtej gminy i oni nam zwracają. Oczywiście nie zwracają nam wszystkiego, ale jakąś znaczącą część nam zwracają. Dopłaty Wrocławia do kosztów realizacji przez uczniów spoza naszego miasta, kosztów realizacji obowiązku szkolnego w naszych placówkach, a nie pokrytych subwencji oświatowej, o której tu dzisiaj mówiliśmy, że ta subwencja oświatowa i tak była malutka, ale jeszcze nam nie pokrywali. To proszę Państwa łączna kwota ponad 58 000 000 PLN, to

co należy się nam jako do szkół naszych publicznych. A w gminie w placówkach prowadzonych przez inne podmioty, czyli nie gminne, ale prywatne, to jest ponad 51 000 000 PLN. Razem to jest tak, jak Pan Skarbnik powiedział, ponad 110 000 000 PLN. Ja stawiam tylko na koniec wniosek, abyśmy dołożyli wszelkich starań, aby jeszcze rozmawiać z rządem i z Parlamentem, aby jednostki samorządu terytorialnego, które oddają nam dzieci na opiekę, wychowanie i naukę, uczestniczyły i partycypowały i przekazywały nam środki za te dzieci, żebyśmy wystawiali im noty. A teraz bardzo proszę na zakończenie, ponieważ ja tego wszystkiego nie mogę powiedzieć, żeby się ustosunkował Pan Skarbnik i Departament Edukacji. I powiedział, jak jest z tymi rozliczeniami z samorządem, ile dopłacamy do niepublicznych dzieci, które przyjeżdżają z innego miasta, z innych gmin.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Dziękuję Panu Nowotarskiemu, który zauważył rzecz szczególną w tym budżecie, który został Państwu przekazany. I to pokazuje, że niektórzy go czytają, dlatego że my w tym budżecie, w tym materiale znacząco rozszerzyliśmy zakres informacji, wprowadzając rzeczywiście bardzo szczegółowe dane dotyczące projektów wieloletnich i projektów inwestycyjnych rozpisanych. Nie było nigdy tego wcześniej. Są rozpisane wg poszczególnych zadań w poszczególnych grupach wydatkowych. Nazwaliśmy je WPI. Ta nazwa WPI to nie jest nazwa jakby formalna. Ona kiedyś funkcjonowała. Ja zawsze mówiłem, że zadania inwestycyjne i tak naprawdę Wieloletni Plan Finansowy on zawiera w sobie to, co kiedyś zawierało WPI. I teraz Państwo to widzicie, bo rozpisaliśmy to na poszczególne zadania w poszczególnych grupach, programach inwestycyjnych. I słusznie Pan Nowotarski zauważył, że rzeczywiście te informacje wszystkie tutaj są. Mało tego, w zakresie budżetu bieżącego macie Państwo również ciekawy, inny układ budżetowy, tzw. budżet zadaniowy. Też zachęcam do tego, żeby się z tym zapoznać, bo on jest znacznie bardziej, powiedziałbym, czytelny, ze względu na, jakby to powiedzieć, miejsca powstawania kosztów. W biznesie często się takiego

jakby układu używa, pokazując jakby pozycje wydatkowe, które są często rozproszone w wielu różnych departamentach, a one budują konkretne zadania bieżące czy inwestycyjne, to w zależności od układu, więc ten nowy układ tutaj w tym budżecie jest. I zachęcam do tego, żeby się z tym zapoznać. Jest to dość szczegółowo zrobione. Wystarczy porównać grubość tego dokumentu z poprzednimi budżetami w poprzednich latach. To się zadziało. Prosiłicie Państwo o to, żeby ten budżet był bardziej szczegółowy. Rzeczywiście tutaj myślę, że spełnia te wymagania. Jeszcze na koniec jedna rzecz związana z tymi inwestycjami. Ja mówiłem w trakcie wystąpienia, że tak naprawdę szczególnie budżety inwestycyjne należy porównywać w czasie i w latach. I nie patrząc, ile dane miasto wykonuje w jednym roku. Jedno miasto 1 000 000, drugie może 3 000 000, bo ono w kolejnym roku może mieć 0 w tej pozycji albo 100 000 000. Jak zwróćcie Państwo uwagę, my jesteśmy dość konsekwentni. Mimo wahań, jeśli chodzi o dochody, to staramy się te budżety planować na maksymalnie możliwym poziomie, ale zobaczcie Państwo, że to jest tak zrobione, tak zaplanowane było do tej pory, że nie było takich lat, gdzie mimo trudnej sytuacji te budżety były w jakiś sposób radykalnie zmniejszane. Po prostu mamy taką politykę. Chcemy po prostu, te budżety stabilizować. I one w latach, jak popatrzyście na prognozę wieloletnią, one są porównywalne, właśnie dlatego, żeby te pozycje były stabilne. I proszę mi wierzyć, że my nie jesteśmy tutaj jakby tym miastem, takim zachowawczym, który w jakiś sposób się ogranicza, tylko zawsze planujemy w taki sposób, żeby maksymalnie wykorzystać te możliwości finansowe. Oczywiście, że jak będą programy europejskie, które jeszcze są w ograniczonym zakresie, bo przesunął się czas. Mam nadzieję, że te nowe konkursy będą ogłaszane. Będziemy mogli do nich przystąpić i faktycznie zwiększyć ten udział środków zewnętrznych. Na pewno to zrobimy. Jesteśmy na to przygotowani. Tutaj tych środków oczywiście nie ma, bo to jest dokument formalny. My nie możemy się odnosić do przyszłości. Miejmy nadzieję, że rzeczywiście pojawią się możliwości, żebyśmy mogli pozyskać więcej

środków na wiele tych zadań, które tu są zaplanowane i uwolnić środki na inne ważne zadania. Jeśli chodzi o edukację, to będę chciał na pewno z Komisją Edukacji rozmawiać na ten temat, szczegółowo. Ja powiedziałem, że to jest, na dzisiaj oceniam, jest to ocenione przez Wydział Edukacji około 110 000 000 PLN tych środków, które naszym zdaniem powinny wpłynąć do budżetu z zewnątrz jako finansowanie tych zadań, utrzymania kosztów tych dzieci spoza Wrocławia, które oczywiście ponosimy, kosztów utrzymania placówek i tych bieżących wydatków. Ale o tym wszystkim będziemy rozmawiać na komisjach. Zaczynamy pracę nad budżetem, więc to nie jest koniec, ale początek naszych rozmów, tak że na pewno na komisjach tę dyskusję pogłębimy i będziemy rozmawiać o szczegółach w Państwa poszczególnych obszarach działalności. Dziękuję bardzo.

2. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 216/24

I CZYTANIE

[red. - Zreferował Skarbnik Miasta Marcin Urban]

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – do drugiego czytania**
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – do drugiego czytania**
- Klub Radnych Lewicy – do drugiego czytania**

Dyskusja:

Radny Jarosław Krauze: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, odnosząc się do Wieloletniej Prognozy Finansowej to, co powiedziałem przy tworzeniu budżetu na 2025 rok, podtrzymuję, bo to będzie właśnie skutkowało na wszystkie lata. Jeżeli my teraz nie skorzystamy z tej okazji, że wprowadzamy nowy system przekazywania środków na edukację, jeżeli

teraz tego nie zmienimy, to będziemy mieć wielkie problemy przez wszystkie lata. Te 110 000 000 PLN to jest tylko namiastka tego, co jest w sumie udowodnione, że tyle dopłacamy. Ale proszę Państwa, ten nowy system podatkowy, który będzie wprowadzony, on nam może spowodować i wszystkie inne przepisy, które Ministerstwo Edukacji chce wprowadzić, może on spowodować wielki bałagan, o którym sobie jeszcze nawet nie jesteśmy w stanie wyobrazić, bo na przykład i tutaj pytanie do Departamentu Edukacji, co to znaczy naliczenie na oddział, a nie na ucznia? Co to spowoduje w konsekwencji we Wrocławiu, naliczanie tego wszystkiego na oddział? I tu proszę Pana Dyrektora o odpowiedź. Drugie pytanie. A co to znaczy, i to jest moim zdaniem, wielki problem i zagrożenie dla budżetu miasta Wrocławia, do innych też, proponowany bardzo wadliwy system finansowania szkoły w chmurze. Proszę Państwa, szkoła w chmurze to jest rzecz, która może nas kosztować gigantyczne miliony. I nie będziemy mieć żadnego wpływu na to, który uczeń jest nasz, a który jest z całej Polski albo z całego świata i jeden nauczyciel może prowadzić całą szkołę, więc dlatego proszę bardzo o odpowiedź Pana Dyrektora Departamentu. Natomiast odnosząc się do samego zapisu Wieloletniej Prognozy Finansowej, to chciałbym w dziesięciolecie - można powiedzieć - mojego wniosku, który wspólnie z Panią Prezydent Granowską 10 lat temu w 2014 roku stawialiśmy do założeń w edukacji, gdzie musimy jeszcze wybudować hale sportowe. W zasadzie wszystkie zrealizowaliśmy. Natomiast nie zrealizowaliśmy jednej - przy VIII Liceum. I to jeszcze nam wisi. Dlatego ja mam propozycję nie do Wieloletniego Planu na rok 2025, ale żeby w 2026 roku znalazł się zapis, że rozpoczynamy budowę hali sportowej przy VIII Liceum, bo to jest - Pani Prezydent - nasze zobowiązanie sprzed 10 lat i jeszcze nie zrobione. A przy okazji, jeżeli już zrobiliśmy w VIII Liceum termomodernizację jednego budynku, a później dołożyliśmy tej szkole drugi budynek po gimnazjum na ulicy Jantarowej, to tam też termomodernizacja by się przydała. I to też proszę o wpisanie w 2026 roku do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Dziękuję.

Radna Anna Kołodziej: Szanowni Państwo, Pani Prezydent, chciałabym zapewnić Radnego Krauzego, że Klub Lewicy w Parlamencie oba te tematy podnosił. I wiem, że w Ministerstwie Edukacji rozmowa się na ten temat toczy, zwłaszcza jeżeli chodzi tutaj o naszą reprezentantkę, Panią Wiceministrę Piechnę-Więckiewicz. Natomiast Panu Skarbnikowi i całej drużynie Pana Skarbnika, też w imieniu Klubu Lewicy chciałabym podziękować, zarówno za ogrom pracy, jak i za otwartość na nasze pomysły, których może jeszcze nie będziemy zdradzać. Ale tak, te prace i rozmowy na temat uwag do budżetu już się toczą. I dziękujemy za wyrozumiałość dla nowych radnych i za ogrom cierpliwości przy tłumaczeniu tych wszystkich zawiłości. Bardzo dziękuję.

- 3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXXVI/1969/23 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2024 rok - druk nr 212/24 (wraz z autopoprawką)**
- 4. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXXVI/1970/23 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 213/24 (wraz z autopoprawką)**

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Radni, bieżący budżet. Oczywiście te dwa budżety... za chwilę zakończymy prace nad tym budżetem. Oczywiście wszystkie te zmiany, które są związane chociażby z inwestycjami – monitoringowe, te zmiany są ujęte równolegle w budżecie, więc te dwa dokumenty muszą być spójne. Łączy je Wieloletnia Prognoza Finansowa. I to jest ta rzecz, która wieloletnio ujmuje te wszystkie kwestie łącznie. Nie zwiększamy, nie zmieniamy stanu deficytu. Tutaj zwiększamy ten budżet po jednej i po drugiej stronie o blisko 9,5 miliona złotych. Per saldo oczywiście, bo to są zmiany, które wynikają ze wszystkich zmian, które prezentuję. W ramach programu inwestycji strategicznych dodatkowe

środki na przebudowę ulicy Pomorskiej ponad 10 600 000 PLN. Odsetki uzyskane od lokat, bo my też oczywiście zarządzając tymi środkami w międzyczasie, to są często jedno-dwudniowe lokaty, ale one generują znaczące, jak Państwo widziecie, dodatnie przepływy ponad 6 400 000 PLN z tego tytułu możemy zapisać jako dochód. Dotacje celowe na dofinansowanie usług przewozowych, na komunikację 1 250 000 PLN. To jest to dofinansowanie powiatu wrocławskiego. Ujmujemy je po stronie dochodów miasta. Kolejna rzecz - partycypację deweloperów w finansowaniu zadań inwestycyjnych, w przebudowie dróg 1 138 000 PLN, Po stronie dochodów i wydatków - tu jak zawsze już przyzwyczailiśmy się do tego, że edukacja skutecznie pozyskuje w tych programach Erasmus środki dodatkowe 400 000 złotych. Kolejna rzecz w ramach wydatków bieżących. Tu zmniejszymy środki na obsługę zadłużenia - 13,5 miliona złotych. Również oczywiście zarządzamy tą płynnością. To również ma oczywiście związek z długiem, obsługą po stronie tej wydatkowej. Odsetki możemy zmniejszyć, patrząc na wykonanie. Te środki są właśnie wtedy uwolnione i możemy je użyć na te wydatki już rzeczowe. Zwiększenie wydatków bieżących. Tu druga ważna informacja, bo zmienił się system związany z dochodami. Ale też trzeba powiedzieć, że w ramach bieżącego budżetu miasta samorządy apelowały również o uruchomienie dodatkowych środków, bo jeszcze wciąż jesteśmy jakby pod rządami tego starego systemu finansowania. I takie kwoty zgodnie z zapowiedzią Koalicji Obywatelskiej, rząd uruchomił 10 000 000 000 PLN. Te środki trafią do polskich samorządów razem ze zmianami budżetu, 8 listopada taka decyzja zapadła. Czekaliśmy na to, ponieważ mając oczywiście świadomość, że nie mogąc zaplanować wszystkich wydatków łącznie chociażby jak w tej oświacie, którą tutaj mamy na kwotę 106 000 000 PLN. Te kwoty musimy zaplanować po to, żebyśmy mogli wypłacać środki dla tych placówek prowadzonych przez podmioty spoza sektora JST. Wydatki związane z eksploatacją zasobu komunalnego na remonty we wspólnotach mieszkaniowych, na kwestie związane z brakującymi środkami

na media. Tu dodatkowo 6 850 000 PLN. No i rzecz ważna, która była w ubiegłym roku też procedowana. Środki dla samorządów na Ukrainie. Program UNBROKEN dla osób poszkodowanych, żołnierzy poszkodowanych w działaniach wojennych. W poprzednim roku również dodatkowe środki uruchomiliśmy na ten cel. Również w tym roku będziecie Państwo procedować odrębną uchwałę, ale żebyście mogli podjąć decyzję pozytywną, to tutaj oczywiście te środki musimy najpierw zapewnić w budżecie. I podobnie ta pomoc rzeczowa dla mieszkańców Lwowa, Kijowa, Mariupola - 250 000 PLN w ramach tych bieżących wydatków, również w tych zmianach.

Działalność centrów rozwoju aktywności dzieci i młodzieży. Tu dodatkowe środki na warsztaty profilaktyczno-edukacyjne 555 000 PLN.

Zapewnienie też środków dla Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Tu akurat chodzi o zakup pojazdu.

W ramach wydatków inwestycyjnych, to co powiedziałem, jak zawsze o tej porze mamy monitoring przeprowadzony. Część wydatków jest przenoszona na kolejny rok. Część, bo takie też są - dobrym przykładem, jest szkoła przy ulicy Cynamonowej. Tam mamy oszczędność po prostu po zakończeniu inwestycji i rozliczeniu wszystkich wydatków - 4 700 000 PLN nie wydamy na tę inwestycję, więc te środki jakby już tutaj możemy uwolnić po rozliczeniu tego zadania.

Chcemy zwiększyć środki dla Wrocławskich Mieszkań. Tu kwota zaplanowana dodatkowo 7 350 000 PLN na inwestycje, remonty. Tu m.in. ponad 1 600 000 PLN jest związane z zakupami związanymi z inwestycjami związanymi z rozwojem systemu informatycznego. Serwery, komputery, wydatki związane z siecią, budową sieci, po to, żeby sprawniej móc też wdrażać nowe oprogramowanie. I to nowe oprogramowanie oczywiście wymaga też odpowiedniego środowiska, więc stąd te wydatki. Też podjęliśmy decyzje, patrząc na obciążenia spółki Wrocławskie Mieszkania, podobnie jak w przypadku Parku Wodnego. Tutaj chcemy przekazać środki po to, żeby zakończyć finansowanie i spłacić w całości finansowanie dłużne,

które jest związane z budynkiem Grafit, który lat temu, już nie pamiętam, ile, został wybudowany ze środków zwrotnych i przekazany Wrocławskim Mieszkanom. Pozostała do spłaty kwotę proponujemy w tej chwili, żeby nasza spółka spłaciła i nie była już dalej obciążona. Oszczędności z tego tytułu to jest, jak dobrze pamiętam, ponad 360 000 PLN, jeśli chodzi o odsetki, więc jest taka możliwość. Proponujemy, żeby dokonać tej spłaty. Wrocławska Hala Ludowa. Tu z kolei również wymiana infrastruktury technicznej, informatycznej, ale też niezbędne prace remontowe - 4 500 000 PLN. Oczywiście ten czas biegnie bardzo szybko. Pamiętamy, że to centrum biznesowe było otwarte, ale to już 10 ponad lat, więc tak naprawdę ten sprzęt, ta infrastruktura się starzeje, musimy odnawiać. Hali wystarcza z tych bieżących przychodów na te bieżące funkcjonowanie. Natomiast rzeczywiście tutaj, jak pamiętam, od kilku lat pojawia się ten temat, że wreszcie trzeba to unowocześnić, po to, żeby też zachować tutaj te elementy związane z konkurencyjnością, żeby ten obiekt mógł funkcjonować należycie.

Wrocławski Park Wodny. Tutaj dodatkowe wsparcie na zobowiązania kredytowe, zaciągnięte na budowę mini parku na Brochowie, Zakrzowie. Patrząc na Wrocławski Park Wodny, na spółkę i możliwości obsługi, tutaj również, mając możliwości finansowe, proponujemy zwiększenie.

Powinienem powiedzieć na początku, że w przypadku realizacji tych inwestycji przez spółki, my jakby z góry zakładamy, tak jak w przypadku stadionu, że będziemy w tych inwestycyjnych procesach uczestniczyć i przekazywać środki na realizację i na możliwość obsługi. Tak jest w przypadku Parku Wodnego, czy właśnie Stadionu Miejskiego. Robimy to od wielu lat.

Wrocławskie Centrum Spartan. Tu z kolei dodatkowa kwota, ponieważ Spartan realizuje tę budowę hali tenisowej WCT5 na kortach tenisowych przy Spiskiej właśnie ze środków zewnętrznych, ponad 2 300 000 PLN. Ale pojawiły się nowe pozycje, nowe zadania, które w ramach tej inwestycji powinny zostać wykonane dodatkowo, więc tutaj chcielibyśmy również

przekazać te środki, żeby uzupełnić i móc realizować w pełni tę inwestycję. I autopoprawka do budżetu. Tu po stronie dochodowej dodatkowe środki ze sprzedaży składników majątkowych zarządzanych przez Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta. Część tych środków pozostawimy w gestii właśnie ZDIUM-u po stronie wydatkowej, na bieżące wydatki.

Z tytułu dotacji celowej z budżetu państwa na finansowanie środków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, dodatkowo ponad 254 000 PLN na ten cel.

Mamy zadanie jeszcze jedno, które nie znalazło się w tych podstawowych, związane z Erasmusem. Też chcielibyśmy ująć na kwotę ponad 239 000 PLN, czy kolejna rzecz, dotacja z budżetu państwa na realizację zadań związanych z przeciwdziałaniem przemocy domowej, prawie 200 000 PLN na ten cel.

No i ostatnia pozycja. Otrzymaliśmy dodatkowe środki z UNICEF-u, na realizację zadań na rzecz dzieci i młodzieży. Te środki również chciałbym prosić o ujęcie.

Kolejny slajd - zwiększenie planu dochodów. Dodatkowe jeszcze środki od Kuratora Oświaty na nagrody dla nauczycieli, 84 923 PLN, czy z tytułu dotacji celowej z budżetu państwa przekazanej przez Ministra Kultury Sportu i Turystyki dla Zespołu Szkół Logistycznych oraz Szkoły Podstawowej nr 84. Chodzi o program Aktywna Szkoła 84 i 49, prawie 50 000 PLN na ten cel.

Zmniejszenie wydatków majątkowych z przesunięciem na rok 2025. Kompleksowa modernizacja energetyczna budynków mieszkalnych. Te środki, patrząc na potrzeby wydatkowe w tym roku będą przesunięte, będą umieszczone już w budżecie roku 2025.

Zwiększenie planu wydatków bieżących dla Muzeum Architektury na wkład własny przy realizacji projektów. To umożliwi pozyskanie kolejnych środków europejskich. To jest właśnie ten przykład, gdzie uruchomienie tych 110 000 PLN spowoduje, że Muzeum Architektury będzie w stanie te środki mając zapewnione, dodatkowe pozyskać.

I ostatnia rzecz. Przeniesienie wydatków bieżących, zakup systemu BMS do zarządzania Stadionem Olimpijskim. Zakup serwera, sprzętu również do sprzątania tego obiektu, czy wykonanie dokumentacji projektowej prac związanych z zagospodarowaniem terenu osiedla Opatowice w ramach zadania Program rewitalizacji komunalnego zasobu mieszkaniowego. To wszystko. Bardzo proszę, łącznie z wieloletnią prognozą bieżącą za ten rok, o uwzględnienie tych zmian. Dziękuję.

Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** – opinia pozytywna

- Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju – opinia pozytywna

- Komisja Gospodarki Komunalnej – opinia pozytywna

- Komisja Inicjatyw Gospodarczych – opinia pozytywna

- Komisja Polityki Mieszkaniowej - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 212/24

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 5.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/170/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 213/24

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 5.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/171/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

[red. – w tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak ogłosiła przerwę]

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak wznowiła obrady sesji]

5. Projekt uchwały w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości - druk nr 210/24

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Zacznę od zmian, również zmian w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych. Te zmiany, jak dzisiaj się dowiedziałem, już zostały przyjęte przez Sejm. Też te zmiany, należy oceniać, są bardzo pozytywne dla mieszkańców, nie tylko Wrocławia, bo one dotyczą pewnego

uporządkowania kwestii związanych chociażby z definicjami budowli przede wszystkim i ujęcia katalogu tych budowli, które są objęte opodatkowaniem. Jest też bardzo wyczekiwana zmiana, chyba przez wszystkich, związana z opodatkowaniem garaży. Jak Państwo pewnie pamiętacie, była taka sytuacja, że te garaże były opodatkowane w budynkach mieszkalnych stawką pozostałą. I ta stawka pozostała jest dziesięciokrotnie wyższa niż stawka mieszkalna. I to był pewien absurd, że w budynku mieszkalnym ktoś ma garaż, który był opodatkowany za metr kwadratowy, dziesięciokrotnie więcej niż mieszkanie. To znana sprawa. To zostało właśnie zmienione. Niestety, oczywiście to się też wiąże z uszczupleniami w dochodach. I wyceniamy, że to oznacza, że część osób po prostu zapłaci znacznie mniejszy podatek. I to będzie skutek około 8 000 000 PLN, mówię przy okazji rozmowy o tych stawkach. Natomiast to, o co Państwa proszę, tak jak zawsze o tej porze, to to, żeby tę regulację niewielką, regulację inflacyjną przeprowadzić. Mówię - jedna taka zmiana rocznie, a nie powiedzmy, po kilku latach niewaloryzowania tych stawek. Myślę, że tak jak w tym roku, będzie niezauważalna, dlaczego? Dlatego, że te stawki proszę Państwa przy 2,7% tego wzrostu to oznacza przy budynku mieszkalnym tak naprawdę wzrost o 4 gr, jeśli chodzi o budynki mieszkalne - rocznie stawki, natomiast tzw. grunty pozostałe o 2 gr. To mniej więcej, żeby mieć obraz, o jakiej skali mówimy przy 50-metrowym mieszkaniu to jest około 3,5 PLN rocznie. To jest taka zmiana, więc to jest niewielka zmiana, która nie jest dotkliwa, ale dla budżetu miasta bardzo ważąca i znacząca, bo mówimy tutaj o prawie 14 000 000 PLN, które mamy zresztą w tym budżecie zaplanowane, które Państwu przed chwilą prezentowałem. Tak że bardzo proszę - te stawki wszystkie w poszczególnych grupach nieruchomości, chcielibyśmy zwaloryzować tą stawką 2,7%. Jest to niewielka zmiana. Proszę o przyjęcie tych regulacji. Dziękuję.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – opinia pozytywna

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz – Ja mam pytanie, ale też pewną konstatację do Pana Prezydenta, do Pana Skarbnika. Czy Wy nie potraficie inaczej rządzić, jak wprowadzać wszystkie podatki, daniny na maksymalnym poziomie? Czy chociaż raz nie spróbujecie - jak tu mamy 4 gr - symbolicznie dać tę kwotę, nie wiem - 3 gr? Jedyne, tak naprawdę, Wasz pomysł na rządy, to podnoszenie różnych danin i obciążanie nimi mieszkańców Wrocławia. Przez dłuższy okres czasu całe szczęście Rząd Prawa i Sprawiedliwości zablokował Wam możliwość podnoszenia opłat za wodę i ścieki. Wygrała Koalicja 13 grudnia, pozwoliła Wam, aby te opłaty podwyższyć. I oczywiście podwyższyliście opłaty. I w tej chwili podwyższacie, jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości. Zaraz będziemy głosowali uchwałę w sprawie podwyższenia opłat za żłobek. Czy potraficie inaczej rządzić, jak podwyższać podatki, opłaty do kwot maksymalnych? Dziękuję bardzo. Oczywiście opinia negatywna.

- Klub Radnych Lewicy – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych –
opinia pozytywna

- Komisja Polityki Mieszkaniowej – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 210/24

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 7, wstrzymało się – 2.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/172/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

6. Projekt uchwały w sprawie obowiązku ponoszenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi przez właścicieli nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy, lub innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe - druk nr 211/24

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Szanowni Państwo, to jest zmiana techniczna. Chcemy wprowadzić ten rodzaj nieruchomości do tabeli opłat. Nie zwiększamy, nie zmieniamy tutaj w żaden sposób stawek, tylko doprowadzamy ten jeden rodzaj nieruchomości - domki letniskowe - do tej tabeli związanej z opłatami za gospodarkę odpadami. Tak że tylko taka zmiana techniczna, żadnych stawek tutaj nie zmieniamy. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 211/24

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 7.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/173/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

- 7. Projekt uchwały uchylającej uchwałę nr LXXV/1923/23 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Republiki Kazachstanu - druk nr 178/24**
- 8. Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Republiki Kazachstanu - druk nr 179/24**
- 9. Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Republiki Kazachstanu - druk nr 180/24**
- 10. Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Białorusi - druk nr 181/24**
- 11. Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Federacji Rosyjskiej - druk nr 184/24**
- 12. Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu repatriantce z Gruzji - druk nr 182/24**
- 13. Projekt uchwały w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Gruzji - druk nr 183/24**

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Jeżeli Pani pozwoli, to ja bym to omówił en bloc, ale zaczynając jednak od uchwały uchylającej uchwałę z roku poprzedniego, bo to jest dość istotne, bo tu konsekwencją będą następne zaproszenia w formie uchwały. W ubiegłym roku Państwo podjęliście

decyzje o zaproszeniu dwóch osób z Kazachstanu i tak się złożyło, że te osoby zrezygnowały z przyjazdu do Wrocławia. W związku z tym proszę o uchylenie uchwały, która była uchwalona w ubiegłym roku, a w to miejsce Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji zaproponowała jeszcze jedną rodzinę, pomimo że już wcześniej przedstawialiśmy pięć rodzin, które mają przyjechać do Wrocławia. I zostały zaproponowane odpowiednie uchwały. Tych uchwał jest sześć w tej chwili. Jeśli chodzi o państwa, z których ci repatrianci mają przyjechać, to są to dwie rodziny z Kazachstanu, dwie rodziny z Gruzji, jedna osoba z Białorusi i jedna z Rosji, czyli z Federacji Rosyjskiej. Jeśli chodzi o sam skład tych rodzin, to mamy dwie rodziny czteroosobowe, czyli małżeństwo plus dzieci, jedną rodzinę trzyosobową, czyli matka i dwoje dzieci, dwie rodziny dwuosobowe i jedną rodzinę - osoba indywidualna. Pieniądze na zabezpieczenie są dla tych osób, które pojawią się we Wrocławiu. Również przygotowujemy dla nich odpowiednie mieszkania. Mieszkania zostały wytypowane. Jeżeli Państwo przyjmiecie te uchwały, to zwrócimy się do Pana Wojewody o pieniądze na remont tych mieszkań. Wcześniej również miasto musiało wyłożyć pieniądze na remonty mieszkań. Od 2015 roku przeznacza na remont Pan Wojewoda. Nie było żadnych kłopotów i do dnia dzisiejszego to wszystko jest dobrze realizowane. Oczywiście po przedstawieniu kalkulacji, ile taki remont danego mieszkania będzie po prostu kosztował. Proszę Państwa o przyjęcie w sumie siedmiu uchwał. Dziękuję, jak będą pytania, jestem do dyspozycji, chyba że na zakończenie mogę powiedzieć, że od 2002 roku w sumie Rada zaprosiła 126 rodzin, 333 osoby. Dziękuję.

Opinie klubów: (do siedmiu projektów uchwał)

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna

Opinie komisji: (do siedmiu projektów uchwał)

- Komisja Statutowa** – bez uwag
- Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna
- Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna
- Komisja Polityki Mieszkaniowej** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 178/24

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/174/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 179/24

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/175/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 180/24

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/176/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 181/24

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/177/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 184/24

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/178/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 182/24

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/179/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 183/24

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/180/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Mam teraz dla Państwa, Szanowni Państwo Radni informację miłą, nietypową. Otóż chciałam poinformować, że na sali sesyjnej gościmy rodzinę polskiego pochodzenia z Tbilisi z Gruzji, która została zaproszona do Wrocławia właśnie w ramach repatriacji. Dwa projekty uchwał przyjęte przez Radę, umożliwią zamieszkanie tej rodziny w naszym mieście.

[red. – w tym miejscu, został wręczony bukiet kwiatów Przewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszce Rybczak oraz Sekretarzowi Miasta Włodzimierzowi Patałasowi]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: To są podziękowania Szanowni Państwo, które przyjął na swoje ręce, dla nas

wszystkich, dla całej Rady. Bardzo dziękuję Panu Sekretarzowi i wszystkim Państwu urzędnikom za tę pracę, która została wykonana i dzięki temu te osoby mogą mieszkać u nas. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim.

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: Bardzo dziękuję za te kwiaty, ale te kwiaty należą się Pani dyrektor Bronowickiej, dlatego że pod względem technicznym wszystkie sprawy załatwia Pani dyrektor Bronowicka. Ja tylko Państwu przekazuję projekty tych uchwał i proszę Was o zaakceptowanie. Tak że jeżeli pozwolicie, to te kwiaty przekażę Pani dyrektor. Dziękuję bardzo.

[red. – w tym miejscu prowadzenie obrad sesji przejęła
Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-Trziszka]

14. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXIX/655/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie podziału Wrocławia na sektory odbierania odpadów komunalnych – druk nr 204/24

Prezes Zarządu Ekosystem Izabela Piekielnik: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, chciałam zreferować propozycję podziału miasta na sektory odbioru odpadów komunalnych. Jest to związane z tym, że ten podział na sektory ustalony został 12 lat temu. Miasto podzielone zostało wówczas na cztery sektory. I teraz, po 12 latach, ten podział stał się nieproporcjonalny i nieoptymalny, jeżeli chodzi o organizację systemu odbioru odpadów komunalnych. Sektory dotychczasowe obejmowały bardzo zróżnicowaną liczbę ludności, co było związane z tym, jak te sektory się rozwijały, bo one się nie rozwijały równomiernie. Zabudowa miasta w sektorze Fabrycznej czy w sektorze Krzyki różniła się od np. rozbudowy, jaka następowała w dzielnicy Psie Pole. I tak obecnie mamy te sektory z liczbą ludności od 125 000 do aż prawie 200 000 mieszkańców, 195 000 - sektor Wrocław Fabryczna. Proponujemy podział na sześć sektorów, gdzie będzie równomierna liczba ludności, Ten podział odzwierciedlenie znajduje właśnie w demografii, w urbanistyce miasta, a także ma związek z technologią

wywozu odpadów, czyli ustalania tras, adekwatne też to rodzaju zabudowy. I mamy też nadzieję, że będzie tutaj też kontekst ekonomiczny, że zwiększymy konkurencję na tym rynku. I te sektory, liczba ludności w sektorach teraz jest na poziomie od 92 000 do 106 000 mieszkańców. Tak że proszę wysoką Radę, tutaj o możliwość podziału miasta na sześć sektorów.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** - opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, bardzo ważna uchwała. I wydaje się, krok w dobrym kierunku, bo zwiększamy liczbę sektorów. Rozmawialiśmy z Panią Prezes dosyć, wydaje mi się szczegółowo na ostatniej komisji. Natomiast ja mam osobiście wątpliwości czy faktycznie to wpłynie pozytywnie - tak jak Pani prezes przedstawiła - na konkurencyjność, dlatego że to jest cały czas tylko sześć sektorów. Natomiast nie mam narzędzi, żeby jednoznacznie zbadać i przesądzić, jak

to wyjdzie, więc będziemy się po prostu temu przyszłorocznemu procesowi przetargowemu uważnie przyglądali. I zobaczymy, jak to dalej nam się będzie układało. Na pewno będzie drogo, ale tak jak powiedziałem, zwiększanie liczby okręgów, w mojej ocenie, to jest krok w dobrym kierunku. Dzisiaj wstrzymuję się od głosu.

Radny Mateusz Żak: Drogie Koleżanki, drodzy Koledzy, Szanowni Państwo. Też chciałem dołączyć faktycznie do tego, chciałem powiedzieć, że to dobry właśnie krok w dobrą stronę, gdyż liczba czterech sektorów, wydaje mi się, które były, jest liczbą nieadekwatną do sytuacji. Nawet, jak widzimy na północ Wrocławia, rozwijające się osiedle takie jak Lipa Piotrowska, Sołtysowice, Polanowice, ale też wiele innych miejsc, więc faktycznie myślę, że to jest krok w dobrą stronę. Niemniej jednak chciałbym zaapelować, abyśmy tę sytuację cały czas monitorowali, gdyż według danych GUS-owskich we Wrocławiu mieszka takich osób, nie do końca też zameldowanych, zamieszkałych jest 850 000, a de facto z turystami, ze studentami, z osobami ze Wschodu to jest na pewno ponad 1 000 000 osób. Dlatego też monitorujemy sytuację, aby ta liczba tych sektorów z roku na rok przybywała. Z tym argumentem, bo tak, jak rozmawialiśmy na komisji, mogę się zgodzić pod względem kosztów logistycznych, gdyż zawodowo też się m.in. zajmuję logistyką. I faktycznie tworząc kilkanaście sektorów - 16, 20, może to się ograniczyć, może być to być dużym problemem, że te śmieciarki będą musiały często pokonywać puste przebiegi we Wrocławiu, dojeżdżając do poszczególnych sektorów. Jednakże musimy znaleźć odpowiedni złoty środek, tak, żeby z jednej strony ekonomicznie to było opłacalne, a z drugiej strony faktycznie, żeby ta liczba sektorów przybywała. Tak że z mojej strony tyle. Bardzo dziękuję.

Prezes Zarządu Ekosystem Izabela Piekielnik: Ja tylko krótko. Słusznie, jak Państwo zwróciliście uwagę, to jest taki pierwszy krok w tym kierunku. Będziemy temu wszystkiemu się przyglądać. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 204/24

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 5.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/181/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

15. Projekt uchwały w sprawie cen przyjęcia odpadów przez Kompostownię Odpadów Zielonych – druk nr 205/24

Prezes Zarządu Ekosystem Izabela Piekielnik: Jeżeli chodzi o uchwałę dotyczącą cen na kompostowni odpadów zielonych, to kompostownia na Janówku jest jedyną instalacją gminną, jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami we Wrocławiu. Na tej kompostowni przyjmowane są odpady zielone, które dostarczane są przez 16 przedsiębiorców - kontrahentów prywatnych we Wrocławiu. Ceny te dotyczą wyłącznie tych podmiotów, które przywożą i wykonują różne prace związane z zielenią, są to także deweloperzy, którzy realizują inwestycje. I te ceny dotyczą tych przedsiębiorców. Jeżeli chodzi o ten cennik, ta cena nie dotyczy w żadnym stopniu mieszkańców ani pośrednio, ani bezpośrednio, jak również nie dotyczy przedsiębiorców, którzy są w systemie gospodarki odpadami we Wrocławiu. I zarówno mieszkańcom i tym podmiotom odbiór odpadów bio, w tym także odpadów zielonych, realizowany jest w ramach uiszczanej opłaty za gospodarowanie odpadami. Natomiast każdy mieszkaniec Wrocławia, niezależnie też od podnoszonych opłat, może otrzymać rocznie nieodpłatnie 1 m³ kompostu certyfikowanego, rzeczywiście bardzo dobrej jakości. I ten kompost też jest chętnie nabywany przez podmioty prywatne do zagospodarowania zieleni. Ta propozycja cenowa dotyczy dwóch aspektów. Jest wynikiem analizy cen rynkowych. Z jednej strony, przeanalizowaliśmy 46 instalacji komunalnych, w tym 12 instalacji z Dolnego Śląska. Te analizy pokazują, jakie są ceny rynkowe. I one są bardzo rozbieżne, znacznie wyższe od tych cen, jakie mamy na kompostowni we Wrocławiu. Natomiast praktyką jest jednak w tych

instalacjach, bo różne podmioty te instalacje prowadzą, że te ceny są aktualizowane co roku. Związane jest to oczywiście z tym, że co roku się zmieniają koszty wynagrodzeń, płaca minimalna itd. I w tej chwili kompostownia jest deficytowa. 1,5 mln są przychody na kompostowni, natomiast koszty obecnie przy przepustowości 6000 ton wynoszą 1 900 000 PLN. Więc chcieliśmy zaproponować ceny, które z jednej strony pokryją koszty, a także długoterminowo pozwolą modernizować kompostownię, bo tylko w tym roku modernizacja na kompostowni została zrealizowana za kwotę powyżej 4 000 000 PLN. Wymieniliśmy maszyny, uzupełniliśmy park maszynowy. Tak że dziękuję uprzejmie i bardzo proszę o pozytywne decyzje Państwa w tym zakresie. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 205/24

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 2, wstrzymało się – 5.

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/182/24** z dnia 21 listopada 2024 r.

została przyjęta.

16. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLIV/1123/21 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przystąpienia do sporządzenia Strategii Rozwoju Wrocławia „Wrocław 2050” oraz określenia szczegółowego trybu i harmonogramu opracowania projektu strategii, w tym trybu konsultacji - druk nr 201/24

Zastępca Dyrektora Departamentu Strategii i Zrównoważonego

Rozwoju Łukasz Medeksza: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Szanowny Panie Prezydencie i Szanowni Państwo Radni.

Jak Państwo już wiecie z Komisji jest to uchwała o charakterze organizacyjnym, nie merytorycznym. Zwracamy się z uprzejmą prośbą o zgodę na przedłużenie prac nad Strategią Wrocławia do października przyszłego roku. Ten ramowy harmonogram prac do października jest częścią projektu uchwały. Jak już Państwu wspominałem na komisjach, są takie trzy główne powody dla tej prośby. Pierwszy, to jest chęć większego powiązania prac nad strategią z pracami nad planem ogólnym, a plan ogólny ma swój deadline pod koniec przyszłego roku właśnie. Po drugie, jest to chęć też większego powiązania prac nad strategią miasta, z pracami nad strategią województwa. A przypomnę, że władze województwa również wydłużyły czas prac nad swoją strategią, a my z kolei jesteśmy zobligowani, by na pewnym etapie uzyskać pozytywną opinię zarządu województwa do naszej strategii. A trzeci powód ma bezpośredni związek z Radą Miejską. Jak Państwo też już wiecie, chcielibyśmy wspólnie z Państwem jeszcze trochę czasu sobie poświęcić na przegadanie, mówiąc kolokwialnie, głębsze wgryzienie się w to, co jest, co może być, co powinno być w finalnym tekście strategii. Jak też Państwo już wiecie, zapraszamy na pierwsze spotkanie w tej sprawie za tydzień, w CAL-u na Prądyńskiego. Zaproszenia do Państwa wyszły. I myślę, że jutro roześlemy jakieś materiały, o które też Państwo, zresztą już nie raz pytaliście wraz z jakimiś

dodatkowymi informacjami. Tyle z mojej strony. Jestem gotowy odpowiedzieć na pytania. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** - opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** - opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -
opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku** - opinia
pozytywna
- **Komisja Polityki Mieszkaniowej** - opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** -
opinia pozytywna

- Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego

Rozwoju - opinia pozytywna

- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych -

opinia pozytywna

- Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, wypowiem się w podobnym tonie, jak podnosiłem to na Komisji Transportu, bo rozmawialiśmy i z Panem dyrektorem, i dyrektor Urbanek na temat tego, jaki powinien być zakres samej strategii. To jest tak luźno związane z dzisiejszą uchwałą, bo oczywiście uchwała tylko wydłuża termin. A mi bardziej chodzi o takie uwrażliwienie na sprawę, którą uważam za bardzo ważną. Mianowicie sprowadza się do tego, jak w ogóle zmieniły się te ramy prawne w Polsce, bo mamy dzisiaj obowiązujące studium jeszcze przez jakiś czas, które zostanie zastąpione właśnie w części planem ogólnym, a w części właśnie strategią. I to, co jest tak naprawdę do decyzji Urzędu Miejskiego Wrocławia, a potem potencjalnie nas, którzy będziemy przejmować treść strategii jako uchwałę, to jest to, czy znajdą się tam szczegółowe analizy transportowe. I dzisiaj w obowiązującym studium jedną z map jest mapa dotycząca zrównoważonej mobilności. Tam m.in. są wyznaczone korytarze dla tras tramwajowych, korytarze tras rowerowych. Ja na Komisji Transportu właśnie ten temat podniosłem. Spytałem wprost czy podobne mapy będą treścią Strategii? Pan dyrektor odpowiadał, że Strategia – owszem - przedstawia jakąś prognozę tego, jak ma się miasto przestrzennie rozwijać na najbliższe 25 lat, czego częścią mogłoby właśnie być uwzględnienie korytarzy dla tramwajów i rowerów. Natomiast z tego, co zrozumiałem w tamtej dyskusji, takiej ostatecznej decyzji czy to będzie, jeszcze nie ma. Ja uważam, że to jest ogromną korzyścią dla miasta, żeby te korytarze zostały wyznaczone, bo to nie tylko chodzi

o świadomość mieszkańców, ale to jest pokazanie, że mamy jakiś bardzo konkretny pomysł na to, jak się ma przestrzenno-transportowo Wrocław rozwijać. Jest wiele miejsc w mieście takich, które cierpią w sensie transportowym. Perspektywa 25 lat - spokojnie to jest okres, o którym możemy rozmawiać i planować, nawet jeśli nie znamy wysokości dofinansowania ze środków z funduszy europejskich dalej niż powiedzmy 2028 rok. No i tak, jak mówię, potrzeby transportowe, szczególnie na obrzeżach, czy tramwajowe na obrzeżach, tam, gdzie bardzo intensywnie miasto się rozbudowuje czy potrzeby rowerowe w centrum, warto mieć po prostu kawałek tego dokumentu poświęcony temu, jaka jest wizja transportu w mieście. Dziękuję.

Zastępca Dyrektora Departamentu Strategii i Zrównoważonego

Rozwoju Łukasz Medeksza: Dziękuję za tę uwagę, zresztą już rozmawialiśmy na ten temat parę razy. To też będzie jednym z tematów, myślę naszych rozmów, bo to jest oczywiście ten znany dylemat, na ile strategia powinna być dokumentem bardziej ogólnym, na ile powinna precyzować jednak pewne rzeczy, np. w przestrzeni miasta. Prawdą jest, że przepisy nas teraz obligują do tego, żeby częścią strategii był tzw. model struktury funkcjonalno-przestrzennej miasta. I to jest taki komponent, który, można powiedzieć, przeszedł z dawnego studium. I tak, to jest potencjalnie miejsce, gdzie mogłyby się znaleźć jakieś wytyczne dotyczące chociażby polityki transportowej. Natomiast w jaki sposób to opisać, w jaki sposób to ewentualnie zmapować, bo też tego dotyczy to pytanie, to myślę, że sobie jeszcze to doprecyzujemy. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 201/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/183/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

17. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr IX/175/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie i opłaty za pobyt dziecka w żłobku utworzonym przez gminę Wrocław - druk nr 198/24

Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:

[red. W trakcie swojego wystąpienia dyrektorka posiłkowała się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, tak podzieliłyśmy się z Panią dyrektorką, ja pierwszy punkt, a Pani dyrektorka drugi. Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, przedstawiamy projekt zmiany uchwały o stawkach za opłatę za pobyt dziecka w żłobku i wyżywienie. Przy czym ten projekt de facto będzie dotyczył tylko opłaty związanej z pobytem dziecka w żłobku. A jest to związane bezpośrednio z nową ustawą "Aktywny rodzic". I tym trzecim komponentem tej ustawy, czyli "Aktywnie w żłobku", gdzie ze środków rządowych może być pokryta opłata za pobyt dziecka w żłobku do wysokości 1500 PLN za każde dziecko, które jest pod opieką żłobka, o ile oczywiście rodzic złoży wniosek, i o ile te opłaty w żłobku nie przekraczają dla rodziców 2200 PLN. I to jest jednolite rozwiązanie zarówno dla żłobków publicznych, jak i niepublicznych. Jak się porówna 2200 PLN, zakładając w żłobkach niepublicznych, że to by była maksymalna opłata do tego 1500 PLN, to wychodzi, że w funkcjonowaniu żłobków, naszych i niepublicznych zwłaszcza, bo my w większym stopniu wkładamy w to środki własne. Ale opłata rodziców pokrywa de facto wszystkie koszty, które są ponoszone przez podmiot niepubliczny, ale to by było ponad 60% partycypacji budżetu państwa w kosztach funkcjonowania. My mamy opłatę w tej chwili uchwaloną przez Państwa w wysokości 774 PLN za opiekę. To jest pakiet miesięczny w tej wersji standardowej. Jeśli jest drugie dziecko w żłobku, to jest połowa tej opłaty, czyli 387 PLN. W tej chwili rodziny wielodzietne już od wielu lat właściwie są zwolnione z tej opłaty. De facto od października, ponieważ ta ustawa weszła, funkcjonalnie uchwalona w maju, w życie w październiku, rodzice są już zwolnieni z tej opłaty i nie muszą ponosić tych kosztów za pobyt. W związku z tym mogą składać te

wnioski do końca grudnia. To dofinansowanie może być refinansowane od października, pomimo złożenia wniosku w grudniu. W związku z tym, z danych, które mamy, wiem, że już część rodziców złożyła, część czeka chyba jeszcze na ostatni moment. My informacji z ZUS-u jeszcze nie mamy, ale de facto w tej chwili w żłobkach publicznych rodzice nie ponoszą tej opłaty. W związku z tym my proponujemy, żeby w tej uchwale ujednolicić tę opłatę do wysokości 1500 PLN. I co jest ważne, co trochę nawiązuje do tej kwestii, o której wcześniej powiedziałam, kontekstu udziału tej opłaty w koszcie w żłobku niepublicznym. W tej chwili zaplanowany, przedstawiony dzisiaj Państwu plan budżetu dla wrocławskiego zespołu żłobków to jest ponad 74 000 000 PLN. Według obecnej opłaty te dochody z ZUS-u, które byśmy uzyskali, są zaplanowane na poziomie 15 000 000 PLN, czyli stanowiłoby to około 20% kosztów ponoszonych przez gminę Wrocław w obszarze funkcjonowania tych żłobków. Jeśli Państwo przychylą się do tej propozycji i zostanie ta opłata zmniejszona, to będzie 43%. Nadal w ponad 50% gmina będzie dopłacała do tego, w związku z tym gorąco zachęcamy do tego, aby ten udział środków centralnych z budżetu państwa zwiększyć do tego większego poziomu. Tego nie można zrobić inaczej niż poprzez zmianę tej opłaty. Tak że dziękuję i proszę o pozytywną opinię.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

- Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania -
opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Dorota Pędziwiatr: Pani Dyrektor, ja tylko chciałabym się upewnić czy może by Pani potwierdziła bądź zaprzeczyła, czy to zgadza się, że z punktu widzenia rodzica nic się nie zmieni po tych zmianach? Jak to wygląda, jeśli chodzi o ponoszone koszty na pierwsze dziecko, drugie dziecko etc.

Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:

Z punktu widzenia rodzica, w tej chwili rodzice, którzy złożyli wniosek już nie muszą ponosić tej opłaty. W związku z tym wszyscy, którzy złożą wnioski, wszyscy będą mieli zerową opłatę za pobyt dziecka w żłobku. Oczywiście pozostaje aktualna kwestia opłaty za wyżywienie, która do tej pory dla wszystkich rodziców wynosi 10 PLN za dzień pełnego wyżywienia, zwracana o ile dziecko ma absencję, czyli to jest 210 PLN. I to będzie jedyna opłata, którą rodzice we wrocławskich żłobkach publicznych będą ponosili.

Radny Jakub Nowotarski: Ja mam trzy pytania: dwa podobne do Przewodniczącej Pędziwiatr, ale trochę bardziej techniczne. Powiedzmy, że te przepisy wchodzi w życie i ja mam w rodzinie żłobkowicza, którego chcę wysłać do publicznego żłobka, więc wyobrażam sobie, że to działa tak, że np. mamy 1 września i akurat go zapisuję. Idzie 1 września do żłobka. W tym samym momencie składam wniosek właśnie o to dofinansowanie Aktywnie w żłobku. ZUS - zdaje się ZUS, jeśli dobrze pamiętam, to procesuje, ale - jak rozumiem - i tak za wrzesień muszę zapłacić z własnej kieszeni na początku? To właśnie tego dotyczy moje pytanie. Jak to będzie procedowane w żłobkach publicznych? Bardzo podobne pytanie dotyczy tego, czy jeśli rodzic pokaże, że właśnie dostał pozytywną odpowiedź, to niezależnie od tego, kiedy ZUS te środki przelewa, to czy rzeczywiście

rodzice są wtedy zwolnieni z opłaty w całości? Mówię o opłacie żłobkowej, nie mówię o wyżywieniu. A po trzecie, chciałem spytać wprost czy się pokusi Pani o taką deklarację, że gdyby w jakichś okolicznościach trochę nieprzewidzianych zdarzyło się tak, że ten program rządowy znika, to czy Prezydent, czy Urząd Miejski Wrocławia niezwłocznie wróci tutaj do nas na sesję po to, żeby obniżyć opłaty za żłobki? Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, faktem jest, że program *Aktywny Rodzic* jest dostępny, jest powszechny. Rodzice technicznie z własnego portfela nie będą płacić nic. Natomiast podwyżka jest. Jest obciążeniem dla Skarbu Państwa dlatego, że jest to program rządowy wypłacany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Faktem jest, że program jest zaprojektowany na przyszły rok, czyli to jest rok 2025. Nie wiemy, co się z nim będzie działo w przyszłości, nie będę w tej chwili przesądzał. Faktem jest też, że podnosimy tę stawkę po prostu do stawki maksymalnej. I ja w tym nie widzę nawet po prostu wyliczenia. Dlatego, że mieliśmy wcześniej system degresywny 700, 300, 0. W tej chwili mamy 1500, 1500, 1500. I my nie będziemy mieli wyjścia, odpowiadając na pytanie radnego Nowotarskiego, jak zmienić tę uchwałę, dlatego że po prostu nikogo nie będzie stać, żeby dwójkę dzieci utrzymywać w żłobku, bo to będzie równowartość miesięcznej ceny najmu mieszkania 40-metrowego. Tak że drogo jest. Bardzo drogo jest to nam zaproponowane. I mam wątpliwości, czy ktokolwiek nad tym usiadł i się zastanowił? Raczej ja widzę, że to była decyzja maksymalizujemy możliwe wpływy. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Trochę ad vocem do Pana Radnego Kilijanka. Skoro Skarb Państwa oferuje gminie partycypację w kosztach opieki nad dziećmi, to powinniśmy po to ręce, może nie z wdzięcznością, ale zadowoleni wyciągnąć, bo to odciąża nasz budżet. Sami przed chwilą obserwowaliśmy prezentację Skarbnika dotyczące kosztów utrzymania dzieci w szkołach podstawowych, jak jest udział Skarbu Państwa w tych kosztach. Wiemy doskonale, jak wskazał radny Krauze, jakie koszty ponosi

Wrocław, w związku z tym, że dzieci z gmin ościennych uczęszczają do wrocławskich podstawówek. Skoro Skarb Państwa daje możliwość do tego, żeby pokryć część, bo to tylko 20% kosztów utrzymania dzieci w przedszkolach, to naszym obowiązkiem jest to, żeby te pieniądze dla gminy pozyskać. Przed chwilą zarzucaliście Państwo z Prawa i Sprawiedliwości, że miasto nie wykorzystuje środków zewnętrznych. Teraz te środki są, to zarzucacie, że je wykorzystuje. Trochę się można w tym pogubić. Jeżeli rzeczywiście taki program miałby spaść z agendy, to przecież temat wróci na Radę Miejską i będziemy dyskutować o wysokości tych kwot. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: ad vocem W poprzedniej kadencji Radni Koalicji Obywatelskiej mieli taką praktykę łącznie z Prezydentem, żeby mówić, że Rząd łaski nie robi, że daje nam pieniądze. Ja takiej praktyki nie przyjmę. Zwróciłem uwagę, co zauważam. Do tej pory wystarczające było, żeby te stawki wynosiły 700, 300, 0. W tej chwili mamy 1500, 1500, 1500, więc ta podwyżka jest po prostu ani nieadekwatna do inflacji, nie jest adekwatna do, powiedziałbym, zdrowego rozsądku, natomiast jest adekwatna faktycznie do tego, co na razie wyłącznie w przyszłym roku oferuje Rząd.

Wiceprezydent Wrocławia Renata Granowska: Szanowni Państwo, ja do Pana Radnego Kilijanka. Ja nie wiem czy Pan dobrze zrozumiał, o czym my mówimy na tej sali. My mówimy o tym, że rodzice nie będą płacić nic za żłobki u nas. To jest jedna rzecz. Bo Pan próbuje narzucić narrację, że to jest w ogóle nieadekwatne, więc ja powiem Państwu tak. Po pierwsze, rodzice nie zapłacą złotówki oprócz jedzenia, a druga rzecz. To w skali roku daje nam, patrzę na Panią dyrektor - na pewno około 20 000 000 PLN, co zostanie przeznaczone na budowę żłobków publicznych, na remonty. I ta kwota jakby dla nas nie będzie kwotą, którą chcemy zarobić, bo rząd daje, tylko chcemy to przeznaczyć wciąż na Wydział Zdrowia, gdzie są prowadzone żłobki. I taki przekaz idzie do mieszkańców, a nie taki, że ktoś

chce kogoś wykorzystać. Mieszkańcy będą mieli żłobki za darmo, a pieniądze, które znajdują się w budżecie miasta, będą przeznaczone na budowę, remonty i po prostu na opiekę nad najmłodszymi mieszkańcami Wrocławia. Dziękuję.

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Tak, to w tym momencie sama sobie pozwolę zabrać głos. Jestem mamą dwójki dzieci. Miałam moment, że faktycznie dwójka była w żłobku, w żłobku niepublicznym. Więc, Panie Radny, rodzice też właśnie musieli płacić za te żłobki właśnie. Mniej więcej to była kwota niecałych 2,5 tysiąca złotych. To już było te dwa lata temu, ale zbyt późno, a dobrze, że jest oczywiście. To będzie ogromne odciążenie dla rodziców dzieci żłobkowych, którzy te dzieci właśnie do takich żłobków czy publicznych czy niepublicznych chcą posyłać.

Radny Łukasz Kasztelowicz: W odpowiedzi zarówno radnych, jak i do Pani Prezydent. Reprezentujecie Koalicję Obywatelską, która niejako w genach ma to, że nie dotrzymuje obietnic. I stąd jest chyba naturalne i zrozumiałe, że my obawiamy się, że jeżeli ten program, który jest przewidziany na następny rok, nie będzie kontynuowany, a jest bardzo prawdopodobne, że nie będzie kontynuowany, bo tu już będzie rok niewyborczy, to wtedy zostaniemy z wysoką opłatą. A tak, jak już wspomniałem wcześniej, w mieście generalnie jest taka polityka: jak jest możliwość, to wydrenować jak najbardziej kieszenie mieszkańców Wrocławia. Stąd myślę, że naturalna jest nasza obawa, że mieszkańcy Wrocławia zostaną z opłatą tak wysoką albo zmniejszenie, jeżeli będzie to będzie takie, że dotknie najuboższych, pomimo tego, że oczywiście w tej chwili wydaje się być to neutralne dla rodziców, jednak mimo wszystko nie może zasługiwać ta uchwała na naszą aprobatę. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: W trybie sprostowania, Szanowna Pani Prezydent, może Pani nie usłyszała do końca i nie dostrzegła tej dobrej woli, gdzie mówiłem o faktach, co mamy, czego nie mamy. O jedną rzecz

tylko proszę, żeby nie mówić, że żłobki będą dla ludzi darmowe, bo one będą bezpłatne. Bezpłatne będą w przyszłym roku. Ja mówię, że obawiam się, że w roku 2026 wrócimy do tej rozmowy i będziecie się wtedy tłumaczyć, że obniżacie opłatę, tylko że to będzie tak naprawdę podwyżka w stosunku do tego, co mamy dzisiaj, bo przecież nie wrócimy do tych cen. Natomiast chciałbym, żeby Pani Prezydent zauważyła, że powiedziałem o faktach i o programie, który został dowieziony przez obecny rząd do końca. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Szczególna umiejętność sprowadzenia, obniżenia opłaty do zera złotych i ukręcenie z tego teorii spiskowej, że oto miasto podnosi opłatę. Tak samo jak dywagacje czy program pojawi się w przyszłym roku, czy nie, na co wpływu jako radni miejscy nie mamy. Ja tutaj dołączę do głosu Pani przewodniczącej. Ja mam za sobą doświadczenia jeszcze z dawnych czasów, jeżeli chodzi o wychowywanie dzieci, brak w ogóle praktycznej opieki i żłobkowej, i przedszkolnej, szukanie prywatnych punktów, gdzie prawie całą moją ówczesną pensję musiałem wydawać na taką prywatną opiekę. Jesteśmy dzisiaj w zupełnie innym miejscu. Tworzymy naprawdę dobre warunki do tego, żeby nasze dzieci i rodzice ich mieli, dzieci opiekę, a rodzice możliwość podejmowania pracy zarobkowej. Prawie 20 milionów złotych na poprawienie jakości opieki. Ja absolutnie Państwa nie rozumiem. Nie wiem... jakbyście sami tych dzieci nie mieli, nie wiedzieli, z czym to się łączy. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Pani Dyrektor, jeszcze czwarte pytanie mam, bo zapomniałem. I chodzi o rodzinny kapitał opiekuńczy, który wprawdzie od października został zastąpiony tym programem *Aktywnie w domu*. Ja tak dopytuję, bo próbowałem to wszystko zrozumieć. Też próbowałem to zrozumieć parę miesięcy temu, jak właśnie małe dziecko do żłobka wysyłałem. Wtedy rozumiałem na swoje potrzeby, ale wydaje mi się, że całość tego programu, te trzy różne dofinansowania są dość skomplikowane. Jeszcze był ten wcześniej rodzinny właśnie kapitał

opiekuńczy, który, jak rozumiem, zniknął. Ale pytanie mam takie, czy jeśli ktoś zawnioskował o dofinansowanie z tego programu, z rodzinnego kapitału opiekuńczego we wrześniu, kiedy to był ostatni miesiąc obowiązywania tego programu. Jeśli ja dobrze czytałem przepisy, wydaje mi się, że tam jest napisane tak, że jeśli ktoś wnioskował o dofinansowanie na 12 miesięcy, bo tam było do wyboru albo na rok, albo na dwa lata i wtedy się dostawało albo 1000 PLN miesięcznie przez rok albo 500 PLN miesięcznie przez dwa lata. To czy jest taka sytuacja możliwa, że ktoś we wrześniu zawnioskował o rodzinny kapitał opiekuńczy w perspektywie na rok, czyli mógłby dostawać 1000 PLN miesięcznie, jednocześnie jest rodzicem dziecka w żłobku publicznym. Powiedzmy, że płaci 800 PLN dzisiaj, czyli tak naprawdę był do przodu na tym wszystkim, jeśli ja dobrze wnioskuję z tego wszystkiego, był do przodu 200 PLN miesięcznie. Rozumiem, że jeśli moje wnioski, czy moja interpretacja przepisów jest prawdziwa, to wtedy, powiedzmy, do końca sierpnia przyszłego roku, może liczyć na te 1000 PLN miesięcznie, ale tak naprawdę musi przejść na dofinansowanie *Aktywnie w żłobku*, czyli zamiast mieć w budżecie domowym +200 PLN przez osiem miesięcy przyszłego roku, to on wyjdzie na zero, przez to, że będzie podwyższona żłobkowa opłata. Proszę spróbować mi wytłumaczyć czy ja w ogóle dobrze to rozumiem. Dziękuję.

Radny Mateusz Żak: W debacie ogólnopolskiej niejednokrotnie były dyskusje na temat czy kariera, czy rodzina. I faktycznie idziemy w dobrym kierunku, aby osobom, które chcą się rozwijać zawodowo, w szczególności też kobietom, które zazwyczaj - oczywiście mamy równouprawnienie - ale statystycznie więcej czasu poświęcają dziecku, tym bardziej temu małemu, aby tworzyć takie możliwości, aby faktycznie to był wybór, żeby to nie był jakby wybór między karierą a rodziną, ale żeby można właśnie połączyć rodzinę z karierą. Ja tutaj też mam akurat takie doświadczenie, że mój syn ma ponad rok. I faktycznie na początku, kiedy my byliśmy już bogatsi o te doświadczenie, pod względem rekrutacji żłobkowej i rekrutowaliśmy się już jak Leo się urodził, to na początku byliśmy tam na trzydziestym którymś

miejscu, ale finalnie udało się, że się Leo zakwalifikował do tego żłobka. Dlatego ja, jako też młody rodzic widzę, że jest dużo takich zagwozdek, z którymi w szczególności przy tym pierwszym dziecku, z reguły nie mamy takiej wiedzy, ale już decydując się na kolejne dzieci, poszerzenie potomstwa, już po prostu mamy jakąś pewną też wiedzę. Dlatego tutaj jestem oczywiście za tym, żeby te programy były jak najbardziej takie prorodzinne i żeby były zachęcające, gdyż nawet w Polsce mamy teraz współczynnik dzietności nie dający możliwości tzw. wymiany pokoleń, bo wymiana pokoleń to jest ponad dwa. Jeśli my faktycznie chcemy wspierać rodziny, to nie tak, jak przedstawiciele z Prawa i Sprawiedliwości, niejednokrotnie gdzieś tam mówią, że my akurat jako koalicja nie dotrzemy obietnic. Tylko jakbyście zobaczyli na urlopy, chociażby wcześniej macierzyński, tacierzyński, to akurat koalicja jest tą formacją, która jest formacją prorodziną. Dlatego ja jestem z tego zadowolony, że tych programów będzie coraz więcej. I takich szukanie dywagacji, że my będziemy się z czegoś wycofywać, moim zdaniem nie jest w ogóle zasadne. Dziękuję.

Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:

To może rozpocznę od tych kwestii związanych z wnioskami i jak to będzie wyglądało. My, już myśląc o tej zmianie, wiedząc od niej od maja w umowach od września zmieniliśmy sposób rozliczenia się od dołu. To po pierwsze. Po drugie. W tej chwili czekamy na decyzję ZUS-ów i czas do końca grudnia, kiedy rodzice mają możliwość złożenia tych wniosków. Te informacje będą teraz sukcesywnie spływać. Dlatego zaproponowaliśmy i nie wchodziliśmy z tą uchwałą od początku obowiązywania, czyli od października, chociaż niektóre samorządy o to się pokusiły, żeby ten okres na składanie wniosków się zakończył, żeby dać wszystkim rodzicom możliwość złożenia tych wniosków i jakby niepodnoszenia tej opłaty wcześniej, żeby nie ponieśli jakby negatywnych konsekwencji tego, o czym tu mówimy, że technicznie, w umowie, czy w uchwale ta kwota wzrasta do 1500 PLN. I, żeby nie musieli tego płacić, po to, żebyśmy my potem mogli

im to zwrócić, bo oczywiście wiemy, że dla niektórych rodzin ta różnica 700 PLN, nawet w sytuacji, w której miałyby być zwrócona, ta dodatkowa, mogłaby wpływać na ich płynność finansową, więc my tak do tego podchodzimy, żeby rodzice nie odczuli tego w bieżącym swoim budżecie i w płynności finansowej. To jakby ten moment przejścia. Co do tego drugiego pytania związanego z różnymi programami. Oczywiście każda sytuacja jest inna i trzeba byłoby sobie rozpisać konkretnie na termin złożenia wniosku itd. Zasadą finansów publicznych jest to, że nie można podwójnie czegoś finansować czy pobierać świadczenia dwa razy za coś. Jeśli rodzice w tej chwili złożą wniosek, czy pobierają wniosek na Aktywnie w domu, to w momencie przejścia do żłobka, żeby uzyskać finansowanie w żłobku, które nie wpływa na ich konto, będą musieli zmienić wniosek w ZUS-ie na Aktywnie w żłobku. Wtedy nie będą ponosili tej opłaty w żłobku, więc to w ten sposób mogę odpowiedzieć. A poszczególne sytuacje to każdy ma trochę inny moment złożenia wniosku objęcia opieką dziecka. I tutaj musi sobie to rozważyć. Co do pozostałych argumentów i kwestii tu podniesionych. Ja powtórzę tutaj za Panią Prezydent i za częścią Radnych. Uważamy, że my do tej pory ponosiliśmy jako samorząd w porównaniu np. z finansowaniem, jeśli chodzi o proporcje finansowania, jak pokazałam Państwu w dużym stopniu, bo de facto w 80% ciążyło to na budżecie gminy Wrocław. A de facto na naszym wspólnym budżecie, bo my ten budżet mamy oczywiście z podatków. Jeśli jest taki instrument, z którego można skorzystać, to po prostu staramy się to zoptymalizować, bo mamy w planach, jak zostało to też powiedziane, np. budowę już w tym projekcie budżetu, który był dzisiaj czytany, jest zapisany, środki na projekt żłobka na Muchoborze Wielkim. Ja, z tego, co wiem, planowane jest, żeby ten program był jednak utrzymany. To ostatecznie jest Państwa decyzja. Oczywiście możemy wrócić, gdyby się tak wydarzyło do tej rozmowy w drugą stronę, bo oczywiście rozumiemy, że dla rodzin wielodzietnych, gdyby było tak, że byłby ten program i nie funkcjonował, to dla rodziny wielodzietnej rozumiemy tu wszyscy, że koszt 1500 PLN

zamiast 700 PLN może być ciężki do poniesienia. Jeśli chodzi o rodziny bardzo słabo sytuowane, to istnieje cała gama środków i wsparcia w zakresie świadczeń Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, z której te rodziny mogą korzystać. I na przykład mogą nawet korzystać te rodziny z takiego instrumentu jak opłata i sfinansowanie wyżywienia w żłobkach. I z tego, co wiem, w żłobkach publicznych w tej chwili np. z takiego świadczenia korzysta dwoje dzieci w tej bardzo złej sytuacji, więc mamy instrumenty na to, żeby tę sytuację w naszej gminie kształtować zgodnie z tym, co oferuje otoczenie, w tym instrumenty państwowe. Państwo mają uchwałę. Mamy też środki i możliwości skorzystania z pomocy społecznej dla tych najbardziej potrzebujących, w związku z tym rodzice mogą sobie sami zdecydować w jakiej formule. Czy im się opłaca bardziej korzystać z dofinansowania np. w ogóle w zakładach pracy, które oferują ryczałt 2,5 tysiąca złotych. W związku z tym jest tutaj dużo różnych możliwości. Wydaje mi się, że rodzice nie będą tutaj pokrzywdzeni. A my do tego podchodzimy, jeśli chodzi o ten okres przejściowy, elastycznie, żeby wyjść naprzeciw ich oczekiwaniom i możliwościom finansowym. I, żeby to nadmiernie w danym momencie ich budżetu ze względu na płynność finansową nie obciążało. I dodatkowo chciałam powiedzieć, że my obecnie w systemie żłobków publicznych i niepublicznych z dofinansowaniem mamy 1000 wolnych miejsc, a procent objęcia, czyli stosunku liczby dzieci w wieku do lat trzech do liczby miejsc w żłobkach na terenie całego Wrocławia to jest ponad 60%, więc to jest dużo więcej, niż zakładane jest, zgodnie ze strategią jeszcze lisbońską, że dla Unii Europejskiej miało być to 33%.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 198/24

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 3, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/184/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

18. Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia w domach pomocy społecznej stałego zakazu sprzedaży, podawania, spożywania i wnoszenia napojów alkoholowych - druk nr 197/24

Dyrektorka Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak-

Urbańczyk: [red. – W trakcie swojego wystąpienia dyrektorka posiłkowała się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, projekt uchwały na temat wprowadzenia zakazu spożywania alkoholu w Domach Pomocy Społecznej. Kilka informacji ogólnych, o których jestem przekonana, że wszyscy Państwo wiecie. Alkohol nie jest zwykłym produktem. To substancja uzależniająca, toksyczna i rakotwórcza. Ponad 200 chorób i dolegliwości ma związek z alkoholem. To jest ważne. Jest podstawą przyczyn nagłych zgonów niemiedycznych.

Zdrowie publiczne. Na całym świecie spożywania alkoholu było siódme co do wielkości czynnikiem ryzyka zarówno zgonów, jak i wskaźnika łącznych lat życia utraconych wskutek spożywania. Ryzyko śmiertelności z jakiegokolwiek przyczyny, w szczególności nowotworów, wzrasta wraz ze wzrostem poziomu konsumpcji alkoholu. Około 209 000 000 ludzi jest uzależnionych od alkoholu, to oczywiście na całym świecie, z czego 2,6 miliona to ogólna liczba zgonów spowodowanych spożyciem alkoholu w 2019 roku.

Przyczyny zgonów w Polsce. Choroby układu krążenia, nowotwory złośliwe, choroby układu oddechowego, przyczyny zewnętrzne. A, jak Państwo widzieli na poprzednim slajdzie, dokładnie te choroby mają zwiększone ryzyko zgonów w przypadku spożywania alkoholu.

Domy Pomocy Społecznej we Wrocławiu realizują zadania określone w ustawie o pomocy społecznej. I są to zadania własne obowiązkowe.

Szczególny charakter domów pomocy społecznej polega na świadczeniu usług bytowych, opiekuńczych i wspomagających dla osób wymagających całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności.

Mieszkańcy mają przeciwwskazania do spożywania alkoholu, ze względu na stan zdrowia i zażywane leki. Jest miejscem wieloletniego zamieszkania,

najczęściej do końca życia, nasze wrocławskie DPS-y. Liczba pokoi jednoosobowych jest ograniczona. W zdecydowanej większości przypadków w naszych DPS-ach, są to pokoje dwuosobowe. I mieszkańcy nie mają możliwości łatwo zmieniać miejsca zamieszkania czy pokoju dzielonego z inną osobą. Mamy 13 DPS-ów. Mamy 1113 miejsc w DPS-ach. Generalnie mamy 95% miejsc zajętych. Mamy jeszcze miejsca wolne. I 55 to jest przeciętna roczna liczba incydentów powodowanych alkoholem w jednym DPS-ie. Zwracam uwagę, że mamy 13 tych DPS-ów. No i dodatkowe ryzyka związane z obecnością alkoholu w DPS-ie, to takie oczywiste, jak generowanie hałasu i awantury wszczynane przez nietrzeźwych współmieszkańców. W pokojach dwu i więcej osobowych, spożywanie alkoholu przez jednego mieszkańca stanowi istotną niedogodność dla pozostałych. Podwyższa czynnik ryzyka uzależnienia od alkoholu, narusza zasady współżycia społecznego, niejednokrotnie prowadzi do uszkodzenia mienia, mienia placówki czy mienia przedmiotów innych współmieszkańców takiego DPS-u. No i stwarza oczywiście dodatkowe zagrożenia pożarowe. Tu Państwu powiem, że m.in. jednym z takich incydentów było powyrywanie parapetów przez mieszkańca, który był pod wpływem alkoholu. Szanowni Państwo, jakie mamy ustawowe zakazy sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych? Jest to katalog zamknięty w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Przypomnę, że nie można spożywać alkoholu na terenie szkół oraz innych zakładów i placówek oświatowo-wychowawczych. Nie można spożywać alkoholu w domach studenckich, na terenie zakładów pracy, w miejscach i czasie masowych zgromadzeń, w środkach i obiektach transportu publicznego, w obiektach zajmowanych przez organy wojskowe. Jest cały katalog w tej ustawie miejsc, w których nie można spożywać alkoholu. Osoby pełnoletnie w miejscach zbiorowego zamieszkania, jest to porównanie w oparciu o przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. I tutaj właśnie chciałam Państwu, specjalnie tak jest to zestawione, żeby Państwo zobaczyli, że ta ustawa

reguluje zakaz spożywania alkoholu w domach studenckich. Nawet nie wiem, czy wszyscy Państwo sobie zdawali z tego sprawę, że w akademikach nie można spożywać alkoholu, a jednocześnie nie wprowadza tego zakazu w Domach Pomocy Społecznej. Tutaj zwracam właśnie uwagę jeszcze raz, że nie można spożywać w domach studenckich, czyli w akademikach, a ustawa nie zakazuje spożywania w Domach Pomocy Społecznej.

No i teraz, co, w związku z tym? Jest brak przepisów uprawniających do wprowadzania w regulaminach zakazu spożywania alkoholu, ponieważ zgodnie z przepisami DPS powinien rządzić się warunkami naturalnymi, czyli każdy ma prawo do normalnego życia, tak, jak warunkach domowych. W wyniku tego na poziomie regulaminu nie można wprowadzać zakazu spożywania alkoholu. W ustawie o pomocy społecznej jest brak regulacji zakazujących spożywania alkoholu. I ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu nie wymienia jednostek pomocy społecznej w katalogu z góry ustawowym wskazanym do zakazu spożywania alkoholu.

Przypomnę, że Rzecznik Praw Obywatelskich podważył zakaz wprowadzania spożywania alkoholu, ale na poziomie regulaminów wewnętrznych.

W regulaminach wewnętrznych, czyli regulaminach DPS-ów nie można wprowadzać zakazu spożywania alkoholu. Jednocześnie art. 31 Konstytucji mówi o ograniczeniach korzystania z konstytucyjnych wolności praw, mogą być stanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne dla ochrony zdrowia i moralności publicznej. To jest a propos tego, że nie można w regulaminie DPS-ów wprowadzać zakazu spożywania alkoholu. No i wynik Trybunału Konstytucyjnego, który mówi o możliwości ograniczania przez ustawodawcę zakresu korzystania z wolności, ze względu na ochronę zdrowia może się odnosić zarówno do ochrony zdrowia czy poszczególnych grup, jak i zdrowia poszczególnych osób. Ustawowe zakazy spożywania alkoholu, to są miejsca, które już Państwu wymieniłam. I jednocześnie art. 14, ustawy o wychowaniu w trzeźwości ust. 6 mówi o tym, że Rada Gminy, czyli Państwo, Rada Gminy ma kompetencje do wprowadzania w drodze uchwały czasowego lub stałego zakazu sprzedaży, podawania, spożywania

oraz wnoszenia napojów alkoholowych w innych niż wymienione w tamtym zestawieniu w art. 14 miejsc, obiektach lub na określonych w innych obszarach gminy. I tutaj właśnie dzisiaj Państwa proszę o przyjęcie uchwały zakazu spożywania. Jak Państwo widzą, ustawa daje Państwu kompetencje na wprowadzenie takiego zakazu. Szanowni Państwo, tak doprecyzowując jeszcze dwa zdania. Ten zakaz nie jest po to, żeby kogokolwiek wyrzucać z DPS-u, mówiąc kolokwialnie i po prostu, tylko chodzi o to, żeby dać narzędzie na to, żeby mieszkańcy DPS-ów wiedzieli, że nie można spożywać tego alkoholu. Dzisiaj nie ma ani zakazu na etapie regulaminu, ani na etapie prawa miejscowego, czyli uchwały Rady Gminy, co powoduje w dużej mierze powoduje, po pierwsze to, że mieszkańcy spożywają alkohol i dzieją się różne sytuacje, które również zagrażają życiu i zdrowiu, a przede wszystkim zagrażają sobie, ponieważ zazwyczaj jak już mówiłam, nie mogą spożywać tego alkoholu. Ale jeszcze inny problem jest taki, że mieszkańcy wychodzą rano, cały dzień spożywają alkohol na zewnątrz, okoliczni mieszkańcy Wrocławia zwracają uwagę, a ci wieczorem po prostu przychodzą na samą noc do DPS-u. Jeżeli będziemy mieli zakaz spożywania na poziomie uchwały Rady Gminy, to, po pierwsze każda interwencja, każde wezwanie Straży Miejskiej czy Policji będzie musiało być zrealizowane. A, po drugie, mamy nadzieję, że pozwoli nam to zapanować nad tym, zwłaszcza że wiele działań jest w ramach DPS-ów w zakresie profilaktyki czy uświadamiania jest wsparcie psychologiczne. Natomiast przez ten brak regulacji jest to utrudnione, a mieszkańcy nie mają żadnych ograniczeń do spożywania i robią to chętnie. Dziękuję.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** bez opinii
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -
opinia pozytywna

- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Pieńkowski: Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie. Podczas posiedzenia Komisji Polityki Senioralnej, odbyła się dłuższa, można powiedzieć dyskusja na ten temat. Ja w każdym razie podnosiłem szereg wątpliwości dotyczących tej uchwały. W trakcie głosowania właśnie na tejże Komisji Senioralnej wstrzymałem się od głosu właśnie, ze względu na owe wątpliwości. W tej chwili po pewnym przemyśleniu, dochodzę do wniosku, że ten projekt uchwały w tej postaci, która jest proponowana, jest nie do zaakceptowania. I proponuję absolutnie nad tak zaproponowaną uchwałą nie zagłosować. Powodów jest kilka. Przede wszystkim absolutnie, tu już jestem zdumiony nawet tym wystąpieniem chwilę temu nad kompletnie nieuprawnioną generalizacją. Usłyszałem, że, jak rozumiem, wszyscy pensjonariusze w Domu Pomocy Społecznej we Wrocławiu są alkoholikami, piją od rana do wieczora, no i stwarzają po prostu jakieś problemy. Ja rozumiem, że jest problem, czy może być problem alkoholowy, tak, jak w każdej innej kategorii społecznej, zawodowej, pewnie i tam również mogą być ludzie, którzy cierpią na chorobę alkoholową. To jest niewątpliwie problem, niemniej jednak nie należy wszystkich traktować i oceniać identycznie. To nie jest tak, że wszyscy pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej nadużywają alkoholu. Podejrzewam, że są też tacy, którzy w ogóle nie spożywają. Natomiast ta generalizacja jest całkowicie nieuprawniona. Kategoryczność, uważam, że jest zbyt daleko idąca. Symboliczna lampka szampana z okazji

przywitania Nowego Roku okazuje się być tutaj całkowicie jakby zabroniona. Uważam, że jeżeli ta uchwała nie będzie miała jakiś racjonalnych, powiedzmy, wyjątków, to ona jest absolutnie nie do przyjęcia i absolutnie w obecnej postaci nad nią nie zagłosuję. To jest tak, jak zresztą to zostało zacytowane, nawet słowa Rzecznika Praw Obywatelskich, to jest po prostu odbieranie praw obywatelskich pensjonariuszom, traktowanie ich jako ludzi, których należy traktować zupełnie inaczej niż wszystkich innych mieszkańców Wrocławia. To nie są ludzie, którzy są ubezwłasnowolnieni. Jak będą ubezwłasnowolnieni, to będą pozbawiani praw, które przysługują Wrocławianom. Natomiast jeżeli nie są ubezwłasnowolnieni, to im tych praw zabierać w ten sposób nie należy. Jeżeli będzie jakiś problem, to należy z tym konkretnym problemem walczyć, czy z tą osobą, która nadużywa, hałasuje, nie wiem, wrywa parapety. Mam nadzieję, że to nie dzieje się na co dzień, że ktoś wrywa parapety na jednym czy kolejnym z domów. Jeżeli to ma być przykład, a przykład akurat domów studenckich to jest jakaś, moim zdaniem, delikatnie mówiąc, kuriozalna argumentacja. Byłem wieloletnim, że tak powiem, mieszkańcem domów studenckich i mogę powiedzieć, jak się funkcjonuje w domach studenckich, więc argumentacja, że tam akurat obowiązuje zakaz spożywania alkoholu, to jest całkowicie chybiony. Jeżeli jest problem, że pracownicy nie dają sobie rady, ten argument był przyjmowany czy podawany podczas posiedzenia Komisji, jeżeli dwóch pracowników jest za mało, to może trzeba trzech pracowników. To możliwe, że trzeba dofinansować Domy Pomocy Społecznej, ale nie traktować tych ludzi, jak nie ludzi, jak podludzi. Dziękuję, jestem przeciw.

Radny Piotr Uhle: Kochani, Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Panie Prezydencie. To jest bardzo specyficzna sprawa i należy na nią spojrzeć tak nieco bardziej ludzkim okiem, bo dotyczy ludzi, którzy nie są podopiecznymi, tylko mieszkańcami. I dotyczy również służb miejskich, które mamy obowiązek bronić i wspierać w tym, żeby wykonywali na rzecz naszej społeczności służbę. Trudną, ciężką służbę. Każdy, kto

współpracował z kadrami kierowniczą, czy z pielęgniarkami, z opiekunami z DPS-u ma świadomość, jak trudne są to warunki. Tam praktycznie nie ma przykładów, które są łatwe. I problemy, na które wystawieni są mieszkańcy, którzy sąsiadują z osobami, które nadużywają alkoholu, które mają różnego rodzaju inne problemy, nie chcę się o nich tutaj rozwodzić, bo to są życiowe, bardzo często trudne sytuacje oraz wyzwania takie czysto fizyczne, które potem przekładają się na pracę opiekunów, wymagają tego, żeby takie wsparcie dać. Ja mam świadomość i myślę, że tutaj cała ta argumentacja prawna, którą Pani Dyrektorka przedstawiła jest szczególnie istotna, bo tworzymy jakby troszeczkę nową rzeczywistość. I istnieje bardzo duże ryzyko, że nasza uchwała będzie podlegała pewnego rodzaju kontroli nadzorczej, jeżeli chodzi o kwestie prawne. I to jest jedna z tych sytuacji, w której jeżeliby spojrzeć zimno tylko na zasadę i literę prawa, to powinniśmy mieć poważne obawy czy głosować „za”. Ale ja mam bardzo mocne przekonanie, że cel społeczny, który za tym stoi, jest dużo ważniejszy. Intencja prawodawcy wydaje mi się, że zgodna z interpretacją też Pani Dyrektorki w tym zakresie bardzo ważna. I to jest ta sytuacja, kiedy nasza uchwała będzie mogła mieć wpływ na orzecznictwo. I liczę na to, że taki będzie miała. Czasami takie sytuacje mają miejsce, gdzie należy poza literą prawa spojrzeć na jego ducha, chyba w takiej sytuacji się mówi. I dlatego, mimo wątpliwości o charakterze formalnym ja będę popierał tę uchwałę, bo jest po prostu potrzeba. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, to jest taka uchwała i taki zamysł, który dzisiaj bardzo chętnie obiema rękoma bym poparł, dlatego że mam świadomość problemu, o którym dzisiaj rozmawiamy. On jest realny, on jest poważny. On dotyczy jakby tych lokatorów DPS-ów, którzy nie chcą przebywać w środowisku, w którym pije się alkohol, a tacy także są. Natomiast jest szereg wątpliwości natury formalnej. Wręcz podnosiłem kwestię, że spodziewam się odrzucenia takiej uchwały przez Pana Wojewodę, dlatego że owszem, ustawa daje nam prawo do podjęcia uchwały, ale sama uchwała nie może stać w sprzeczności z ustawowym

porządkiem prawnym jaki mamy. I odnoszę się tutaj do ustawy o ochronie praw lokatorów. I próbuję sobie wyobrazić jak taki regulamin by wyglądał i był egzekwowany, dlatego że ustawa o ochronie praw lokatorów tak naprawdę dopuszcza eksmisję tylko w sytuacji wyroku sądowego, czyli osoba, która nie chce opuścić DPS-u, a ma umowę i jest jego lokatorem, jest zgłoszona tam na pobyt stały lub czasowy, po prostu nie wyjdzie stamtąd bez wyroku sądu przy nagminnym łamaniu regulaminu, który byśmy wdrożyli. Rzecz druga jest taka. Próbuję sobie wyobrazić, jak będzie wyglądała sytuacja obciążenia kosztami tychże osób, które będą przewożone do Izby Wytrzeźwień, dlatego że zakładam, że koszt będzie na klienta Izby Wytrzeźwień przerzucony, rzecz naturalna, tylko z czym to się wiąże? Te osoby, które mieszkają w DPS-ie partycypują w kosztach obsługi DPS-u. I po prostu osoba z problemem alkoholowym raz, drugi, trzeci, wywieziona do Izby Wytrzeźwień, sama będzie przymuszona za chwilę do wyjścia z tego DPS-u, mimo że powiemy, że przecież nikt ich nie wyrzucał, bo będzie coraz bardziej zadłużona tylko dlatego, że nie jest w stanie opłacić rachunku wystawionego przez Izbę Wytrzeźwień, bo przecież oddaje swoje wynagrodzenie, emeryturę, rentę do już do DPS-u. A te osoby, które tam mieszkają, już prawdopodobnie są tam dlatego, że rodziny nie chcą ich przyjąć do siebie i nie będą miały innego miejsca zamieszkania. Co w takim razie się z tymi osobami stanie? Będziemy tym osobom oferować mieszkania lokatorskie? Nie mamy takich mieszkań. Ja mam naprawdę dużo wątpliwości, co do tego. Chciałbym to poprzec, ale po prostu nie mogę, bo się boję. Bo nie chcę, żeby to tak wyglądało. Nie chcę mieć na sumieniu osoby z problemem alkoholowym, którą coś takiego dotknie. Dziękuję. Na tym zakończę.

Radny Mateusz Żak: Droga Rado, Pani Dyrektor. Z jednej strony, faktycznie tutaj została przedstawiona prezentacja, na której możemy sobie usystematyzować tę wiedzę na temat problemów z alkoholizmem. Temat jest oczywiście szeroki. Ale ja też przypomnę, że największy problem w Stanach Zjednoczonych był, kiedy została wprowadzona ustawa też

z prohibicją. I osoby, które również są mieszkańcami Domów Pomocy Społecznej, to też nie chciałbym wszystkich osób rzucać do jednego worka, generalizować, ale dla tych osób to jest dom i też mają prawo, czy spędzać wspólnie czas, celebrować chociażby urodziny, czy różne ważne wydarzenia w swoim życiu, czy w życiu chociażby państwowym, samorządowym. Ja się też boję takiej sytuacji trochę, że faktycznie my wprowadzimy ten zakaz. Ale z jednej strony, może być to martwy zakaz, trochę jak jest z tymi akademikami, gdyż pewnie każdy z nas ma, czy miał styczność z akademikami, to wie, jak to faktycznie w praktyce wygląda. Z drugiej strony, mamy do czynienia z sytuacją, że jeśli my wprowadzimy taki zakaz, to możemy mieć zaraz sytuację, oczywiście też nie chcę generalizować tutaj i wszystkich wrzucać do jednego worka, że część, jakiś promil mieszkańców tego DPS-u będzie korzystało z tzw. chociażby małych, czy z różnych takich alkoholi wysokowych, chociażby pod niedalekimi sklepami. Również też w DPS-ach często, co miałem też również przyjemność być zaproszonym, są uroczystości, na których również jest taka możliwość celebrowania przy jakimś tam szampanie, przy winie. Ale tutaj można by pomyśleć pod kątem też, żeby może jakoś nie zakazywać całkowicie alkoholi, tylko może pod względem procentów, może np. takie dopuszczać czy np. alkohole 5,6, czy 10%-owe. Ale, z jednej strony, widzę tutaj bardzo dobrą intencję, bo faktycznie problem alkoholizmu jest dużym problemem w Polsce, ale nie tylko też w Polsce. Także w wielu domach, również pewnie w DPS-ie. Ale też nie chciałbym wylewać dziecka z kąpielą, ponieważ to są osoby dorosłe, które też mają prawo podejmować tę decyzję indywidualnie. A co do zasady, jeśli chodzi o zakłócanie porządku czy dewastację, to tutaj powinno regulować też polskie prawo, bo zawsze jest tak, że statystycznie znajdzie się taki delikwent, który gdzieś tam będzie przeszkadzał, czy coś będzie dewastował, więc tutaj oczywiście jest trochę jak u Dostojewskiego. Jest zbrodnia, musi być kara. Bardzo dziękuję.

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, jeżeli chodzi o projekt tej uchwały, to, w mojej ocenie, mając tutaj choćby na uwadze oczywiście tę kwestię, że ograniczamy mieszkańcom DPS-ów spożywanie alkoholu, czy w miejscu ich zamieszkania, pobytu, to jednak patrząc choćby na moje doświadczenia z połowy tego roku, czy też z wcześniejszych lat, gdzie czy z DPS-em na swoim osiedlu, czy też dyskutując o funkcjonowaniu DPS-ów na innych osiedlach, to oceniam ten projekt uchwały bardzo dobrze, z uwagi na fakt taki, że w Domach Pomocy Społecznej z reguły są osoby, które przyjmują leki. I nie do końca spożywanie alkoholu, bo ktoś chce sobie spożyć alkohol, jest czymś dobrym i stwarza wiele problemów medycznych, jeżeli chodzi o takiego mieszkańca. Nie mówię już tutaj o kwestiach, jak tu wspominała Pani Dyrektorka, takich ekstremalnych, ale trzeba przyznać, że patrząc choćby na te doświadczenia z połowy roku w DPS-ie przy ulicy Rędzińskiej, to tych ekstremalnych sytuacji jest coraz więcej. I kierownictwo takiego DPS-u musi mieć instrumenty i narzędzia, by móc zapanować nad mieszkańcami DPS-u, których nie jest 10 czy 20, tylko z reguły jest to ponad 100 czy około 200 osób. I te reguły muszą być czasami w tym przypadku twarde. I tutaj mogę potwierdzić słowa Pani Dyrektorki, która podawała wiele przykładów. Mocno choćby do Rad Osiedla Maślice spływało wiele skarg czy wniosków o to, aby właśnie pensjonariusze DPS-u nie spożywali wokół swojego obiektu alkoholu, ponieważ dochodziło do różnego rodzaju scen. Nie będę tutaj przytaczał, ale widzę, że na sali Pan Waldemar Forysiak, więc pewnie mógłby tu otworzyć notes i czytać nam całą litanię tych zgłoszeń. W moim odczuciu jest to kierunek może ekstremalny, oczywiście, bo zakazujemy, ale też pamiętajmy, że mamy na uwadze zdrowie tych mieszkańców, którzy czasami też próbują przez alkohol po prostu uciec. A też w DPS-ie jest wiele zajęć, jest wielu specjalistów, którzy mogą pomóc, tylko też te osoby muszą dać sobie pomóc. A alkohol temu nie pomaga, więc serdecznie zachęcam, żeby głosować „za”, wesprzeć tę kwestię. A jeżeli chodzi o celebrowanie np. urodzin, czy jakiś różnych wydarzeń, bardzo mocno

rozwinął się, słuchajcie, sektor alkoholi bezalkoholowych. I muszę przyznać, że one są zdrowe, bo zawierają wiele minerałów, np. jeżeli mówimy o piwie bezalkoholowym. I bardzo tutaj, choćby osoby, które prowadzą fitness, zachęcają do tego, aby takie piwo bezalkoholowe wypić. Wobec tego celebrować można również dobrze się bawiąc na trzeźwo. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Ja przyznam się, że na Komisji Polityki Senioralnej zagłosowałem za tym projektem. Do przemysłów pewnych mnie zainspirował Przewodniczący Komisji, czyli Robert Pieńkowski, ale generalnie byłem „za”, albowiem ten cel wydawał mi się prozdrowotny, słuszny. No i oczywiście mając świadomość tego jak ciężką pracę wykonują pracownicy DPS-ów też myślałem, że faktycznie jest to duży problem i trzeba wspomóc tych pracowników, którzy, opiekują się mieszkańcami DPS-ów. Ale pozwoliłem sobie przedzwonić do swojej mamy, wieloletniej pracownicy, kierownika DPS-u we Wrocławiu i na ulicy Rędziańskiej, kończyła pracę jako kierownik przy ulicy Mącznej. I myślałem, że pochwali mnie i powie synku bardzo dobrze. Natomiast wręcz przeciwnie. Mama skrytykowała absolutnie. Zawsze była przeciwna zakazowi sprzedaży alkoholu, bo oczywiście te argumenty, podobne jak Robert, czyli to są ludzie, oni mieszkają, to są mieszkańcy, nie możemy ich tak traktować właśnie my, jak teraz próbujemy ich traktować. I to jest po prostu droga na skróty, którą obiera aktualne kierownictwo, myślę departamentu, wydziału. Nie tędy droga. Przekonała mnie mama. Nie wiem jeszcze, czy się wstrzymam, czy zgłoszę przeciw, aczkolwiek ta argumentacja, która dzisiaj padła, bardziej skłania mnie, że jednak będę przeciw. Dziękuję bardzo.

Radna Anna Kołodziej: Ta argumentacja dotycząca konieczności świętowania jakichkolwiek, tak naprawdę wydarzeń z udziałem alkoholu, zmusiła mnie do zabrania głosu. Mamy ogromny problem społeczny, jeżeli chodzi o normalizowanie spożywania alkoholu, o przyzwolenie społeczne w tym zakresie. A chciałabym zwrócić Państwu uwagę na to, że alkohol jest

jedną z najbardziej szkodliwych substancji tego rodzaju. My mamy zakazy spożywania i sprzedawania substancji, które według badań są znacznie mniej szkodliwe, więc każde działanie, które spowoduje ograniczenie i zmniejszenie tego przyzwolenia społecznego na spożywanie alkoholu, uważam za jak najbardziej zasadne. Oczywiście będę głosować jak najbardziej „za”. Dziękuję.

Radny Bartłomiej Ciążyński: Koleżanki i Koledzy, mam takie poczucie troszkę déjà vu, bo przypomina mi się nasza debata z końca poprzedniej kadencji dotycząca ograniczenia sprzedaży alkoholu, terytorialnego ograniczenia na ośmiu centralnych osiedlach Wrocławia. Też było mnóstwo rozdrapywania, że tak powiem, czy rozdzierania szat, wątpliwości, wątpliwości prawnych, moralnych, wolnościowych. Natomiast chcę Was Drodzy i Drogie poinformować, że ta regulacja ma się dobrze. Oczywiście utrzymała się, jeżeli chodzi o kontrolę Wojewody. Nawet chyba nie było próby zaskarżenia do Sądu Administracyjnego. Ma się dobrze, jeżeli chodzi o jej egzekwowanie. Ma się dobrze, jeżeli chodzi o ocenę przez mieszkańców i Rady Osiedlowe, bo wręcz kolejne Rady Osiedla dopominają się o to, żeby taką regulację wprowadzić. Dlaczego o tym mówię? Jest tu wg mnie uzasadniona analogia do też tej regulacji dotyczącej osiedli. Natomiast chciałbym tym wątpiącym w te regulację, o której dzisiaj mówimy, wlać trochę odwagi tym, którzy wątpią w zasadność prawną tego, tego rozwiązania. Chcę powiedzieć, że Rada Miejska, organ samorządu terytorialnego na zasadzie pomocniczości jest od tego, żeby działać, a co za tym idzie tworzyć prawo tam, gdzie ustawodawca ogólnokrajowy tego prawa nie stworzył. Ja nie wierzę w to, że skoro np. mamy zakaz spożywania sprzedaży alkoholu w domach studenckich, to nie wierzę w to, żeby to po prostu nie była luka prawna. Tu po prostu ustawodawcy, Parlamentowi, mam przekonanie się, mówiąc kolokwialnie, zapomniało o DPS-ach, bo taka regulacja po prostu powinna być. I na zasadzie tutaj lokalnego uzupełnienia uważam, że absolutnie mamy do tego prawo, żeby to ograniczenie wprowadzić. I jestem przekonany, że właśnie na zasadzie

pomocniczości w razie zaskarżenia czy kontroli Wojewody, to ta uchwała się utrzyma. Chcę też wlać czy postarać się wlać odwagę w tych, którzy wątpią w działanie tego przepisu. Chcę Wam, Drodzy i Drogie powiedzieć, że my nie jesteśmy od tego, jako organ uchwałodawczy od tego, żeby rozważać co będzie, czy ten przepis będzie działał, czy będzie egzekwowany, czy nie będzie egzekwowany. To nie jest nasza rola. Naszą rolą jest dać narzędzia tutaj DPS-om, Pani Dyrektor Karpicz, która stoi na czele naszych wrocławskich Domów Pomocy Społecznej narzędzie do ręki i do jego egzekwowania. Nie chciałbym, żeby argument pod tytułem martwe prawo się pojawiał, bo nie my jesteśmy od jego rozważania, tylko my jesteśmy od stanowienia dobrego prawa, a to jest dobre prawo, bo daje narzędzia do tego, żeby w DPS-ach po prostu było lepiej. Kończąc, wracam wspomnieniem, bo w zeszłym roku będąc na stanowisku Wiceprezydenta Wrocławia, odwiedziłem wszystkie DPS-y nasze wrocławskie. I widziałem puste flaszczyki, widziałem puste puszczyki po piwach na Mącznej, czy na Rędziańskiej, czy w innych DPS-ach. I chcę Wam powiedzieć, w głowie mi się to nie mieści, żebyśmy nie mieli narzędzi, żeby temu przeciwdziałać. Dziękuję.

Radna Martyna Stachowiak: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy. Ja poczułam się tak samo, jak Ania Kołodziej wywołana. Ten argument, który tutaj padał o konieczności konotacji uroczystości i imprez, które się odbywają w DPS-ach i wiązania tego bezpośrednio z obecnością alkoholu, jest kompletnie chybiony. Szanowni Państwo, choroba alkoholowa jest straszną tragedią ludzką. Problem polega na tym, że nie jest to choroba jednostkowa. W przypadku domów, zwykłych mieszkań mamy do czynienia z rodzinami, które są współzależnione. Tutaj ta choroba alkoholowa bezpośrednio lub w sposób pośredni oddziałuje na pozostałych mieszkańców. Tak, jak powiedział Bartek Ciężyński, mamy możliwość, mamy delegację ustawową, żeby wyposażyć w narzędzia. Na podstawie delegacji ustawowej ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi, możemy taką uchwałę jako Rada Miejska

Wrocławia podjąć. I chciałabym, żebyśmy wszyscy tutaj za taką inicjatywą zagłosowali. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Janas: Ja w zasadzie z jednym krótkim pytaniem, bo chciałbym się upewnić w tym, jaki jest stan mojej wiedzy. Mianowicie chodzi mi o programy dla osób mieszkających w Domach Pomocy Społecznej, które mają chorobę alkoholową. Domyślam się, i z tego co wiem, to one są. W zasadzie mam prośbę o to, aby jeśli to rozwiązanie zostanie wprowadzone czy te programy w pewien sposób moglibyśmy jeszcze jakoś wzmocnić tak, żeby one były bardziej widoczne dla mieszkańców i mieszkanki Domów Pomocy Społecznej? Bo niewątpliwie są to sprawy powiązane. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, bardzo szanuję Wasze zdanie. Ja też Panie Radny Ciężyński uważam, że powinien być taki zakaz wprowadzony na poziomie ustawowym, ale dzisiaj nie ma. I w żaden sposób mnie Pan swoimi słowami nie uspokoił. Powiem jeszcze tylko, że ja jako radny, zawsze będę się zastanawiał nad konsekwencjami uchwał, które podejmujemy. I to, że to dzisiaj wyartykułowałem, to nie jest moja zła wola, tylko wręcz dobra, dlatego że macie Państwo szansę, żeby mi powiedzieć i uspokoić mnie, że nikt nie wyląduje na ulicy i nie będzie Policja do niego chodziła w grudniu czy w styczniu z kubkiem gorącej herbaty czy kawy, jak będzie w jakimś kartonie spał, czy szukał schronienia na dworcu PKP. Mam nadzieję, że się rozumiemy, ale z kolei proszę też Was, abyście podnosząc zawsze ręce, mieli na uwadze konsekwencje tego, co tutaj robimy. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Padło wiele słów, obawy dotyczących praw osób, które spożywać alkohol w tych Domach Pomocy Społecznej by chciały. Natomiast nie za bardzo wybrzmiała troska o te osoby, które tego alkoholu w tych domach akurat nie spożywają i w jaki sposób ich to dotyczy. Bo trzeba pamiętać, że poza oczywiście różnymi ekscesami typu

hałas itd., to często się wiąże z przemocą i różnymi innymi nieprzyjemnymi zjawiskami, w tym przemocą seksualną, jeżeli chodzi o nadużywanie oczywiście alkoholu. Druga grupa, o której mało było powiedziane, a trochę może tutaj radny Pieńkowski z taką dezynwolturą, zatrudnijmy jeszcze jedną osobę, to sobie poradzą. To ja bym chciał zaproponować osobom spośród naszego grona radnych, które sprzeciwiają się temu pomysłowi. Może tak, nie wiem, raz w miesiącu jeden dzień popracują w tym DPS-ie, zobaczą czym to pachnie, jak to jest, jak sobie poradzić np. z agresywną osobą po spożyciu alkoholu, bo to nie jest takie proste. Cały czas ta dyskusja skupia się na osobach, które tego nadużywają. Ja tutaj się zgadzam z Radnym Ciężyńskim. Jesteśmy od tego, żeby dać instrumenty, ale też myśleć o tej pozostałej grupie osób. Nie tych, które korzystają z tego prawa dzisiaj czy swobody do tego, żeby też nadużywać alkoholu w Domu Pomocy Społecznej, a pomyśleć o tych osobach, które w związku z tym cierpią jako pensjonariusze tych domów, a także o pracownikach, którzy również mają ciężkie życie, w związku z tym. Dziękuję.

Dyrektorka Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak-

Urbańczyk: To na początek, ponieważ tutaj Pan Radny powiedział, że chcemy wprowadzić zakaz spożywania alkoholu w DPS-ach, czyli traktować tych ludzi jako podludzi. Absolutnie się z tym nie zgadzam. Myślę, że nikt się z tym nie zgadza, bo tam, gdzie jest wprowadzony zakaz, to nie jest wcale traktowanie ludzi jako podludzi. Po prostu w pewnych miejscach nie można spożywać alkoholu. To Państwu pokazałam. Akademiki zestawiłam jako ciekawostkę, bo być może nie wszyscy sobie zdajemy sprawę, że w akademikach jest zakaz spożywania alkoholu. Na żadnym etapie i w żadnym slajdzie mojej prezentacji nie generalizowałam i nie przedstawiałam, że jest problem ze wszystkimi mieszkańcami DPS-u. Pokazałam jedynie statystyki, zapisy ustawy, żeby Państwu pokazać, że po pierwsze, mamy prawo macie Państwo prawo wprowadzić zakaz spożywania alkoholu. Po drugie, temat nadużywania alkoholu, nie jest tematem jednostkowym. Bo tak, jak Państwo tu bardzo

dobrze zauważyli, osoba nadużywająca alkoholu to jest jedno. Ale jak ona nadużywa alkohol, jest w stanie bardzo nietrzeźwym, to, po pierwsze, oddziałuje na pracowników DPS-u, którzy nie są tam zatrudnieni, po to, żeby głównie zajmować się osobami nadużywającymi alkoholu, a po drugie inni mieszkańcy, którzy mają prawo do komfortowego, spokojnego życia. Przypomnę jeszcze bardzo ważną rzecz, bo chyba też to umknęło. Mieszkańcy DPS-u, to są osoby starsze, które z racji wieku, chorób albo niepełnosprawności wymagają opieki całodobowej. To nie jest hotel. To są osoby, które mają skierowanie i potrzebują opieki całodobowej. W związku z tym, jak pokazałam Państwu również na początku, ale chyba nie muszę nikogo przekonywać do tego, alkohol jest trucizną. Pozwalając czy dając wolną rękę na spożywanie tego alkoholu w tej społeczności wyjątkowej, ze względu właśnie na wiek, choroby i niepełnosprawność, niekoniecznie jest dobrym pomysłem. Ja również Państwu powiedziałam przy okazji prezentacji, że ten zakaz nie jest potrzebny do tego, żeby kogoś natychmiast z tego DPS-u usuwać, bo proszę pamiętać, że dzisiaj bez zakazu my też mamy możliwość mieszkańca DPS-u usunąć. Jest to dłuższy, dużo dłuższy proces. I tak samo, jak przy przyjęciu mieszkańca do DPS-u, tak samo przy usunięciu tego mieszkańca, organ prowadzący musi wykazać marnotrawienie pomocy. My mamy nadzieję, że wprowadzenie zakazu spożywania alkoholu w DPS-ach, po pierwsze, nie będzie normalizował spożywania tego alkoholu. To jest bardzo ważna rzecz. Po drugie, trochę jest tak, że jak jest zakaz, to być może osoba nadużywająca alkoholu, dwa razy się zastanowi, mając na uwadze, że to już jest jednak prawo miejscowe, a nie żaden zapis. Bo dzisiaj, przypomnę, nawet na regulaminie nie ma zakazu spożywania alkoholu. To tak na początek. Druga rzecz. Również chciałam podkreślić, że tak, w DPS-ach odbywa się szereg różnych imprez. I wcale nie oznacza, ale to chyba nawet poza DPS-ami też, że każdą jedną imprezę musimy okraszać alkoholem. Mamy też różne inne formy celebrowania urodzin czy spotkań rodzinnych. Nie trzeba za każdym razem tego okraszać kieliszkami wina albo czegoś innego. Jeżeli chodzi

jeszcze o Wojewodę, to chciałam Państwu powiedzieć, bo chyba tego nie powiedziałam, że w miesiącu lipcu myśmy na roboczo ze służbami Wojewody tę uchwałę skonsultowali. Również służby Wojewody wprowadziły kilka uwag, zwracając nam uwagę, żeby w tej uchwale położyć nacisk na ten wydźwięk zdrowotny, to wprowadziliśmy tak, jak służby Wojewody nam podpowiedziały, więc oni wiedzą i oni czekają na tę uchwałę. Myśmy do Państwa mieli z tą uchwałą miesiąc wcześniej przyjść, ale w związku z sytuacją powodziową inne rzeczy były troszkę ważniejsze. Ale służby Wojewody w sierpniu sprawdziły i czekają na tę uchwałę, są przygotowani. Jeżeli chodzi, bo Pan Radny pytał o opuszczanie DPS-u. To jest tak, już tłumaczę, ale to tak jak w każdej innej sytuacji. W sytuacji, w której najpierw mieszkańcy trzeba wykazać w drodze administracyjnej marnotrawienie pomocy. On zawsze oczywiście może się odwołać do SKO od tej decyzji administracyjnej. Natomiast mamy schroniska, mamy ogrzewalnie. W przyszłym roku będziemy mieli, co dzisiaj Pan Prezydent też pokazywał, schronisko z usługami opiekuńczymi, więc jest tych miejsc sporo, gdzie można tę pomoc uzyskać. Natomiast w tych innych ośrodkach, czyli w schronisku czy w noclegowni, jest ustawowy zakaz spożywania alkoholu, więc to też nie jest rozwiązanie. Tam ustawa o pomocy społecznej wprowadza zakaz spożywania alkoholu. To, co Państwu pokazałam w DPS-ach nie wprowadza, ale tam wprowadza. Tak, mamy bardzo duży, szeroki zakres programów profilaktycznych. Te programy są wdrażane. One w zasadzie są non stop. Mamy również wsparcia indywidualne, jeżeli jest taka potrzeba. Natomiast znowu, wracając do meritum. Czasem jest nieefektywnie prowadzić te programy profilaktyczne, jeżeli pan z pokoju obok nadużywa tego alkoholu, to, jak osoba, która też ma prawo do komfortowego życia, no jest dużo ciężiej wychodzić z tego nałogu. To w zasadzie wszystko. Chciałam jeszcze raz na początek. Mieszkańcy DPS-u, to osoby wymagające całodobowego wsparcia, ze względu na wiek, choroby i niepełnosprawność, a alkohol jest trucizną. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 197/24

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 3, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/185/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

19. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXI/1585/22 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zgody na udzielenie dotacji w podwyższonej wysokości dla publicznych przedszkoli integracyjnych i specjalnych prowadzonych na terenie Wrocławia przez osoby fizyczne i prawne - druk nr 193/24

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, Radni, a szczególnie Panie Radny Ciążyński. Bardzo dziękuję za tę możliwość. Uchwała, jak co dwa lata, zwracam się do Państwa z prośbą o możliwość wypłacania wyższej dotacji dla dwóch przedszkoli, które mają ofertę dla dzieci o sprzężonych niepełno sprawnościach. To przedszkole Promyk Słońca prowadzone przez Fundację Promyk Słońca i przedszkole Zielone Żabki. Zwyczajnie za tę stuprocentową dotację niemożliwe jest utrzymanie tych miejsc dla dzieci o bardzo głębokich upośledzeniach w miejskiej ofercie. Takich miejsc mamy zbyt mało, stąd też proszę Państwa o przyjęcie uchwały o podwyższonej dotacji dla tych dwóch placówek. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna

- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 193/24

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/186/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

- 20. Projekt uchwały w sprawie nadania imienia Przedszkolu nr 84 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 we Wrocławiu przy ul. Eugeniusza Horbaczewskiego 61 - druk nr 194/24**
- 21. Projekt uchwały w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej nr 18 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 18 we Wrocławiu przy ul. Poznańskiej 26 - druk nr 195/24**
- 22. Projekt uchwały w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej nr 47 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 19 we Wrocławiu przy ul. Januszowickiej 35-37 - druk nr 196/24**

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Zgodnie z procedurą nadawania imienia placówkom oświaty, omówię projekty uchwał en bloc. Przedszkole nr 84 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 chce nosić imię Kosmonautek, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 18, a właściwie Szkoła Podstawowa w tym zespole ks. Jana Kaczkowskiego, Szkoła Podstawowa nr 47 przy ulicy Januszowickiej Polskich Noblistów. Procedura została zachowana. Ja Państwa Radnych, proszę o skorzystanie z Państwa plenipotencji i nadania imion tym trzem placówkom.

Opinie klubów: (do trzech projektów uchwał)

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do trzech projektów uchwał)

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 194/24

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/187/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 195/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/188/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 196/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/189/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

**23. Projekt uchwały w sprawie zamiaru przeniesienia siedziby
Przedszkola nr 10 przy ul. Starogajowej 100 we Wrocławiu
- druk nr 199/24**

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Proszę o ukonstytuowanie właściwie już istniejącego stanu. Przedszkole przy ulicy

Starogajowej będzie teraz remontowane. I już od br. szkolnego wszystkie dzieci są w nowo wybudowanym przedszkolu za zgodą rodziców. Proszę tylko o ukonstytuowanie tego stanu odpowiednią uchwałą.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 199/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/190/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Pani

Przewodnicząca, jeszcze, jeśli Pani pozwoli dosłownie jedno zdanie.

Szanowni Państwo, to, że zdjęliśmy tę uchwałę dotyczącą zapomóg dla nauczycieli, nie znaczy, że one nie są normalnie procedowane przez ten miesiąc. W przyszłym miesiącu, mam nadzieję zaprezentować tę uchwałę po uznaniu tych poprawek, które nanieśli legislatorzy państwa. I będzie już to działało w nowej wersji, ale to nie ma żadnych skutków prawnych. Chciałem tylko uspokoić. Dziękuję.

[red. – W tym miejscu Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-Trziszka ogłosiła przerwę]

[red. – W tym miejscu Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert wznowił obrady sesji]

24. Wycofany

25. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXII/601/20 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Wrocław - druk nr 186/24 (wraz z autopoprawką)

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Jan Bujak:

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo proszę o podjęcie uchwały zmieniającej właśnie uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Wrocław. Jest to zmiana w treści takiej, aby przywrócić byłym najemcom mieszkań zakładowych termin na 31 marca 2025 roku od wejścia w życie właśnie tej uchwały, do składania wniosków o przydział lokalu komunalnego, aby umożliwić właśnie tym osobom, które nie złożyły jeszcze wniosków, bo były pewne, że miasto nabędzie te lokale do zasobu komunalnego. Jak Państwo wiecie, szczegółowo referowaliśmy to też na Komisjach Rady Miejskiej. Z przyczyn niezależnych od gminy Wrocław myśmy część lokali nie nabyli do zasobu komunalnego. I tu jest właśnie prosba, aby przywrócić ten termin maksymalnie do 31 marca 2025 roku, aby ci mieszkańcy mogli złożyć wnioski i dopisać się do kolejki właśnie lokalu komunalnego. To jest cała zmiana. Tak że Panie Przewodniczący, to wszystko z mojej strony, co do tego punktu.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna

- **Komisja Polityki Mieszkaniowej** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 186/24

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/191/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

26. Projekt uchwały w sprawie udzielenia Spółdzielni Mieszkaniowej „Piast” we Wrocławiu bonifikaty w wysokości 99% od rocznych opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości położonych we Wrocławiu w obrębie Plac Grunwaldzki - druk nr 202/24

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Jan Bujak:

Szanowni Państwo, tutaj też jest prośba o wyrażenie zgody na udzielanie bonifikaty w wysokości 99% od opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego gruntów. Jak Państwo wiecie, już też szczegółowo to referowaliśmy na Komisjach Rady Miejskiej. To jest ta słynna esplanada, gdzie w tej chwili trwa remont, a w zasadzie jej rewitalizacja. Tutaj jest prośba, z tego względu, że, po pierwsze, przy oddawaniu tego ciągu w 2022 roku spółdzielnia mieszkaniowa Piast już dostała od miasta 99% bonifikaty. Tutaj złożyła kolejny wniosek z racji tego, że prowadzony jest tam remont, gmina Wrocław ma również tam bezpłatną służebność gruntową, ale to głównie jest ciąg pieszo-spacerowy, komunikacyjny i rowerowy, który też obsługuje wszystkich mieszkańców miasta, a nie tylko właśnie spółdzielnię mieszkaniową Piast. I właśnie jest prośba do Państwa

Radnych o to, aby podjąć właśnie ten przepis, który daje prawo udzielenia tej 99% bonifikaty od użytkowania wieczystego. Chciałbym jeszcze dodać, że ten aneks został też zawarty między gminą Wrocław a spółdzielnią mieszkaniową Piast. Generalnie na kontynuację dalszych prac, więc, można powiedzieć, że to jest wynik jakby też tych naszych wspólnych rozmów na zakończenie tego całego postępowania i dalszej rewitalizacji. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 202/24

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/192/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

- 27. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej miastom Kijów, Lwów i Mariupol w Ukrainie w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa**
- **druk nr 206/24**

**28. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu
Lwów - druk nr 207/24**

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Bartłomiej Bajak: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo Radni. Referując te dwie uchwały, zacznę od pierwszej, czyli wsparcia dla miasta Kijów, Lwów i Mariupol. Jest to uchwała intencyjna, która da nam możliwość ewentualnego przekazania wsparcia rzeczowego dla tych trzech wskazanych miast. Dzisiaj, w związku z nasilającymi się atakami Federacji Rosyjskiej na Ukrainę oraz zbliżającym się okresem zimowym, widzimy taką potrzebę ewentualnego wsparcia tych trzech miast. Są to miasta partnerskie dla Wrocławia. I w momencie, kiedy te miasta będą wnioskowały o jakąś pomoc jeszcze w tym roku, do końca tego roku, będziemy mogli takiej pomocy im udzielić. Jeśli chodzi o miasto Kijów, to 90 000 PLN, Lwów 90 000 PLN i miasto Mariupol 70 000 PLN. Dzisiaj dajemy sobie tylko możliwość wsparcia tych miast. Jeszcze te środki nie będą w żaden sposób wykorzystane do momentu wpłynięcia wniosku. Natomiast drugą uchwałą, dotyczącą projektu wsparcia miasta Lwów, wsparcia projektu UNBROKEN, to jest kwota 1 000 000 PLN. W zeszłym roku miasto Wrocław również wsparło taką kwotą projekt UNBROKEN. Projekt Unbroken, to jest Narodowe Centrum Rehabilitacji, które powstało we Lwowie. Zajmuje się ono wsparciem weteranów wojennych, osób poszkodowanych podczas wojny. Szczególnie, jakby pierwszym jego założeniem była pomoc osobom, które straciły kończyny. I w ramach rehabilitacji, odtworzenia tych kończyn czy wsparcia została ta kwota 1 000 000 PLN przekazana w zeszłym roku. Dzięki niej udało się zakupić, doposażyć w sprzęt rehabilitacyjny i taki, który pomaga wrócić do normalnego funkcjonowania właśnie poszkodowanym w czasie wojny. W tym roku miasto Lwów zwróciło się z prośbą również o wsparcie tego projektu tego centrum w zakresie Unbroken Kids. Programu, który obsługuje, czyli skierowany jest do dzieci, które właśnie do Lwowa

przyjeżdżają i potrzebują wsparcia też w zakresie zdrowia. Ale nie tylko wsparcia dotyczącego pomocy takiej fizycznej, ale również wsparcia psychicznego, wsparcia w zaopiekowaniu się tymi dziećmi, rehabilitacji, powrotu dzieci do zdrowia. Dlatego proszę o przyjęcie tych dwóch uchwał.

Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 206/24

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/193/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 207/24

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/194/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

29. Projekt uchwały w sprawie wysokości opłat za usunięcie pojazdów z dróg oraz za ich przechowywanie na parkingach strzeżonych w 2025 r. - druk nr 187/24

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Bartłomiej Bajak: Szanowni Państwo Radni, kolejna uchwała dotyczy przyjęcia wysokości opłat za usunięcie z dróg i ich przechowywanie na parkingach strzeżonych. Dotyczy pojazdów, nie tylko samochodów, ale pojazdów, które przez służby, Straż Miejską i Policję są usuwane z dróg. Na podstawie art. 130 a i art 50 a kodeksu Prawo o ruchu drogowym, proponowana stawka pozostaje niezmieniona, ze względu na to, że została ona wskazana przez wykonawcę, który wygrał przetarg. Natomiast corocznie musi być uchwalona ta stawka na kolejny rok. Dla przypomnienia, najpopularniejsza stawka, czyli najpopularniejsza opłata, która jest pobierana, to jest dla samochodów do 3,5 tony 400 PLN za odholowanie i 50 PLN za każdą dobę przechowywania na parkingach strzeżonych.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** – zapis dźwiękowy nieczytelny

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 187/24

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/167195/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

30. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Poprawy Bezpieczeństwa we Wrocławiu w latach 2025 - 2028
- druk nr 188/24 (wraz z autopoprawką)

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Bartłomiej Bajak: Szanowni Państwo Radni, kolejna uchwała, z którą dzisiaj przychodzę, dotyczy przyjęcia kolejnej edycji Programu Poprawy Bezpieczeństwa we Wrocławiu na lata 2025-2028. Program Poprawy Bezpieczeństwa we Wrocławiu jest realizowany od 2001 roku. Dzisiaj chciałbym zaprezentować efekty obecnie obowiązującej uchwały i obecnie obowiązującego Programu Poprawy Bezpieczeństwa. Przede wszystkim program ten ma na celu zwiększenie poczucia i faktycznego stanu bezpieczeństwa mieszkańców Wrocławia w zakresie działań profilaktycznych i prewencyjnych. To jest właśnie program prewencyjny, program profilaktyczny, który wspiera różnego rodzaju działania zmierzające ku poprawie bezpieczeństwa, uświadamiające zagrożenia, jakie występują, ale również ewentualne zasady postępowania przy tych zagrożeniach, tudzież chęć i kwestie zminimalizowania tego ryzyka wystąpienia zagrożeń. Jest on w różnym charakterze realizowany, są różne programy. Za chwilę też Państwu przykłady takich programów przedstawię, ale oprócz takiego działania bezpośredniego do mieszkańca, to jest również wsparcie służb, inspekcji Straży i instytucji w zakresie właśnie bezpieczeństwa, poprawy tego bezpieczeństwa. Tutaj mamy wskazanych realizatorów tego programu. Oprócz Departamentu Edukacji, Wydziału Bezpieczeństwa, również Wydział Zdrowia, przede wszystkim Komenda Miejska Policji, Straż Miejska Wrocławia, Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej, Ochotnicze Straże Pożarne, organizacje pozarządowe, Straż Graniczna i inne jednostki, które również realizują programy prewencyjne, działają w zakresie prewencji związanej z bezpieczeństwem.

Tutaj mamy przykłady programów, które są realizowane w ramach Programu Poprawy Bezpieczeństwa. W ramach obszaru dotyczącego Bezpieczny Wrocławianin działa m.in. Akademia Bezpieczny Senior czy Wrocławscy dzielnicowi - Stop przestępczości - z nami bezpiecznie, Współczesne zagrożenia, ale również działamy w zakresie bezpieczeństwa, w szkole, w ruchu drogowym, w zakresie edukacji ekologicznej, ale również na osiedlach czy w innych rejonach. Bardzo dużym powodzeniem w zakresie tego programu jest to, że dzięki pieniądzą z Programu Poprawy Bezpieczeństwa, przekazujemy Straży Miejskiej, Policji czy służbom generalnie, odblaski, które są podczas takich pogadanek, czy działań w szkołach, przedszkolach, przekazywane dzieciom, które później pamiętają z czym są związane te odblaski. To też wpływa na bezpieczeństwo. W ramach Programu Poprawy Bezpieczeństwa obecnie obowiązującego, który od 2021 do tego roku funkcjonuje, wydaliśmy prawie 8 000 000 PLN na wsparcie służb, inspekcji Straży, ale właśnie jednocześnie na takie programy prewencyjne, programy miękkie, programy edukacyjne w zakresie bezpieczeństwa. To są pieniądze, które nie uwzględniają akurat monitoringu prewencyjnego Wrocławia, który również jest realizowany w ramach Programu Poprawy Bezpieczeństwa. Jest jednym z tych właśnie programów. Proponowany zakres obejmowania nowej edycji Programu dotyczy, tak naprawdę tego wszystkiego, co działa się do tej pory. Natomiast uwzględniliśmy tutaj nowe zagrożenia, przede wszystkim, jakby dodaliśmy zakres związany z ochroną ludności, obroną cywilną, który również będzie realizowany. Już te programy czy przedsięwzięcia się rozpoczynają. Jesteśmy na etapie wdrażania edukacji w zakresie przygotowania mieszkańców do ewakuacji, postępowania, w przypadku, kiedy taka ewakuacja, na szczęście podczas tegorocznej powodzi nie była konieczna, ale właśnie przygotowania się na takie zagrożenia i na taką okoliczność. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 188/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/196/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

31. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Starorzecze Łacha Farna” - druk nr 192/24

Dyrektorka Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz: [red. – W trakcie swojego wystąpienia dyrektorka posiłkowała się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Ja bym chciała na wstępie taki krótki filmik Państwu zaproponować. Nowe formy ochrony przyrody we Wrocławiu. Buk zwyczajny, rosnący

w Parku Klecińskim. Jego obwód to 424 cm, a wysokość 25,5 m. Posiada walory przyrodnicze i krajobrazowe. Stanowi wyrazisty element lokalnego zadrzewienia. Dąb szypułkowy rosnący w rejonie ulicy Jodłowskiej. Jego obwód to 450 cm, posiada okazałą regularną koronę. Rośnie na skarpie między rzeką Bystrzycą a obniżeniem terenu ze zbiornikiem wodnym. Użytek ekologiczny. Starorzecze Łacha Farna to cenny przyrodniczo, różnorodny gatunkowo obszar. Znajdują się tu m.in. 134 gatunki roślin naczyniowych. W tym 1 gatunek ściśle chroniony w Polsce i uznany za narażony na wymarcie na Dolnym Śląsku. Salwinia pływająca, Salwinia Natans, ponadto 37 gatunków ptaków, 7 chronionych gatunków ssaków i 2 chronione gatunki gadów. Objęcie tych miejsc ochroną prawną i otoczenie szczególną opieką pozwoli na zachowanie dla przyszłych pokoleń, a także przyczyni się do zwiększenia świadomości ekologicznej mieszkańców i dbałości o walory przyrody.

Przystąpię teraz do projektu uchwały w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego Starorzecze Łacha Farna. Starorzecze Łacha Farna Jest to obszar, który już był wcześniej objęty formą ochrony przyrody. W tym momencie procedujemy to, ze względu na to, że te przepisy, na podstawie których była powołana ta forma ochrony przyrody, straciły ważność. Jest to użytek ekologiczny o powierzchni ponad 2 ha, zlokalizowany w okolicy Janówka w zarządzie Lasów Państwowych nadleśnictwa Miękinia.

Żeby potwierdzić wartość przyrodniczą tego obszaru w 2022 roku zleciliśmy inwentaryzację przyrodniczą naukowcom z Wydziału Nauk Biologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego, którzy potwierdzili w tej inwentaryzacji wartość przyrodniczą tego obszaru. Jest tam wiele gatunków, zarówno roślin, jak i płazów, gadów, ssaków chronionych. Jest to propozycja 6-go obszaru użytku ekologicznego na terenie miasta. Aktualnie mamy ich 5. Dlatego też proszę Państwa o przyjęcie tego projektu uchwały. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Maślak: Szanowni Państwo, zarówno jako radny, jako też przyrodnik, biolog, chciałem gorąco poprzeć ten projekt i kolejne projekty, które dzisiaj będziemy procedować, te dwa dotyczące pomników przyrody. Skrawki dzikiej przyrody, jakie jeszcze w mieście mamy, warto chronić. I zwłaszcza w takiej formie jak użytki ekologiczne, dlatego że to są te mikro ekosystemy, dzikiej przyrody, które warto w mieście zachować. Jest to realizacja postulatów mojego środowiska zawodowego oczywiście, ale też aktywistów i w dużej części mieszkańców. I korzystając z okazji powiem, że w październiku Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju odbyła specjalne tematyczne posiedzenie na temat przyrody we Wrocławiu z udziałem środowiska naukowego, organizacji pozarządowych, oczywiście Urzędu Miasta, gdzie mówiliśmy o tym, co jeszcze można zrobić, jak wygląda ta ochrona. Mam nadzieję, że wkrótce powstanie pierwszy we Wrocławiu rezerwat przyrody. I chciałem podkreślić tutaj dobrą współpracę i podziękować Departamentowi Strategii i Zrównoważonego Rozwoju, a zwłaszcza Wydziałowi Środowiska za przygotowanie tego i kolejnych projektów. Dziękuję bardzo.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Ja takie może pytanie nietypowe, ale tu z Robertem zastanawiamy się, co oznacza Łacha Farna? Łacha, to chyba

wyspa? Jakby ktoś mógł powiedzieć z etymologii, skąd ta nazwa? Tak z ciekawości.

Dyrektorka Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz: Ja w tym momencie będę improwizowała. Zaczęłabym tutaj od wyjaśnienia, co chronimy, jaki jest cel ochrony? A mianowicie celem ochrony jest zachowanie dawnego koryta Odry. W związku z tym ta łacha, pozwolę sobie w taki sposób podejść do tematu. Natomiast zainspirował mnie Pan Radny w tym momencie. Dziękuję.

Wiceprezydent Wrocławia Ryszard Kessler: Na rzece tworzy się taka wyspa piaskowa. I później rzeka się odcina, to zostaje coś takiego, jak meandruje. I na to się mówi łachy.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 192/24

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XI/197/24 z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

**32. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia prac budowlanych w strefie ochronnej pomnika przyrody (platana klonolistnego) rosnącego na Bastionie Sakwowym we Wrocławiu
- druk nr 189/24**

Dyrektorka Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz: [red. – W trakcie swojego wystąpienia dyrektorka posiłkowała się prezentacją multimedialną] Kolejny projekt uchwały dotyczy uzgodnienia prac budowlanych w strefie ochrony pomnika przyrody zlokalizowanego w sąsiedztwie fosy miejskiej. Jest to duże drzewo, które zostało przyjęte jako forma ochrony przyrody, pomnik przyrody w 2001 roku. Platan o obwodzie 770 cm. I w zakazach, jest taki zapis, który mówi o tym, że nie można prowadzić w jego sąsiedztwie prac. W związku z tym,

że Zarząd Zieleni Miejskiej planuje remont nawierzchni ciągów pieszych, niezbędne jest podjęcie tej uchwały przy zachowaniu wszystkich szczególnie ważnych elementów zapewniających zachowanie zdrowia temu obiektowi. Te wszystkie szczególne warunki prowadzenia prac budowlanych zostały bardzo szczegółowo przeanalizowane i określone w załączniku do uchwały. One dotyczą nadzoru. One dotyczą możliwych nawierzchni do zastosowania, wszystkich zabezpieczeń, sposobu prowadzenia, przede wszystkim prac, tak, aby zapewnić dobry stan zdrowia dla pomnika przyrody. Tak że bardzo proszę o przyjęcie tego projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 189/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/198/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

33. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnikiem przyrody dębu szypułkowego rosnącego w rejonie ul. Jodłowskiej we Wrocławiu - druk nr 190/24

34. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnikiem przyrody buka zwyczajnego rosnącego w parku Klecińskim we Wrocławiu - druk nr 191/24

Dyrektorka Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz: [red. –

W trakcie swojego wystąpienia dyrektorka posiłkowała się prezentacją multimedialną] Kolejna uchwała, jaką Państwu prezentuję, to jest uchwała dotycząca ustanowienia pomnikiem przyrody dębu szypułkowego rosnącego przy ulicy Jodłowskiej. Drzewo jest zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Bystrzycy. Dąb o obwodzie 450 cm. Uzyskaliśmy do tego projektu uchwały pozytywną opinię Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Drzewo jako forma ochrony przyrody przyjmowane jest, w związku z wnioskiem, jaki wpłynął do na. Oczywiście odznacza się ono dużą wartością przyrodniczą. Dlatego też bardzo proszę o przyjęcie tego projektu uchwały.

I on bloc kolejny projekt uchwały. Uchwała w sprawie ustanowienia pomnikiem przyrody buka zwyczajnego, który jest zlokalizowany w Parku Klecińskim na terenie zarządzanym przez Zarząd Zieleni Miejskiej. Drzewo również zostało zawnioskowane przez mieszkańców do objęcia formą ochrony przyrody, o obwodzie 424 cm. Tak, jak widzieliście Państwo na tym filmiku, spektakularne, odznaczające się na pewno w krajobrazie. Tak jeszcze podsumowując, po przyjęciu tych dwóch uchwał, będziemy mieć we Wrocławiu 119 pomników przyrody, w tym 206 obiektów. Bo często jest tak, że w jednej uchwale jest kilka drzew. W związku z tym, te obiekty to są właśnie drzewa. 206 drzew, które odznacza się dużą wartością przyrodniczą. Bardzo proszę o przyjęcie tych uchwał. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Dołączę się do głosu Kolegi Roberta Maślaka. Wyrażę też moje duże zadowolenie tymi krokami, które podejmujemy. Więcej odwagi, też więcej, myśl tę ilość pomników podwoić do końca kadencji, bo Wrocław stać na to, żeby mieć dużo takich form ochrony przyrody. Dziękuję.

Dyrektorka Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz:

Oczywiście realizujemy te zadania. I mam nadzieję, że wszystkie wnioski mieszkańców i wnioski ze strony społecznej również będą uzyskiwały dużą akceptację. I na pewno będziemy współpracować. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 190/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/199/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 191/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/200/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

- 35. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Mydlanej i Swojczyckiej oraz linii kolejowej we Wrocławiu - druk nr 208/24**
- 36. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ronda Rotmistrza Witolda Pileckiego i ulicy Granicznej we Wrocławiu - druk nr 209/24**

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Pierwsze z przystąpień, zgodnie z kolejnością, przystąpienie w rejonie ulicy Swojczyckiej i Mydlanej. Obszar na tę chwilę nieobjęty planem miejscowym. W sąsiedztwie, w otoczeniu plany są już podjęte. To, co jest kluczowe dla tego obszaru, to fakt, iż jest to obszar funkcjonującej tutaj bazy paliwowej firmy Orlen, terminala paliwowego. A w sąsiedztwie tego terenu znajdują się inne tereny aktywności gospodarcze. Biorąc pod uwagę, że firma Orlen również planuje tutaj rozwój, a sąsiedztwo, które jest, wszyscy Państwo znają, bo po drugiej stronie ulicy Swojczyckiej znajduje się osiedle Olimpia Port. Propozycja tego przystąpienia wychodzi naprzeciw temu, aby wyregulować maksymalnie te ustalenia przestrzenne, tak, aby minimalizować konflikty przestrzenne, które mogłoby powstać. Drugie przystąpienie ma zupełnie inny charakter, inny rejon miasta. Rejon ronda Witolda Pileckiego. Rejon dobrze znany Państwu Radnym na pewno, czyli rejon Factory outlet. To, co charakteryzuje tę część galerii tego typu, to, jak wszyscy wiemy, dość duże połączenie parkingów terenowych. Wydaje się, że wraz z wnioskiem, który wpłynął o zmianę planu obowiązującego, który na miejscu istniejącego terenowego parkingu między Mc Donaldem a tym głównym gmachem Factory outlet proponuje rozbudowę tego obiektu, a w przestrzeni pozostałej stworzenie lepszego zagospodarowania,

lepszego charakteru przestrzeni publicznej, która mogłaby wzbogacić to komercyjne założenie. Bo tak naprawdę, chyba wszyscy uważamy, że same w sobie parkingi terenowe nie są najszcześniejszą formą konsumpcji przestrzeni w tym obszarze, więc ewolucja może nie rewolucja, ale ewolucja tej galerii dzięki temu przystąpieniu będzie możliwa. Tak że bardzo proszę o pozytywne podejście do tych uchwał. Bardzo dziękuję.

Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Łukasz Kasztelowicz: Ja bardzo krótko. U nas bez opinii, bo ja jestem przeciwny. A to z uwagi na prawne aspekty, które będę powtarzał każdorazowo, bo, w mojej ocenie, my już przystąpiliśmy do planu na ten teren. Tak więc przystępujemy do przystąpienia. I w obecnej chwili powstaje taki prawny karzelek, czyli przystępujemy do planu, do którego już przystąpiliśmy. Tylko tu Pan Prezydent chce uchwalić plan, natomiast wcześniej nie chciał uchwalić planu. Jest to też nieczytelne, jeżeli chodzi

o kwestię samej treści uchwały. Obywatel, który będzie widział plan wcześniejszy, będzie myślał, że ten plan obejmuje cały ten wycinek terenu. Teraz tak naprawdę tu traci moc. Ta uchwała, w pewnej części mi się nie podoba, tego typu sposób stanowienia prawa. Oczywiście wiem, że tak jest, ja się zgadzam. To, co znaczy wczoraj albo przedwczoraj Pan dyrektor powiedział, że tak już się działo, tak więc mi po prostu nie podoba się ten styl prawotwórstwa. Stąd jestem przeciw. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

Ja chciałem podkreślić, Szanowni Państwo, ja rozumiem, że Pan Radny odnosi się do tych przystąpień dużych, które były podjęte na poprzedniej bodajże sesji, czyli te, które obejmowały dotychczas nieobjęte przystąpieniami obszary. Mój szef Jacek Barski referował szczegółowo powody, dla których przystępujemy do tych przystąpień. I bez żadnego, jak gdyby ukrywania intencji przedstawił j. Również, z tego, co pamiętam przynajmniej, była mowa o tym, że to nie wyklucza tego typu przystąpień, z którymi mamy dzisiaj do czynienia z formalnego punktu widzenia. Tak jak Pan Radny powiedział, ten proces jest tutaj, jak gdyby konsekwentny. Rozumiem, że możemy się nie zgadzać, ale taka propozycja z naszej strony jest. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 208/24

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/201/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Dyskusja:

Radny Jakub Janas: Ta koncepcja, która była prezentowana na Komisjach, która znalazła się we wniosku o przystąpienie do tego projektu, wydaje się być bardzo ciekawa. I mam nadzieję, że uda się ją w sporym stopniu zrealizować. Natomiast chciałbym od razu zwrócić uwagę, aby

w tym miejscu szczególnie zwrócić uwagę na połączenia piesze przy projektowaniu tego MPZP, bo dzisiaj ich tam bardzo brakuje, tego dowiązania do okolicznych osiedli i przystanków. I mam nadzieję, że to przystąpienie pozwoli to zmienić.

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

Powiem tylko tyle, że mamy dokładnie takie same intencje.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 209/24

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 1, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/202/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad sesji przejęła Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak]

- 37. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr VI/87/03 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru we Wrocławiu zawartego między ul. Z. Wróblewskiego, wschodnią i południową granicą działki nr 39/3 AM5 obręb Dąbie, ul. E. Wittiga, wschodnią granicą działki nr 3/5 AM3 obręb Dąbie, stopą wału rzeki Odry i wschodnią granicą działki nr 2/2 AM2 obręb Dąbie - druk nr 218/24**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Informuję państwa, że w dniu 13 listopada br. do Biura Rady Miejskiej wpłynęła skarga skierowana do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na wskazaną uchwałę. Zgodnie z art. 54 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi skarga winna być przekazana sądowi wraz z aktami sprawy i odpowiedzią

na skargę w terminie 30 dni od dnia jej otrzymania. Bardzo proszę dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego Pana Przemysława Matyję o przedstawienie stanowiska Prezydenta w tej sprawie.

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Przemysław Matyja:

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, sprawa ma, można powiedzieć dwa wątki. Wątek ten, który jest, jak gdyby merytorycznie tutaj podniesiony przez skarżącą, to znaczy wątki dotyczące braku poszanowania prawa własności, ograniczenia możliwości inwestowania jedynie przez spółki miejskie i jedynie jednej funkcji ogrodu zoologicznego i w konsekwencji ponadnormatywne ograniczenie możliwości inwestycyjnych. Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że plan jest już dość wiekowy. A dlaczego o tym mówię? Bo pierwsza rzecz, na którą trzeba zwrócić uwagę, to fakt, iż z formalnego punktu widzenia, tryb, który został tutaj zastosowany, nie dopełnia, jak gdyby procedury skarżenia dla planu z tego okresu. Dlaczego? Plan został podjęty przed rokiem 2017, co oznacza, że pierwszym krokiem w trybie skarżenia powinno być wezwanie do usunięcia naruszenia prawa. Tutaj nie mamy do czynienia z takim krokiem. Jest to od razu skierowanie do sprawy sądowej, tak, jak to mamy do czynienia dzisiaj z nowszymi procedurami planistycznymi. Jeśli chodzi o odniesienie się do kwestii czysto merytorycznych, prawdą jest to, że faktycznie teren ten na tyłach ogrodu zoologicznego przeznaczony jest wyłącznie na funkcję ogrodu zoologicznego w dużej mierze. Natomiast trzeba wyraźnie powiedzieć, że funkcja ta nie jest przypisana wyłącznie podmiotom publicznym. Nie mamy tam do czynienia z ustaleniami celu publicznego. Co oznacza, to można w skrócie powiedzieć, iż oczywiście, nie wdając się w szczegóły, czy jest to funkcja komercyjnie interesująca dla właściciela, można urządzić tam ogród zoologiczny prywatny. Do tego jest również możliwość wybudowania parkingu, terenu wielokondygnacyjnego. To również jest funkcja, która może mieć charakter komercyjny. Ważne jest również, aby dodać to, że w samej procedurze, i tutaj to też była procedura, która opierała się o stare przepisy, starą ustawę o planowaniu,

skarżący nie brał udziału. Nie składał zarzutów i wniosków, bo wtedy tak to wyglądało. Dodatkowo o funkcję, która została wprowadzona w tym planie w procedurze planistycznej, wnioskował zarówno Konserwator Zabytków, jak i Wojewoda. Ale, tak czy inaczej, tak, jak powiedziałem, ten zasadniczy wątek, poza tą merytoryką jest również ten czysto formalny. Czyli, jak gdyby, w naszej ocenie ta procedura nie została tutaj właściwie użyta w kierunku formy skargi poprzez brak, w pierwszej kolejności wezwania do usunięcia naruszenia prawa. W związku z powyższym wnoszę o nieuwzględnienie skargi w całości.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego – Przewodniczący Sebastian Lorenc** - Dwa słowa powiem na ten temat, bo oczywiście Komisja wnioskowała o oddalenie tej skargi. Natomiast mieliśmy też pewną dyskusję tu z udziałem Pana dyrektora w sprawie tej działki, która, z punktu widzenia przestrzeni rozwojowej dla ZOO jest bardzo ważna. To znaczy, jak ustaliliśmy, ZOO poza tym terenem już nie ma się specjalnie gdzie rozwijać. Jest tak ograniczony ten obszar, który może służyć w przyszłości do tego, żeby nasze ZOO mogło się jeszcze nieco powiększyć. Ta sprawa ma bardzo długą brodę, bo jak zaczynałem być radnym w roku 2011, to ona już wówczas, jak pamiętam, się toczyła. I ja z Panem Wiceprezydentem Młyńczakiem będę w tej sprawie rozmawiać. Ponieważ wydaje się, że chyba najbardziej zasadnym rozwiązaniem w tej sprawie

byłaby po prostu zamiana terenów. Ona nie następuje w drodze metr kwadratowy do metra kwadratowego, tylko raczej robi się to w oparciu o wycenę zamienionych działek. Natomiast, w moim przekonaniu, po moim doświadczeniu poprzedniej kadencji, to rozwiązywałoby sprawy, jednocześnie zabezpieczając dla gminy Wrocław i dla naszego wrocławskiego ZOO ten krytyczny, z punktu widzenia rozwoju ogrodu teren. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Dyskusja:

Radna Anna Kołodziej: Szanowni Państwo, ja powiem to, o czym powiedziałam na Komisji. Nie uważam absolutnie, że zadaniem Rady Miejskiej jest kompensować niezbyt udane inwestycje obecnego właściciela tego terenu. Stan prawny, to Pan Dyrektor proszę, żeby mnie poprawił, jeżeli się mylę, ale stan prawny tego terenu nie zmienił się przy tych ostatnich transakcjach, więc nabywca doskonale wiedział, co kupuje i jakie tam ma możliwości, a właściwie jakich nie ma, więc nie uważam, żeby naszym zadaniem było tutaj rekompensowanie ewentualnie niezbyt korzystnego rozdysponowania swojego majątku. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 218/24

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/203/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

38. Projekt uchwały w sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2025 rok - druk nr 219/24

Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Bartłomiej

Ciążyński: Zgodnie ze Statutem Wrocławia, Komisja Rewizyjna przeprowadza kontrolę na podstawie rocznego planu kontroli, który zatwierdza Rada Miejska. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej na swoim

posiedzeniu w dniu 23 października br. przyjęła plan kontroli Komisji Rewizyjnej na rok 2025. I pozwolę sobie, Szanowni Państwo, przedstawić tematy tych kontroli. Po pierwsze. Organizacja i koordynacja prac związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem przez Urząd Miejski Wrocławia wyborów powszechnych oraz referendów w latach 2023-24, analiza incydentów i nieprawidłowości. Podmiotem kontrolowanym w tym przypadku jest oczywiście Urząd Miejski Wrocławia. Termin kontroli założyliśmy tutaj od dnia 1 stycznia do 30 kwietnia. Nie będę powtarzał za każdym razem, że chodzi o rok 2025, bo to jest plan kontroli, co podkreślam, na cały rok 2025, a nie na kadencję.

Temat drugi kontroli. Kontrola Towarzystwa Budownictwa Społecznego sp. z o.o. I tutaj, analiza sytuacji finansowej, procesu ustalania opłat eksploatacyjnych dla mieszkańców, struktury zatrudnienia, kosztów zarządu i administracji, spraw związanych z umowami sponsorskimi i przeglądu spraw sądowych związanych z działalnością spółki. Weryfikacja stanu technicznego budynków, skuteczności w egzekwowaniu roszczeń gwarancyjnych, jakość nadzoru inwestorskiego i technicznego. Potrzeby finansowe w zakresie napraw i remontów w latach 2022-24. Podmiot kontrolowany, jak to wynika z powyższego TBS spółka. z o.o. Termin kontroli tutaj ustaliliśmy w Komisji Rewizyjnej od dnia 1 kwietnia do 30 września.

Wreszcie temat trzeciej kontroli. Wrocławskie Centrum Treningowe Spartan sp. z o.o. Kontrola finansowa i działalności spółki WCT Spartan w latach 2022-24. Podmiot kontrolowany jw. Termin kontroli od 1 września do 31 grudnia.

Jednocześnie informuję Szanownych Państwa, że dnia 14 listopada br., Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości złożył do Przewodniczącej Rady poprawkę do projektu uchwały w sprawie planu kontroli rewizyjnej na rok 2025, czyli, jak to powyżej opisałem, to było na druku nr 219/24, zawierającą, ta poprawka, dodanie nowego tematu kontroli, oznaczenie go nr 1 w brzmieniu: I tu cytuję z tej poprawki Klubu Prawa i Sprawiedliwości.

„Temat kontroli: kontrola Wrocławskiego Klubu Sportowego Śląsk Wrocław SA. I opis kontroli. Całościowa kontrola wszelkich aspektów działalności spółki, w tym analiza procesu prywatyzacyjnego prowadzonego przez gminę Wrocław we współpracy ze spółką w latach 2022-2024. Podmiot kontrolowany, oczywiście WKS Śląsk Wrocław SA”. I dalej. Na posiedzeniu w dniu 20 listopada, czyli wczoraj, zwołanym w trybie pilnym, Komisja rozpatrzyła wyżej wymienioną poprawkę Klubu Prawa i Sprawiedliwości. W wyniku głosowania na wczorajszym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, w którym dwóch radnych było za poprawką, dwóch radnych było przeciwko poprawce, wstrzymało się zero radnych, poprawka Klubu Prawa i Sprawiedliwości do przedstawionego planu nie otrzymała rekomendacji Komisji Rewizyjnej. Bardzo proszę Wysoką Radę o przyjęcie planu kontroli Komisji Rewizyjnej za rok 2025. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz**

Kasztelowicz - Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie.

W obliczu tego, lekkiego zaskoczenia, że Klub Platformy Obywatelskiej jest podzielony. I nawet jest skłonny wydać opinię „za” poprawką. Nie będę długo przemawiał, żeby też może nie zarytować części Radnych i żeby tu ten proces decyzyjny nie był uzależniony, powiedzmy od mojego przemówienia. Ja pragnę zaznaczyć, że wczoraj na Komisji Rewizyjnej tych dwóch głosujących „za”, to był przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości, czyli moja osoba i Pan Bartłomiej Ciężyński z Klubu Lewicy, co też napawa w jakimś zakresie optymizmem co do tej poprawki. Niestety, w dzisiejszym posiedzeniu w całości nie może uczestniczyć Przewodniczący Komisji Sławomir Śmigielski, który bardzo by chciał uczestniczyć w tej sesji, natomiast już od dawna miał zaplanowany wyjazd zagraniczny. Ja tylko powiem w ten sposób, że te wątpliwości prawne, to oczywiście one są

zrozumiałe. Natomiast my, radni miejscy, nie jesteśmy sądem. Wcale nie jest powiedziane, że Wojewoda Dolnośląski uchyli tę uchwałę. Zawsze ci niezadowoleni, bo tu padały te głosy akcjonariuszy, ci akcjonariusze, posiadający zero przecinek ileś tam procent głosów, mogą zaskarżyć uchwałę do sądu. Pytanie, czy oni będą w ogóle chcieli skarżyć tę uchwałę, czy w ich interesie też nie jest to, żeby skontrolować Śląsk Wrocław. Nie jest powiedziane, że ta uchwała zostanie uchylona. Tak samo, jak nie jest powiedziane, że uchwała, którą głosowaliśmy w sprawie zakazania mieszkańcom DPS-ów spożywania alkoholu w ich miejscu, de facto, zamieszkania też zostanie uchylona. My nie jesteśmy od tego. My jesteśmy natomiast od tego, żeby kontrolować spółki ewidentnie zależne od miasta. My jesteśmy od tego, żeby kontrolować spółki, którym my, mieszkańcy Wrocławia, podatnicy Wrocławia, przekazaliśmy w ostatnich latach kwoty liczone już w set milionach złotych. I wydaje mi się, że nie ma jakichkolwiek wątpliwości, że ta kontrola przez niezależną Komisję Rewizyjną, czyli zrobienie tego, do czego jesteśmy, Szanowni Państwo, powołani, my, Radni Wrocławia, że to jest sprawa zasadna. Kwestie prawne zostawmy już dalszemu biegowi. Szanowni Państwo, jestem „za”. Ja opowiadam się w imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości za przyjęciem poprawki. I oczywiście czy przyjmiemy poprawkę, czy nie przyjmiemy poprawki, jestem za podjęciem uchwały wnioskowanej przez Komisję Rewizyjną. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Lewicy – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – bez uwag

Prezydent Wrocławia – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Ja zastosuję się do opinii Klubu, którą Klub dzisiaj podjął, mimo wątpliwości prawnych, które jako radca prawny mam. One są, uważam, dość poważne. Analizowaliśmy orzecznictwo dotyczące uprawnień kontrolnych Komisji Rewizyjnych. Ono dość jasno wskazuje na to, że takie uprawnienie przysługuje w odniesieniu do jednoosobowych spółek samorządowych. Natomiast ja chciałbym zwrócić uwagę i też zachęcić do tego, żeby niezależnie od tych procesów, które Komisja będzie prowadzić, żeby wziąć jednak udział w tym postępowaniu audytowym, bo miasto czy spółka, w tym wypadku akurat rada nadzorcza, niemałe środki inwestuje w to, żeby profesjonalny, topowy audytor tę spółkę na wielu poziomach skontrolował. Być może nie doceniam możliwości czy umiejętności radnych w tym zakresie, czy Komisji, natomiast wydaje mi się, że podmiot tej wielkości, z tym doświadczeniem, też w branży sportowej, w której spółka działa, daje niepomierne większe możliwości do tego, żeby w sposób profesjonalny, ale też oderwany od tego teatru politycznego, którego zdaje się, ta spółka najmniej dzisiaj potrzebuje, żeby tę spółkę skontrolować, ale też ją wyprowadzić. Bo to też nie chodzi do końca o to, żeby poszczególne osoby gdzieś tam palcem wytykać i robić wokół tego pewną polityczną awanturę. Natomiast chyba wszystkim zależy na tym, żeby po pierwsze, z budżetu Wrocławia szło mniej środków na tę spółkę. Po drugie, żeby ta spółka sobie zaczęła lepiej radzić. Po trzecie, żebyśmy mogli ją na koniec sprzedać w dobre ręce, to znaczy inwestorowi, który reprezentuje profesjonalny kapitał, który inwestuje w tego rodzaju spółki czy kluby sportowe. A taki kapitał jest. Tak że niezależnie od losów tego dzisiejszego głosowania, zachęcam, tutaj, Pan dyrektor Zawisza wskazywał, że do 19 grudnia oczekiwane są pytania od Komisji Rewizyjnej, które audytor w ramach prowadzonego procesu kontrolnego uwzględni, po to, żeby ta procedura była po prostu profesjonalna i służyła temu, żeby na koniec spółkę wyprowadzić na prostą i oddać w dobre ręce. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Dla mnie ta sprawa jest bardzo prosta. Im więcej kontroli w Śląsku Wrocław, tym lepiej dla miasta, dla mieszkańców,

dla naszych pieniędzy i portfeli. Potrzebujemy transparentności wokół Śląska Wrocław. I takiej nie tylko samej transparentności, ale też atmosfery transparentności, więc mam nadzieję, że dzisiaj jako Rada powiemy, że im więcej kontroli w Śląsku, tym lepiej. To też jest sygnał do opinii publicznej, do potencjalnych inwestorów. Jeśli tam są nieprawidłowości, niech one wyjdą na jaw. To wszystko przybliży nas do tego, żeby wreszcie Śląsk Wrocław sprzedać. Nie mam takiego poczucia, że uwzględnienie kontroli w Śląsku w planie pracy Komisji Rewizyjnej będzie jakąś znaczącą zmianą, bo spodziewam się, że ten audyt zewnętrzny jednak będzie miał znacznie większy zakres. Ale tak, jak mówiłem, im więcej, tym lepiej, więc jak najbardziej jestem za tym, żeby dołożyć to do planu pracy Komisji. Dziękuję.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, ja się akurat z Kolegą Kubą Nowotarskim nie zgodzę, że im więcej, tym lepiej. Bardziej chodziłoby o jakość audytu. Natomiast Szanowni Państwo, kwestie związane z wątpliwościami prawnymi. Tutaj od wielu lat Komisja Rewizyjna próbuje przeprowadzić kontrolę w spółce, jaką jest Śląsk Wrocław SA. I do dnia dzisiejszego bez pozytywnego skutku, ze względu na to, że mamy tutaj orzecznictwo w zakresie możliwości kompetencji Komisji Rewizyjnej. I orzecznictwo jasno stanowi, czy jasno sformułowało przekaz, że w tym zakresie nie możemy przeprowadzić kontroli. Tak ad vocem do Pana Przewodniczącego Kasztelowicza, bardzo się cieszę, że Pan Kasztelowicz z szacownej mównicy powiedział, że Rada Miejska nie jest sądem i że wszyscy mieszkańcy mogli to usłyszeć w ramach mównicy. Natomiast wracając, Szanowni Państwo, do wątku prawnego, bo to powinno być dzisiaj rozważane, a nie kwestie polityczne. Kwestia audytu przeprowadzonego przez Komisję Rewizyjną będzie obarczona błędami prawnymi. Mamy dzisiaj informacje w ramach komunikatów Prezydenta wygłoszoną przez Pana dyrektora Zawiszę, zgodnie z którą taki profesjonalny szeroki audyt zostanie przeprowadzone przez niezależny apolityczny organ. Jeżeli chodzi o kwestię zlecenia, tutaj odwołujemy się do

kodeksu spółek handlowych. To rada nadzorcza ma te kompetencje, żeby taki audyt zlecić. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, audyt, na który się powołujecie, który niebawem zostanie przeprowadzony, jest, w mojej ocenie, powtórzeniem procesu sprzed pierwszej próby prywatyzacji Śląska Wrocław podczas kadencji Jacka Sutryka, więc cofamy się przynajmniej o dwa etapy. Nie wiem, czy robicie to świadomie, czy dlatego, że dajecie wiarę w to, że tym razem zrobimy to rzetelnie. Natomiast miejcie świadomość, że my powtarzamy proces sprzed pierwszej prywatyzacji. Deklaracja złożona przez Klub i przez Pana Prezydenta oznacza, że to do tej prywatyzacji, do której przystąpimy, ona będzie realizowana dokładnie w taki sam sposób, jak była realizowana ta pierwsza, nieudana. Mój apel do Was jest następujący. Jeżeli będziemy przystępować do trzeciej próby sprzedaży Śląska Wrocław podczas kadencji Pana Prezydenta Sutryka, proszę, aby to była sprzedaż 100% akcji należących do miasta, a nie jego części, bo w takim wypadku nie mówimy o żadnej prywatyzacji, tylko o pozbyciu się pakietu większościowego akcji, co jest zasadniczą różnicą. I ostatnia rzecz. Drodzy Państwo prawnicy, obecni na tej sali. Jeżeli podmiot wchodzi w zależność prawną z podmiotem publicznym, jakim jest gmina i czerpie z tego tytułu pieniądze w postaci wynagrodzenia, dotacji, jakkolwiek tego nie nazwać, musi się liczyć z tym, że działa w obrębie jawnym, w obrębie dostępu do informacji publicznej, a także podlega kontroli m.in. Rady Miejskiej i innych organów państwowych. Więc to, że Śląsk Wrocław bierze pieniądze na działalność bieżącą klubu od miasta, de facto daje nam uprawnienie do tego, aby jawny był cały koszyk, którym dysponuje Śląsk Wrocław, cała działalność, jakiej podejmuje się ten klub sportowy. I to nie jest kwestia tego, czy spółka komunalna czy akcyjna może, czy nie może być kontrolowana przez organ gminy, bo może, w zakresie w jakim czerpie środki publiczne. Dziękuję.

Radny Sławomir Czerwiński: Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni.

W kwestii audytu, który ma być przeprowadzony dla Śląska Wrocław, to dzisiaj już przed południem usłyszeliśmy informację, że Komisja Rewizyjna może mieć swój rozdział w tym audycie. I w tym rozdziale mają być zawarte pytania, jakie Komisja Rewizyjna do 19 grudnia ma skierować do Biura Rady Miejskiej, które przekaże je do Biura Nadzoru Właścicielskiego. Moim zdaniem, to jest piękny proces, gdzie można zapytać wszystkich Wrocławian i Wrocławianki. To może zrobić Komisja Rewizyjna, Przewodniczący czy też Wiceprzewodniczący i zebrać te pytania, o co może chcieliby też i mieszkańcy spytać, taką listę pytań stworzyć. I dostarczyć ją właśnie do Biura Nadzoru Właścicielskiego, by firma audytorska na te pytania odpowiedziała. Ja z miłą chęcią też na Komisję Rewizyjną przyjdę i też takie pytania przekażę. Mam nadzieję, że w takim fajnym procesie Pan Przewodniczący tej Komisji przeprowadzi tę Komisję. I ta rozmowa o tym, co ma być w tych pytaniach, o co chcielibyśmy spytać, będzie szeroka. I do tego Komisję Rewizyjną całą zachęcam. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Drodzy Goście. Ja chciałbym wyrazić przede wszystkim pozytywną emocję, która wynika z tego, że, wydaje mi się, że w tej sytuacji mamy ze wszystkich stron tej Rady pozytywną wolę tego, żeby pewne sprawy wyjaśnić. I ocenę tego, że procesy, które miały miejsce, skutkują problemami. Problemami natury zarządczej, problemami natury, niestety również takiej społeczno-politycznej, jeżeli chodzi o tę naszą wspólnotę we Wrocławiu. I chciałem zwrócić uwagę na to, jak zmienia się atmosfera rozmowy, kiedy skupiamy się właśnie przede wszystkim na rzeczach, a nie na osobie, czy na podmiocie, który taką propozycję składa. Ja ze swojej strony propozycję do procesu audytorskiego rozpoczętego przez Komisję Rewizyjną już wczoraj wysłałem. I zachęcam do tego Państwa, ze względu na to, że to jest firma, która ma olbrzymie zasoby i na pewno będzie w stanie przeprowadzić dokładnie pracę. Natomiast z dostępnością wniosków z tego procesu już sprawa będzie wyglądała nieco bardziej skomplikowanie. Nie ma co zagłębiać się w tym momencie w szczegóły, ale właśnie dlatego drugi

proces prowadzony przez Komisję Rewizyjną da pewnego rodzaju przestrzeń do tego, żeby osobom, które z uzasadnionych przyczyn mogą mieć ograniczone zaufanie co do tego, że intencja w każdym momencie polega na tym, żeby zwiększać transparentność. Bo mieliśmy takie sytuacje, gdzie wprost jako radni też byliśmy wprowadzani w błąd przez zarząd klubu. Tego typu sytuacja i uzupełnienie procesu audytorskiego o Komisję Rewizyjną, gdzie podmiotowość jest jednak poza organami klubu, myślę, że będzie tylko korzystna. Na sam koniec. Ważne jest również to, żebyśmy wyrazili tym głosowaniem pewnego rodzaju wolę. Wolę tego, żeby w miejscu, w którym wydawane są olbrzymie publiczne pieniądze, reprezentować interes społeczny. A interes społeczny jest taki, aby każda publiczna złotówka mogła podlegać kontroli, analizie i sprawdzeniu. Nie chcę wnikać w tym momencie w wątpliwości, czy różne interpretacje formalne, które co do tego są, bo wcale nie są takie jednoznaczne. Natomiast kolejna taka sytuacja, gdzie interes społeczny, potężny interes społeczny, który za tym stoi, jest wystarczającym uzasadnieniem, aby potencjalnie szukać obecności, czy szukać rozstrzygnięć w precedensach, czy w orzecznictwie. Ze względu również na to, że jeżeli o coś mamy walczyć, to o co, jeżeli nie o możliwość kontrolowania spółki, w której mamy prawie 100% udziału. Wydaje się, że to jest jak najbardziej warto tego. Dziękuję za naprawdę fajną dyskusję. I dawno nie miałem tak dobrego poczucia, że mamy sensowną atmosferę i rozmawiamy o rzeczach. Dziękuję bardzo.

Radny Mateusz Żak: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, ja tutaj przyłączam się do swoich Koleżanek i Kolegów. Uważam, że audyt Śląska Wrocław jest kluczowy z kilku kwestii. Z pierwszej kwestii, ponieważ we Wrocławiu jest bardzo dużo spekulacji. Jak jest dużo spekulacji, to faktycznie musimy skontrolować, zobaczyć pod względem organizacyjnym, finansowym, czy wszystko faktycznie gdzieś tam gra. Sam zresztą miałem przyjemność przy rozmowie z jednym z klubów sportowych, też zapytań odnośnie Śląska Wrocław. I tutaj faktycznie pod kątem późniejszej

prywatyzacji, ja osobiście nie jestem też za tym, żeby ad hoc sprzedawać Śląsk Wrocław. Tylko tutaj musimy wspólnie zastanowić się, jak to mądrze przeprowadzić, żeby nie wylać dziecka z kąpielą i żeby nie było tak, że jedna, de facto, z pereł Wrocławia zostanie sprzedana, gdyż niejednokrotnie była taka sytuacja, że kluby piłkarskie zostały sprzedawane. Ten inwestor nie do końca miał do tego serce, aby ten klub prowadzić, zarządzać, przede wszystkim inwestować środki, więc my jako Wrocław musimy pozyskać też takiego inwestora, który faktycznie będzie chciał współpracować ze Śląskiem. A czemu jest to tak ważne? W moim przekonaniu, my jako Wrocław, na dzień dzisiejszy, co ubolewam, ale miejmy nadzieję, że to się zmieni, niestety nie jesteśmy jeszcze w ekstraklasie tak jak Paryż, Barcelona, nie mamy wieży Eiffla, nie mamy Sagrady Familii, więc musimy takimi lokalnymi rzeczami jak Śląsk Wrocław i chociażby jak Hydropolis ZOO, przyciągać zarówno tego turystę regionalnego, jak i tego turystę międzynarodowego. Pod kątem późniejszego finansowania, to jestem jak najbardziej za tym, aby tutaj, jeśli chodzi o lokalne bardziej sekcje juniorów, miasto brało to na swój grzbiet. Ale pod kwestie zakupu gdzieś piłkarzy Śląska Wrocław, to żeby już szło to z puli inwestora. Ale krokiem takim, jest to dobry krok, bo ponieważ, abyśmy rozpoczęli też taką procedurę sprzedażową szukania inwestora, to musimy wiedzieć. I każdy potencjalny inwestor, który jest poważnym inwestorem, musi wiedzieć jakie są karty, żeby po prostu w te karty z nami gdzieś tam wspólnie zagrać. Bardzo dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Po pierwsze, to się zgodzę z radnym Kilijankiem o dziwo, że to jest trochę jak z dzieckiem, że wychodzi z domu w pewnym momencie i się uniezależnia. I tak samo ten nasz klub piłkarski musi się od nas uniezależnić, a my od niego, bo trochę jak taki nadaktywny rodzic mamy ciągłą potrzebę kontroli. Żaden profesjonalny inwestor nie przyjdzie do Wrocławia i nie kupi klubu z radnymi Rady Miejskiej i Komisją Rewizyjną i Panem Prezydentem, że tak powiem na pace. Coś takiego nie przejdzie. Dlatego, w mojej ocenie tak samo jak u Radnego Kilijanka, po

prostu musimy się pogodzić z tym, że te kontrole nad klubem oddamy, czy powinniśmy oddać. Po to m.in., żeby, ja nie uważam, że to jest perła w koronie, co z punktu finansowego kamień u szyi. I to są dwie różne perspektywy patrzenia na tę samą sprawę. Ja rozumiem, że dla wielu osób klub piłkarski jest ważny, dla wielu bardzo ważny, a dla niektórych nawet być może najważniejszy w życiu, ale nie wszyscy są kibicami piłkarskimi. Nie każdy uważa, że w tym roku 19 000 000 PLN na dzisiaj, a zobaczymy w przyszłym roku jak się sprawy potoczą, do tego klubu trzeba byłoby włożyć. W związku z tym nikt też nie zapewni pełnego profesjonalizmu niż prywatny kapitał wyspecjalizowany w inwestycjach sportowych. Te nasze przeszłe doświadczenia wynikają m.in. z tego, jaki to kapitał się we Wrocławiu pojawił. I umówmy się, to też nie były poważne inwestycje, a niektóre pomysły, takie jak łączenie galerii handlowej z klubem sportowym, to pomysły wyssane z jakiegoś inwestycyjnego palca. W związku z tym, po to jest wybitna, czy bardzo dobra spółka audytorska, po to jest szeroki zakres tego badania finansowego, organizacyjnego, po to też miasto wybrało profesjonalnego doradcę, żeby znaleźć profesjonalnego inwestora. I umówmy się, możemy się czarować, jeżeli nie znajdziemy inwestora, to żaden proces prywatyzacji nie zakończy się sukcesem. Tylko zorganizowanie tego w sposób profesjonalny, powierzenie w ręce profesjonalnych doradców daje szansę na to, że rzeczywiście zjawi się zewnętrzny na tyle finansowo silny podmiot, żeby być w stanie utrzymać i rozbudować ten klub. Jeszcze z punktu widzenia wagi w gospodarce miasta uważam, że jest to mocno przecenione. Dziękuję.

Radna Martyna Stachowiak: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, ja bardzo chcę, żeby to wybrzmiało, bo mam wrażenie, że niektórzy próbują insynuować, że jest inaczej. Mi także zależy na kontroli Śląska Wrocław.

I tak, jak powiedział Kolega z Klubu Piotr Uhle, wydaje się, że wszystkim tutaj na tym audycie na tej kontroli Śląska zależy. Ja się z Państwem zgadzam, co do zasady. Nie zgadzam się z Państwem co do formy,

ponieważ przynajmniej ja mam daleko idące wątpliwości prawne, stąd też nie będę mogła zagłosować za Państwa poprawką. Dziękuję.

Radny Sebastian Lorenc: Ja się chyba przyłączę do tej większości głosu, że mi jako Radnemu też zależy na tym, żeby kontrolować podmioty, które korzystają z pieniędzy publicznych. To jest sprawa oczywista. Jeżeli ktoś bierze kasę publiczną, to my jako Radni mamy prawo taki podmiot kontrolować i sprawdzać, czy te pieniądze wydaje prawidłowo, nieprawidłowo. Czy może idą, nie wiem, na jakieś podróże kabrioletem do Brukseli albo inne tego typu historie. Dotyczy to również klubów sportowych. Sprawa jest jak najbardziej oczywista. Natomiast tak słuchając Was tutaj dzisiaj podczas tej sesji, to słyszę, bym powiedział delikatnie, że to są skrajne opinie. Część z nas mówi, że ta kontrola jest zgodna z prawem, i że jest ona jak najbardziej możliwa. Mówię tu o kontroli, którą ma wykonać Komisja Rewizyjna. Pozostali mówią, że ona jest niezgodna z prawem, że przepisy, tak jak rozumiem, takiej formy kontroli nie dopuszczają. To bym się chciał zapytać może, nie wiem, Radnego sprawozdawcę Bartka, tylko tak bardzo krótko, żeby ktoś powiedział jednoznacznie, czy inaczej. Czy Komisja Rewizyjna i Radni mogą kontrolować ten Śląsk zgodnie z prawem, czy nie mogą kontrolować tego Śląska zgodnie z prawem? Bo ja bym chciał wiedzieć jako nie prawnik. Dziękuję.

Radna Ewa Wolak: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, ja również chciałam zapytać się osoby kompetentne o sprawy związane z aspektem prawnym tej kontroli. Bo tak, jak każdy z nas tutaj, powtarzamy wszyscy to samo, że kontrole są potrzebne. Natomiast ja podzielam głosy Pani radnej Martyny Stachowiak, że jeśli to jest niezgodne z prawem, a na sali mamy kilku prawników, którzy jednoznacznie w dyskusjach, czy to na Klubie, czy to w nawet i kuluarach, zgadzają się, że ta kontrola przegłosowana przez nas ma wadę prawną. Dziękuję.

Radny Bartłomiej Ciężyński: Na wstępie powiem, że z ubolewaniem zacznę od tego, że prawdopodobnie wywołany do odpowiedzi nie dam pełnej satysfakcji pytających o kategoryczną odpowiedź w tej sprawie. Słuchajcie, Drodzy i Drogie. Zgodnie z artykułem, mówię z pamięci, zgodnie z art. 18a u.s.g. Komisja Rewizyjna może kontrolować Wójta, Prezydenta, gminną jednostkę organizacyjną oraz jednostkę pomocniczą. Tutaj spółka WKS Śląsk Wrocław, która jest w 90, około 99% własnością gminy, możemy się zastanawiać, czy jest gminą jednostką organizacyjną. Nie ma na to jednoznacznej odpowiedzi, dlatego że definicji gminnej jednostki organizacyjnej, po prostu nie znajdziemy ani w u.s.g., ani w żadnej innej ustawie. Z tego powodu, że takiej definicji, jak to mówią prawnicy, definicji legalnej nie ma, rozkrzaczyło, to już powiem troszkę kolokwialnie, rozkraczyło nam się orzecznictwo. Są orzeczenia sądów administracyjnych, które powiadają, że gminna jednostka organizacyjna jest wtedy, kiedy w całości podmiot należy do gminy oraz jeżeli ten podmiot, tak jak tutaj Śląsk Wrocław wykonuje zadania gminy. W tej interpretacji, która oczywiście jest, nie pamiętam czy w większej, czy mniejszej, ale na pewno w części orzeczeń w tej interpretacji Komisja Rewizyjna nie może tego zrobić, dlatego że, po pierwsze, jest tam jeszcze jeden podmiot. Ma on nawet około procenta udziałów, a nadto Śląsk Wrocław nie realizuje potrzeb wspólnoty samorządowej, tak jak np. TBS zapewnia mieszkania albo Spartan realizuje zadania z zakresu rekreacji, sportu itp. Natomiast jest linia orzecznicza. I tutaj radny Przewodniczący Kasztelowicz też ma swoje racje, wskazując na orzeczenia, które wychodzą poza tę definicję, o której powiedziałem z części orzeczeń. Nie jestem w stanie i żaden inny, wydaje mi się członek Komisji Rewizyjnej, czy jest radcą, adwokatem, czy też nie jest. A spośród nas, 5 członków Komisji Rewizyjnej, 4 jest radcami prawnymi bądź adwokatami, jednoznacznie kategorycznie odpowiedzieć, czy Śląsk jest gminną jednostką. Konkludując. To, czy część sądów administracyjnych opowiada się za definicją taką, że podpada pod 18 a ust 1. Śląsk Wrocław. Część sądów mówi, że nie podpada. Wydaje mi się,

że rozwiązanie, w którym my jednakowoż nie stajemy się sądem we własnej de facto sprawie, tylko poddajemy się kontroli w tej sprawie najpierw Wojewody i ewentualnie później skardze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, nie ma nic zdrożnego. No tak to jest skonstruowane. Tak, jak sądy powszechne są dwuinstancyjne i jeszcze z nadzwyczajnymi środkami zaskarżenia, tak my też podlegamy kontroli pod względem legalności podejmowanych przez nas uchwał, kontroli najpierw Wojewody, a później sądu administracyjnego. Odwagi. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Prawnicy mówią, że nie można kontrolować środków publicznych, to aż mnie mrozi. Wyjdźmy od tego, w jakim celu w ogóle spółki komunalne są powoływane, a są w ustawie dwa takie cele. Pierwszy, to jest, jeżeli jest taka potrzeba w gminie, ale nie jesteśmy tego w stanie zaspokoić przy pomocy podmiotów prywatnych. I druga sytuacja, kiedy możemy spółkę komunalną mieć, to jest w sytuacji, kiedy po prostu potrzebujemy miejsc pracy, regulować rynek, bezrobocie, jeżeli wymyka się spod kontroli. Śląsk Wrocław nie podlega żadnemu z tych kryteriów, ale mimo to miasto posiada niemal 100% akcji Śląska Wrocław. I od lat przekazuje już idące w setki milionów złotych po prostu dofinansowania. I Szanowni Państwo, jeżeli publiczne pieniądze weźmie NGOS, który nie należy do gminy w żaden sposób, jest inicjatywą osoby spoza układu publicznego, podlega kontroli publicznej. Jeżeli ktoś wystartuje w przetargu dla realizacji zadania dla podmiotu publicznego, podlega kontroli w zakresie, w którym wystąpił w przetargu. A Wy mówicie, że przeznaczając pieniądze na Śląsk Wrocław, nie możemy sprawdzić, czy zostały wydane zgodnie z przeznaczeniem. Absurd. Opamiętajcie się.

Radna Edyta Skuła: Przede wszystkim, to problem zaczyna, widzę, ewaluować, idzie w jakimś kierunku zupełnie, że tak powiem, niespodziewanym. Sprawa jest na tyle prosta, że jest tak dużo wątpliwości interpretacyjnych, że naprawdę należy się do czegoś odnieść. Coś należy wziąć pod uwagę, jakiś wyznacznik. Natomiast my tutaj mówimy, my sobie

podejmiemy uchwałę, najwyżej ta uchwała zostanie nam skontrolowana. Mamy jeszcze przecież taką procedurę, że nie jesteśmy tutaj instancją ostateczną. Bardzo dobrze, nie jesteśmy instancją ostateczną, ale jednak tworzymy prawo. Wydaje mi się, że powinniśmy jednak to prawo w jakiś sposób respektować, bo pomijanie tego czy też uzasadnianie w taki sposób, że to przecież może w każdej chwili zostać zmienione, dla mnie jest tutaj absurdalne. Natomiast wracając już do punktu wyjścia, bo akurat jestem członkiem Komisji Rewizyjnej. Wypowiadałam się niejednokrotnie odnośnie tego, czy to może być przedmiotem kontroli, czy możemy jako Komisja Rewizyjna dokonać tej kontroli, czy też nie. Wychodząc od samej definicji. Gminna jednostka organizacyjna jest to jednostka utworzona przez gminę w celu wykonywania jej zadań. Śląsk Wrocław nigdy nie był utworzony przez gminę i nie wykonuje zadań gminy. Jeżeli mówimy o interpretacji orzecznictwa, bo nie mamy definicji legalnych, to mówimy o orzecznictwie, które mówi, z jednej strony możemy kontrolować, jest orzeczeniem owszem, które mówi, że możemy kontrolować spółkę, która jest przejęta przez gminę, ale w 100%. Przejęta w 100%, chociaż też widziałam orzeczenia, z których wynika, że nawet jeżeli podmiot nie został utworzony przez gminę i został przejęty i 100% udziałów należy do gminy, to dalej tej kontroli prowadzić nie można. Są dwa warunki, o których się mówi, żeby Komisja Rewizyjna mogła kontrolować, spółkę. Musi być utworzona przez gminę i musi posiadać 100% udziału gminy. Żaden z tych warunków nie został spełniony. Komisja Rewizyjna spełnia funkcję kontrolną. Jeżeli mówimy o jakiegokolwiek funkcji kontrolnej, mówimy o interpretacji przepisów postępowania administracyjnego i mówimy o kontroli. Nie możemy ich traktować rozszerzająco. Akurat tutaj wielokrotnie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny, że żadnych tego typu zapisów nie możemy traktować rozszerzająco, bo taka uchwała, która rozszerza kompetencje Komisji Rewizyjnej, po prostu będzie nieważna. Bardzo dziękuję.

Radna Ewa Wolak: Chciałam podziękować Pani mecenas Edycie Skule

za przedstawienie nam sytuacji prawnej, ale też przecież dla Biura Rady Miejskiej pracuje Pan mecenas Sikora. Czy można by Pani Przewodnicząca poprosić o również przedstawienie opinii prawnej, którą wypracował Pan Sikora. Bardzo dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowni Państwo, powiem w ten sposób. Ja myślę, że trzeba szanować każdą opinię. Ja szanuję opinię Pani radnej Edyty Skuły, szanuję opinię każdą tu wypowiedzianą, że ich zdaniem, tak, bo to jest tylko i wyłącznie zdanie konkretnej osoby, konkretnego prawnika, który wywodzi, sam interpretuje prawo. Natomiast to nie jest w prawie tak, że tę ostateczną interpretację dokonuje organ do tego powołany. Wojewoda Dolnośląski, jestem pewny, że akurat, jeżeli chodzi o tę uchwałę, to ją na pewno skontroluje, Szanowni Państwo. I bardzo możliwe, że ta argumentacja, która, którą przedstawiła Pani Edyta, zostanie przez niego podzielona, a może nie. A może Pani się myli Pani Mecenas? czy Pani Radna? Może Pani się myli? Ale nie jesteśmy my, ani ja, ani Pani Edyta, ani nikt inny na tej sali, prawnik nie może mówić, że coś jest na pewno. Orzecznictwo sądowo-administracyjne jest ubogie. Szanowni Państwo, jest kilka orzeczeń, a tak naprawdę po nowelizacji ustawy, która poszerzyła katalog możliwości kontroli przez Radnych Miejskich Wrocławia, która zresztą była kanwą odpowiedzi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, która właśnie powołując się na tę nowelizację stwierdziła, że Komisja Rewizyjna mają prawo kontrolować spółki z udziałem nie stuprocentowym, ale z udziałem gminy, że nie jest konieczna nowelizacja. Po tym fakcie tych orzeczeń to jest na palcach jednej ręki. I tak naprawdę może ta uchwała, którą podejmujemy, może wcale tak być nie musi. Może być pewnym wyznacznikiem. Może przejść całą procedurę sądową. I możemy poznać, jaki jest faktyczny zakres kontroli, jeżeli chodzi o przepisy prawa, bo przepisy prawa są niejednoznaczne. Są różne interpretacje, a naprawdę na tej sali my tego nie rozstrzygniemy. My na tej sali rozstrzygamy, czy my jako Radni, powinniśmy kontrolować Śląsk Wrocław jako spółkę, której przekazaliśmy kilkaset milionów złotych. Nas

nie może tamować potencjalna możliwość, że może być uchylona uchwała, bo ustawodawca mówi: tak, Radni, podlegacie kontroli. Wasza wola czasami może mieć pewne granice, ale to nie powinno Was powstrzymywać, wobec tego, żeby realizować funkcję kontrolną. Zatem, naprawdę ja już bardzo dziękuję za opinię, bo każdy ma prawo mieć swoje opinie. Ale teraz zadecydujemy, czy jesteśmy za kontrolą spółki, na którą poszło wiele dziesiątków, set milionów złotych czy nie. A czy to jest zgodne z prawem, czy nie jest zgodne z prawem, zadecyduje Wojewoda Dolnośląski, ewentualnie sąd administracyjny. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Lorenc: Czyli tak podsumowując, można powiedzieć, że jesteśmy za, a nawet przeciw, jak powiedział klasyk. Natomiast jeszcze pytanie do Kolegi Bartka, bo on zakończył swoją wypowiedź wołaczem "odwagi". Bartku, to ta odwaga ma się materializować w głosowaniu za, głosowaniu przeciw, bo ja nie do końca to zrozumiałem. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, myślę, że możemy uznać, że wyczerpaliśmy dyskusję. Dyskusja była długa. Myślę, że wszystko, co chcieliśmy powiedzieć, to zostało powiedziane. Przystępujemy zatem do głosowania poprawki. Pozwolicie Państwo, że ją jeszcze raz odczytam. Poprawka zakłada dodanie nowego tematu kontroli i oznaczenie go nr. 1 w brzmieniu: Temat kontroli, kontrola Wrocławskiego Klubu Sportowego Śląsk Wrocław SA. Całościowa kontrola wszelkich aspektów działalności spółki, w tym analiza procesu prywatyzacyjnego prowadzonego przez gminę Wrocław we współpracy ze spółką w latach 2022-2024. Termin kontroli od 1 stycznia 25 do 30 czerwca 25. Podmiot kontrolowany Wrocławski Klub Sportowy Śląsk Wrocław SA.

Głosowanie w sprawie poprawki Klubu Radnych PiS

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 5, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania poprawka z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 219/24

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/204/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

39. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego - druk nr 203/24

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, uprzejmie informuję, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej Wrocławia na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyła skargę na Dyrektora Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego, na druku nr 203/24. Pismem z dnia 24 października br. skarżący złożył skargę na dyrektora WCRS-u. Skarga dotyczyła organizacji i przeprowadzenia wyborów do Wrocławskiej Rady Seniorów, które to procesy w ocenie skarżącego zostały przeprowadzone niezgodnie z prawem lokalnym, czyli uchwałą Rady Miejskiej z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie powołania Wrocławskiej Rady Seniorów oraz nadania jej statutu z uwzględnieniem zmian wprowadzanych dalszymi uchwałami. Szanowni Państwo, ponadto skarżący sformułował dodatkowy zarzut, mianowicie skarżący stwierdził, że sygnalizuje WCRS-owi występowanie nieprawidłowości. Natomiast te jego sygnały pozostają, w ocenie skarżącego bez jakichkolwiek odpowiedzi. Stanowisko w sprawie skargi zajął dyrektor WCRS-u. Na Komisji wyjaśnienia złożyła radca prawna z WCRS. Szanowni Państwo, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zapoznała się szczegółowo z dostarczonymi materiałami. Państwo mieliście okazję zapoznać się z tymi samymi materiałami na platformie esesja. I Szanowni Państwo, w wyniku głosowania Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

jednogłośnie postanowiła Państwu rekomendować nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 203/24

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/205/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

40. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie zachowania terenów rodzinnych ogródków działkowych w obrębie ulicy Gazowej oraz terenów zielonych na osiedlu Tarnogaj - druk nr 214/24

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, uprzejmie informuję, że Komisja Skarg Wniosków i Petycji Rady Miejskiej, na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyła petycję na druku nr 214/24. Jak zostało to już Państwu zasygnalizowane, petycja dotyczyła zachowania terenów Rodzinnych Ogródków Działkowych w obrębie ulicy Gazowej oraz zachowania dotychczasowego charakteru terenów zielonych na osiedlu Tarnogaj. I Szanowni Państwo, ponownie mieliście wszyscy okazję zapoznać się z materiałami na platformie esesja. Komisja po zapoznaniu się

ze stanowiskiem oraz dostarczonymi jej materiałami, w wyniku głosowania, jednogłośnie postanowiła wnioskować o uwzględnienie przedmiotowej petycji.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk nr 214/24

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XI/206/24** z dnia 21 listopada 2024 r. została przyjęta.

41. Projekt apelu w sprawie przystąpienia do realizacji III edycji Funduszu Osiedlowego w cyklu lat 2024-2025 - druk nr 175/24

Przewodniczący Zarządu Osiedla Tarnogaj Krzysztof Mazurkiewicz:

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Dyrektor, Szanowni Państwo Radni. Mam zaszczyt w imieniu 10 Rad Osiedli stanąć przed Państwem i przekonać Państwa do poparcia oraz przyjęcia w głosowaniu apelu do Prezydenta Wrocławia w sprawie przystąpienia do realizacji trzeciej edycji funduszu osiedlowego w cyklu lat, co ważne 2024-2025. Pewnie zastanawiają się Państwo, dlaczego pomimo informacji medialnych przekazanych nam przez Panią Wiceprezydent Wrocławia na briefingu prasowym oraz dzisiejszej informacji Pani Dyrektor, iż trzecia edycja funduszu osiedlowego startuje. My jako Rady wnosimy swoje zastrzeżenia

i prosimy o przyjęcie apelu w tej sprawie. W mojej ocenie, są trzy argumenty, które chciałbym poruszyć tu na tej sali, a nie w zaciszu gabinetów Urzędu Miasta. Pierwszy, to jest forma prawna. Drugi, to jest terminarz i kwota alokacji. Trzeci to jest [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny funduszu osiedlowego. Co do formy prawnej, osiedla do dziś nie uzyskały żadnej oficjalnej informacji dotyczącej startu trzeciej edycji funduszu osiedlowego, żadnego pisma czy maila, w której Urząd Miasta informuje nas Rady Osiedli, jako jednostki pomocnicze, iż wystartowała trzecia edycja funduszu osiedlowego wraz z terminarzem, jaki mamy przyjąć. Jedynie co otrzymaliśmy, to mailowe prośby o uczestnictwo w briefingu medialnym oraz wypełnienie jednostronicowej ankiety dotyczącej potrzeb szkoleniowych związanych z uruchomieniem trzeciej edycji funduszu osiedlowego, które mamy wypełnić do końca listopada, z krótką informacją, iż szkolenia wstępnie będą przeprowadzone na przełomie stycznia i lutego 2025. Chciałem Państwu przedstawić tę ankietę. To są dwa punkty z zapytaniem. Jest to o tyle zaskakujące, gdyż na briefingu prasowym padły słowa o przeprowadzeniu pełnego procesu ewaluacji, zarówno pierwszej, jak i drugiej edycji funduszu osiedlowego. I wydaje mi się, że to powinien być wtedy ten moment na zbieranie takich informacji, a nie w dniu ogłoszenia startu. Na marginesie dodam, że żadna mi znana Rada Osiedla nie wyrażała opinii na poczet procesu ewaluacji, co jest dziwne, bo osiedla są ważnym elementem tego funduszu. Jako przewodniczący Zarządu wystąpię do Departamentu Spraw Społecznych z prośbą o przekazanie osiedlom informacji, z jakimi radami był prowadzony ów proces i jakie są jego oficjalne wnioski. Drugi punkt to chyba najważniejszy terminarz funduszu osiedlowego i kwoty alokacji. W przedstawionym Państwu projekcie apelu należy wspomnieć, przy tym, że pierwsze uchwały przyjęte już na początku sierpnia z nadzieją na szybkie uruchomienie trzeciego funduszu osiedlowego Rady Osiedla wnoszą: wysokość funduszu osiedlowego w cyklu lat 2024-2025 nie może być mniejsza niż w poprzednich dwóch edycjach, to jest 40 000 000 PLN.

Jaką mamy rzeczywistość? Teraz na trzecią edycję przeznaczono 50 000 000 PLN. Można powiedzieć, że zgodnie z oczekiwaniami zawartymi w apelu, ale czy na pewno? Mamy koniec roku 2024. Urząd Miasta startuje z funduszem osiedlowym w roku 2025 poprzez wspomniany cykl wspomnień. Zgodnie z zasadami wypracowanymi przez pierwszy zespół do spraw reformy ustroju samorządowych jednostek pomocniczych we Wrocławiu, powołany za złożeniem Prezydenta, realizacja funduszu osiedlowego ma się odbywać w cyklach dwuletnich. Jeżeli przyjmiemy zatem, że start trzeciej edycji na rok 2025, bo na to wskazują daty przyjęte i podane przez Urząd Miasta i dwuletni cykl, to trzecia edycja funduszu osiedlowego dotyczy lat 2025-2026, a nie zakładanych 2024-2025. Co ważne. Nie wiem, czy Państwo zwrócili uwagę na prezentacji, że trzecia edycja też nie ma określonych lat. Była edycja pierwsza lata 2020-2021, druga 2022-2023, a trzecia edycja nie posiadała, których dotyczy lat. Zatem Urząd Miasta, można przyjąć, że nie dołożył 10 000 000 PLN, lecz przeciwnie. Zabrano mieszkańcom 10 000 000 PLN, ponieważ zniknął rok 2024, na który miało być przeznaczone 20 000 000 PLN. Oczywiście mogą być w błędzie, pod warunkiem, że już w 2026 roku ruszy czwarta edycja funduszu osiedlowego na lata 2026-2027, ale to by się wiązało z nałożeniem na siebie dwóch cykli inwestycyjnych. Nie wiemy, czy taki jest, taki zamiar Urzędu Miasta, bo nikt z nami, Osiedlami nie rozmawia. Trzeci argument, to jest regulamin funduszu osiedlowego. Czy zdają sobie Państwo sprawę, że teraz Zarządy Osiedli nie będą musiały przeprowadzać procesu konsultacji? Zgodnie z nowym regulaminem, który został zmieniony w nowej edycji, wystarczy przedstawić rozpoznanie społeczne bez podania, ile takie rozpoznanie społeczne ma trwać, więc może trwać tylko np. jeden dzień. W poprzednich edycjach zarządy musiały przeprowadzić pełne konsultacje z mieszkańcami, które musiały być ogłoszone na 14 dni przed ich rozpoczęciem. Cały proces rozpoznania społecznego może się zamknąć nawet w jeden dzień. Taki proces legislacyjny jest nam znany i niejednokrotnie oglądany. Dlaczego Urząd

Miasta ogranicza głos mieszkańców i daje kompetencje 5-osobowym Zarządom Osiedli i na czyj wniosek zostało to zmienione? Pani dyrektor powiedziała, że to jest tylko formalna zmiana, a ja mam tutaj trzy regulaminy. I w pierwszym regulaminie zaznaczyłem sobie, że było 7 dni na konsultacje społeczne, w drugim miało być 14 dni ogłoszenie na konsultacje społeczne, w trzecim już nie ma żadnego terminu. I podnosząc te trzy argumenty, mam nadzieję, że przekonałem Państwa do poparcia apelu w sprawie przystąpienia do realizacji trzeciej funduszu osiedlowego w cyklu lat, co ważne, powtarzam 2024-2025 i z zasadami, zgodnie z wypracowanymi z Osiedlami. Na koniec chciałbym dodać słowo od siebie. Mogą Państwo z Radami Osiedli się nie zgadzać lub zgadzać. Ale to jest pierwszy raz, kiedy wnieśliśmy uchwałę na sesji Rady Miejskiej i chcieliśmy być wysłuchani. I proces próby zdjęcia nas z tej Rady uważam za taki mało niestosowny. Tak że dziękuję za wysłuchanie głosu 10 Osiedli i proszę o przyjęcie apelu.

Dyrektorka Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak-

Urbańczyk: Tak, jak już dzisiaj Państwu na samym początku opowiadałam o tej trzeciej edycji, spróbuję się odnieść do tych trzech punktów. To mi Pan podpowie w razie czego, bo sobie nie zapisałam niestety, a więc tak. Pierwsza rzecz. Trzecia edycja się nie nazywa, dlatego że tę prezentację robiłam sobie sama dzisiaj rano po prostu napisałam trzecią edycję i zapomniałam o latach. Tylko i wyłącznie dlatego. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz jest taka, że, ja Państwu pokazywałam, nie ma tej prezentacji teraz, ale ja przypomnę. Pierwsza edycja była na lata 2020-2021. I ta edycja była ogłoszona w 2019 roku. Druga edycja była ogłoszona w 2022 roku, a nazywała się 2022-23. Ogłoszona była w 2022. Nabór wniosków był od marca do września, pierwotnie zakładanego 2022 roku. Jeszcze raz, nazywała się 2022-23. Tak się nazywała ta druga edycja. Natomiast dwukrotnie na wnioski Rad Osiedli, ten nabór był wydłużany. Pierwszy wniosek był wydłużony do 20 stycznia 2023 roku. Zaczął się 1 marca, a na drugi wniosek Rad Osiedli ta druga edycja została wydłużona do 30 czerwca

2023 roku, więc jeszcze raz druga edycja ogłoszona w 2022, nazywała się 2022-2023. Nabór trwał do końca czerwca 2023 roku. To jest w sumie 16 miesięcy, bo tak Rady Osiedla dwa razy składały wnioski o wydłużenie tego naboru do 16 miesięcy. To tak a propos lat i nazwy, bo to chyba nie do końca takie duże ma znaczenie, chyba że tylko w nazwie.

Ewaluacja. Jak już powiedziałam dzisiaj, ewaluacja dokładnie polegała na tym, że przez kilka miesięcy ja razem z moimi współpracownikami przeanalizowaliśmy wszystkie projekty z obydwóch edycji. Jak Państwo wiecie, tam było ponad 600 projektów, jak dobrze pamiętam, było złożonych. 375 w pierwszej i 343 w drugiej. Spora część projektów odpadła. Więc ja dzisiaj też Państwu pokazywałam te algorytmy. Dokładnie każdy jeden projekt w algorytmie złapany, z jakiego powodu odpadł, czy z jakiego powodu nie był zrealizowany. Jak również mam przeanalizowane projekty, które były najdłużej realizowane, najszybciej realizowane i dokładnie przyczyny i powody, dlaczego ten proces realizacji trwał tyle, a nie tyle? Stąd wnioski do trzeciej edycji następujące, to jest ta jedna rzecz w ewaluacji, ale ja bardzo chętnie mogę Państwu w szczególe o tym poopowiadać, nie ma żadnego problemu. Poznaliśmy, tak jak mówię wszystkie te 700 projektów, ponad 600 przeanalizowaliśmy. Wnioski są takie, że, po pierwsze, szkolenia, jak już też dzisiaj pokazywałam z zakresu miejscowych planów zagospodarowania czy szkolenia w zakresie w ogóle tworzenia projektów. Bo te dwa przedłużenia na wnioski Rad Osiedli przy drugiej edycji też nie były bez znaczenia, ponieważ Rady Osiedla nie były gotowe na złożenie tych wniosków zakładanym terminie. W związku z tym, a, co w konsekwencji, przez, jak widzieliście Państwo dzisiaj powody, niektóre projekty przedłużała się ich realizacja, bo np. Rada Osiedla składała projekt, natomiast potem mieszkańcy protestowali. Takich sytuacji też jest sporo. Kolejna rzecz przypomnę, i też mogę pokazać to w szczególe. Oceniliśmy projekty, zaproponowaliśmy w wyniku oceny i dokładnej analizy projektu. Również przez nasze jednostki zaproponowaliśmy zmiany do projektu. Wysłaliśmy do Rad Osiedli

w grudniu 2023, w styczniu 2024. Tam jeszcze mam chyba jeden projekt z września czy października. Do tej pory Rada Osiedla się nie odezwała i nie opowiedziała, czy się zgadza na zmianę, czy nie. Więc proszę mieć na uwadze, że ten projekt dalej stoi w miejscu. On nie poszedł ani 3 cm do przodu. No więc w wyniku tej ewaluacji tej dokładnej analizy tych wszystkich projektów propozycję mam taką. Od pierwszego kwartału przyszłego roku zaczynamy szkolenia. Również w zakresie takim, żeby Państwu opowiedzieć o procesie inwestycyjnym, bo szereg rzeczy Państwo czy mieszkańcy, czy Rady Osiedla, nie zgadzają się, czy zarzucają nam opieszałość. A tak zwyczajnie po prostu. Jeżeli my ogłaszamy przetarg i 3 × do tego przetargu nikt się nie składa. To jest pierwsza rzecz. Albo mamy wybraną ofertę na projektowanie. Projektant po 6 miesiącach się wycofuje, potem drugi się wycofuje. I ostatecznie my, po dwóch latach podpisujemy w wyniku trzeciego przetargu umowę na projektowanie, gdzie samo projektowanie również trzeba założyć Szanowni Państwo, około 12 miesięcy. Przypomnę tylko również, że na etapie projektowania niezbędne uzgodnienia są, czy z gestorami sieci, czy z właścicielami, czy użyczeniem przez zarządy osiedli przez wspólnoty mieszkaniowe, bo takie też powody były służebności drogi do przeprowadzenia elementu inwestycji. Więc naprawdę szereg czynników jest. Więc do trzeciej edycji szykując się, chcemy Państwu dokładnie poopowiadać, posłuchać Waszych pomysłów, powiedzieć, z czym to się wiąże na podstawie pozostałych 2 edycji. Czy jeżeli macie pomysł na taką, a nie inną inwestycję, to tu proszę pamiętać, że jest Tauron. Tu proszę pamiętać, że jest, nie wiem, droga, tu proszę pamiętać, że to, a to wiąże się z tym, że może to potrwać nieco dłużej. Forma prawna? Tak, ogłosiliśmy Państwu, tak tydzień, dwa tygodnie temu, że planujemy trzecią edycję, startujemy, ale również też przekazaliśmy informację, że od pierwszego kwartału zaczynamy. Wtedy będzie gotowa aplikacja. Nabór do końca czerwca. To też zostało powiedziane. Natomiast zasady trzeciej edycji Państwo poznacie niedługo, ale również zaznaczyliśmy, że one się nie zmieniły. Zmieniła się semantyka nazwy

konsultacji na badanie preferencji. Proszę mi wierzyć, że nam bardzo zależy na tym, żeby nie skracać konsultacji do jednego dnia. Ponieważ również pokazałam, ile sztuk projektów jest wydłużonych, dlatego że Państwo jako Rady, Zarządy Osiedla składacie, a potem Wasi mieszkańcy, którzy Was wybrali, protestują i nie chcą tych projektów. Więc ostatnią rzeczą, na jakiej nam zależy, to skracać konsultacje czy minimalizować kontakt z mieszkańcami czy, żeby mieć mandat tych mieszkańców na tę inwestycję, bo potem te projekty leżą. Ci mieszkańcy do nas piszą. Już nie pamiętają być może, że Rady Osiedla składają, czy Zarządy Osiedla składają te projekty. I to my stajemy się dla tych mieszkańców stroną Waszego projektu, czy złożonego przez Państwa projektu, a oni nas przestają lubić, bo my chcemy coś u nich zrobić, a oni się z tym kompletnie nie zgadzają. Więc naprawdę proszę mi wierzyć, w naszym interesie jest, żeby te konsultacje, które dzisiaj się nazywają badaniem preferencji, były naprawdę rzetelne, jak najszersze, jak najdłuższe. Zresztą w tych zasadach jest napisane, że mogą być w różnych formach. Notabene tych zasad z tego, co wiem, to jeszcze nigdzie nie ma, więc jestem zdziwiona, że Pan ma te zasady? Nie wiem, czy cud, czy co innego? Sprawdzimy, zobaczymy. Ja pozostaję do Państwa dyspozycji. Tu nic się nie dzieje w cieniu gabinetu, ale tak, to prawda. Projekt analizowałam w moim pokoju, przy biurku, bo nie wiem, gdzie miałabym to inaczej robić. To jest ponad 600 projektów. I dokładnie każdy jeden przypadek, zwrócę uwagę, że z tych faktycznie realizowanych, niektóre są po jednostkach, więc musieliśmy to robić przy komputerze. Dziękuję.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Robert

Leszczyński - Opinia Klubu Koalicji Obywatelskiej jest negatywna.

4 radnych za, 9 przeciw, 7 się wstrzymało. Szanowni Państwo, wg Klubu Koalicji Obywatelskiej, projekt apelu jest bezpodstawny, ponieważ ten trzeci etap funduszu osiedlowego już trwa. Opinia negatywna. Dziękuję.

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia negatywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa – Przewodniczący Robert Suligowski** - Komisja Statutowa w wyniku głosowania jednogłośnie zgłosiła poniższe uwagi do projektu apelu. One wynikają z opinii eksperta, który taką opinię Komisji przedłożył. W pierwszej kolejności Komisja zwraca uwagę, że, co do zasady możliwe jest przyjęcie konstrukcji apelu kierowanego do organu wykonawczego, o ile jego treść nie będzie wskazywać, że w istocie jest to albo uchwała kierunkowa wymagająca podjęcie uchwały na podstawie innego przepisu upoważniającego, albo że jest to uchwała zobowiązująca do podjęcia skonkretyzowanego działania lub działań. Zaakceptować można użycie formy apelu kierowanego przez Radę Gminy do organu wykonawczego, co w świetle orzecznictwa sądowego nie jawi się wcale jako pewnik. O ile treść apelu stanowić będzie rodzaj niestanowczego wyzwania, którego przedmiotem są nie tyle skonkretyzowane działania, ile ogólnie skreślone, preferowane stany rzeczy. Tymczasem przedmiotowy projekt z jednej strony w tytule i początkowej części utrzymuje się w tej formule. Niemniej jednak w dalszej części, zwłaszcza w dwóch ostatnich akapitach, wyraża żądanie podjęcia skonkretyzowanych działań. Biorąc pod uwagę, że każdy apel jest w istocie uchwałą, a o znaczeniu normatywnym uchwały decyduje jej treść, to przedmiotowy projekt może zostać zakwalifikowany jako sformułowanie wobec organu wykonawczego żądania ściśle określonego działania, co w konsekwencji oznacza, że podjęcie uchwały o treści zgodnej z projektem, stanowić może przekroczenie kompetencji Rady Miejskiej, która nie ma tytułu do formułowania wobec organu wykonawczego żądań ściśle określonych działań. Komisja zwraca uwagę, że każda uchwała odnosząca się do ustawowo zdefiniowanej relacji organ stanowiący, rodzi ryzyko kwalifikacji, jako aktu naruszającego te relacje,

niezależnie od formy przyjętej przez organ stanowiący. Nadto działanie takie wskazywać może w pewnym sensie na instrumentalne wykorzystanie formy apelu do podjęcia działania, którego Rada nie może podjąć w innej formie. Jest to stanowisko radcy prawnego, eksperta Komisji. Komisja podzieliła to stanowisko i przedstawia pod rozagę wysokiej Rady. Dziękuję.

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

- Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego – opinia pozytywna

Prezydent Wrocławia - opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Zdziały się przed rozpoczęciem dyskusji dwie rzeczy, o których chciałbym wspomnieć. Pierwsza, Pani dyrektor ja bardzo proszę o trochę więcej cierpliwości, bo rozumiem, że projekt społeczny wnioskodawcy wymaga od Pani większego nakładu pracy, co może być frustrujące. Ja to wielokrotnie na tej sali podkreślam, aby nie nadużywać Waszej cierpliwości, ale uważam, że uwagi o cudach czy kwestionowanie słów wnioskodawcy w taki arogancki sposób nie przystoi na tej sali? Będzie Pani miała okazję się odnieść. Natomiast uważam, że nie powinno to mieć miejsca. Tym bardziej że wniosek jest jak najbardziej poważny i został złożony nakład pracy na to, że, aby to był dokument, którym Rada może się zająć, a nie taki, który nadaje się wyłącznie do wyrzucenia. Rzecz druga jest taka, że głosowaliśmy na Komisjach, za tym apelem. I uważam, że rozmawialiśmy bardzo długo o tym, jakie będą konsekwencje przyjęcia, nieprzyjęcia tego apelu. On po prostu nie jest wiążący dla Pana Prezydenta. I to nie znaczy, że zadzieje się coś po tym głosowaniu, ale mam nadzieję, że ten element społeczny, oddolna inicjatywa zostanie przez Was dzisiaj zauważona. Bo to jest rzecz, nad którą zawsze warto się pochylić

i rozważyć pozytywnie, nawet jeżeli macie wątpliwości w niektórych punktach, na które wskazywała także Pani dyrektor. I ta rzecz druga, o której chciałbym powiedzieć, to uważam, że powinniśmy Pani Przewodnicząca rozważyć, aby takie projekty społeczne były rozpatrywane na początku sesji, po to, aby Wnioskodawca nie musiał z nami tutaj spędzać całego dnia, z szacunku do tego, że to jest czas, który, nie chcę mówić, zmarnował, bo tutaj nasze obrady są bardzo żywiołowe niekiedy, ale faktycznie z szacunku do Wnioskodawcy powinniśmy Mu mniejsze okienko oczekiwania zostawić. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, po pierwsze, bardzo się cieszę, że jednak ten projekt apelu utrzymał się w porządku obrad i możemy porozmawiać, bo myślę, że to jest ważna sprawa. Ja do tego apelu podchodzę tak, że, zresztą radny Kilijanek też to powiedział, że on nie ma jakiejś wielkiej mocy sprawczej. To nie jest tak, że jak przyjmiemy apel, to będzie jedna wersja rzeczywistości prawdziwa, a druga nie. Bardziej to postrzegam jako ważny głos w ważnej sprawie. Dlatego dziękuję wszystkim tym Radom Osiedli, które się przyczyniły do tego. Nie tylko tym czterem, które wystąpiły formalnie, ale tym wszystkim, które uchwalały z małymi błędami bardzo podobne projekty uchwał. Mogę powiedzieć, nie chcę mówić w imieniu wszystkich, w swoim bardziej, zapraszam jak najczęściej, bo to ważny i potrzebny głos na tym forum, żeby jak najwięcej spraw pozornie osiedlowych, ale tak na dobrą sprawę wspólnych i ogólnie miejskich tutaj do nas oddolnie trafiało. Szczególnie, że to jest chyba łatwiejszy tryb niż poprzez zbiórkę podpisów, więc zapraszamy jak najczęściej. Po drugie, mam takie poczucie, że mimo tej dyskusji Wnioskodawcy i Pani dyrektor zbieżność stanowisk jest bardzo duża. Tak sam to interpretuję, że tutaj w ogromnej większości jest zgoda, z czego się bardzo cieszę, bo myślę, że dla rozwoju miasta i z punktu widzenia tego, jak Urząd Miejski Wrocławia zarządza całym budżetem inwestycyjnym, istnienie i siła funduszu osiedlowego jest bardzo ważna. Bo dzięki temu mamy większą równowagę między dużymi i małymi

lokalnymi osiedlowymi inwestycjami, a szczególnie właśnie w sytuacji, gdy one są jeszcze dodatkowo przekonsultowane, gdzie są zebrane opinie mieszkańców, uwzględnione, w jakim sensie. To to jest po prostu z korzyścią dla miasta. Mówię o tym w sensie inwestycyjnym, ale również w takim sensie demokratycznym. Więc ja po prostu cieszę się, że ten głos wybrzmiewa dzisiaj. Skupiam się na tym, co łączy, a nie co dzieli. Choć ten głos np. w sprawie konsultacji społecznych i potrzebie organizowania tego, jak najbardziej rozumiem i popieram. Dzisiaj raz jeszcze Wnioskodawcy dziękuję. I będę głosował „za”.

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Wnioskodawco, Panie Przewodniczący, wysłuchałem Pana wystąpienia. I przyznam, że liczyłem, że będzie to przedstawienie tego apelu, ale też bardziej uargumentowanie go, a skupił się Pan, w moim przekonaniu też na sprawach bieżących, które się zadziały. I patrząc tylko i wyłącznie, mam przyjąć ten apel, to rzecz pierwsza. Trzecia edycja funduszu oświatowego została uruchomiona. W regulaminie czy ze wszelkich informacji nie ma informacji, by zmienić się czas jego trwania, czyli mamy okres dwuletni. Druga kwestia, powrót do zasad, które są w apelu, który został skierowany. W moim przekonaniu, jest tutaj błąd merytoryczny, gdyż zespół, który ustalał zasady dla pierwszego funduszu, ustalił je tak, że Rady Osiedla mają zgłaszać projekty. I gdy wszystkie Rady zgłoszą te projekty, wtedy Urząd przejdzie do oceny formalnej i merytorycznej projektu, co było jednym z głównych punktów opóźnienia realizacji już pierwszego funduszu osiedlowego. I następnie Departament Spraw Społecznych tę zasadę zmodyfikował, że w drugiej edycji mamy zgłoszenia. I tak, jak te projekty wpływają, od razu przechodzą do oceny, czyli mamy tutaj, w moim odczuciu błąd. Trzecia kwestia, to jest kwestia finansowania. Tutaj mowa, żeby na lata 2024-2025 było minimum 40 000 000 PLN, jest 50 000 000 PLN, czyli plus 10 milionów złotych. I nie ma informacji takiej, by fundusz osiedlowy 2026-2027, czyli edycja nr 4, nie miała się odbyć. I, w moim przekonaniu, patrząc też na kolejny element, który opóźnił realizację drugiego funduszu

osiedlowego, to są wybory do Rad Osiedli, gdzie nowo wybrane władze osiedlowe w kilku przypadkach kontestowały fundusz osiedlowy podjęty przez swoich poprzedników. I, w moim odczuciu, i też patrząc przez pryzmat, też jestem radnym osiedlowym, to uważam, że w 2026 roku też fundusz osiedlowy może być, czy nawet powinien być uruchomiony po wyborach, które będą w roku 2026 jesienią. Też się martwię tym i słusznie, że Pan też się martwi kwestią realizacyjną, bo to jest główny kłopot funduszu osiedlowego. Tym niemniej ewaluacja została dokonana przez Departament Spraw Społecznych. Pokazuje, jakie mamy i z czego wynikają te opóźnienia. I liczę, że one w perspektywie kilku, kilkunastu miesięcy zostaną zlikwidowane lub też zminimalizowane. I kwestia jeszcze tutaj dialogu. Jeżeli chodzi o fundusz osiedlowy, to tak, jak uczestniczył Pan na Komisji, gdzie odpowiedzieliśmy na wszystkie Pana pytania, podyskutowaliśmy, bo był na nim obecny dyrektor Wolszczak. Pewne kwestie tutaj są powtarzane. Liczyłem też może troszkę na autopoprawkę w ramach tego regulaminu, co spowodowałoby, że apel byłby, moim zdaniem kompletny. Idąc dalej, jeżeli chodzi o dialog, to muszę to powiedzieć, że w czerwcu, jako członek zespołu do spraw reformy jednostek pomocniczych miasta, przyszedłem z tematem, by zgłosić na zespole potrzeby rozmowy o funduszu osiedlowym. Pan też jest członkiem tego zespołu. I mamy taki rodzaj dyskusji na zespole, że wszyscy muszą się zgodzić lub musi być konsensus do tego, by daną sprawę albo omawiać, albo wypuścić rekomendację. Był Pan jedyną osobą, która powiedziała, że nie chce rozmawiać o funduszu osiedlowym na zespole. Było to, w moim odczuciu dość przykre. Z uwagi na fakt, że jako zespół, gdzie większość członków pracowała przy pierwszej edycji. I jakbym mógł, Pani Przewodnicząca jedno zdanie jeszcze więcej, to będę zobowiązany, gdzie większość pracowała przy pierwszej edycji. Myślę, że. Proszę o umożliwienie dokończenia zdania. I do kropki. Dobrze? Myślę, że udałoby nam się bardzo szybko na jednym, dwóch spotkaniach, samemu jako zespół wydać też rekomendacje, które przyspieszyłyby pracę. Już tutaj nie

mówię o wykonywaniu ewaluacji, bo to jest praca urzędników, ale też moglibyśmy pewnie we wrześniu tę ewaluację zobaczyć, tak, jak częściowo była ona przedstawiana na Komisji, gdzie był temat na we wrześniu podjęty odnośnie funduszu osiedlowego. Jeżeli chodzi o Komisję zaś, to wszystkie osiedla otrzymują informacje o tym, jakie są tematy na Komisjach, bo te informacje przychodzą na skrzynki mailowe osiedli. Smutno mi, że tej debaty na tym zespole nie było. I patrząc jeszcze na kwestie statutowe, niestety tego apelu poprzeć nie mogę.

Radny Piotr Uhle: Po pierwsze, dobrze, że rozmawiamy, bo ewidentnie w sytuacjach, w których te utarte ścieżki zawodzą, to reprezentacja innego poglądu trafia do nas, do Rady. I myślę, że po prostu mamy w tym momencie z tym do czynienia. Pan Przewodniczący Mazurkiewicz przedkładał opinię popartą uchwałami 10 Rad Osiedli, czyli ponad 20% Rad Osiedli, w tym naszym systemie. To jest ważny, istotny głos, który dobrze, żeby był po prostu brany pod uwagę, ze względu na to, że też nie mamy prawa do tego, i wydaje mi się, że nie powinniśmy. Powinniśmy dążyć do tego, żeby wszystkie wrażliwości, wszystkie poglądy w tym zakresie uwzględnia. Argumenty dotyczące różnicy interpretacji w kontekście tego, czy to jest więcej pieniędzy, czy mniej, traktuję jako istotne, ale drugorzędne w kontekście tego, że ostatecznie po wstrzymaniu projektu wracamy do tej realizacji. I to jest bardzo dobra informacja, bo te pieniądze po prostu fizycznie będą. I to jest okej. Argumenty dotyczące różnicy w zakresie interpretacji konsultacji społecznych, traktuję z kolei bardzo poważnie, ponieważ w sytuacji, w której Rada Osiedla wybiera jakiś projekt, a później mamy protest społeczny, to raczej szukałbym sytuacji, w której będzie więcej i bardziej realnych konsultacji, niż ich jakby mniej. W sensie zastąpienie np. rozeznaniem Przewodniczącego Zarządu Osiedla w tym zakresie, zastąpienie takim rozeznaniem konsultacji społecznych może raczej działać w drugą stronę. Mam obawy w tym zakresie, ale być może czynni praktycy, bo ja jestem zaangażowany w tę sprawę od 10 lat, ale nie jako radny osiedlowy. Może ktoś mnie z tego błędu wyprowadzi. Ale

wydaże mi się, że powinniśmy szukać w tym zakresie porozumienia. Jeżeli jest 10 Rad Osiedli, który przedstawia określoną wrażliwość w tym zakresie, chcę, żeby to było realizowane. Nie mamy jeszcze formalnie rozpoczętej tej procedury. Nabór będzie trwał gdzieś do połowy przyszłego roku wg deklaracji, nie wg aktów normatywnych w tym zakresie, to powinniśmy to wysłuchać. Ja uważam, że osobiście popieram, ale intencyjnie w taki sposób, żeby zaprosić te 10 Rad Osiedli do rozmów o tym, w jaki sposób to powinno wyglądać. Bo pomijanie tak istotnego środowiska, tak istotnej części samorządowców osiedlowych, byłoby po prostu błędem. I na sam koniec. Dzisiaj mamy dzień życzliwości i życzyłbym sobie i życzę nam wszystkim, żeby w tym zakresie jakieś kwestie personalne nie wzięły góry nad przedmiotem czy nad meritem, bo akurat rozmawiamy o takiej ważnej sprawie, która zrobiła wiele dobrego w naszym mieście. Chciałbym, żeby robiła jeszcze więcej. Natomiast postawię ostatni argument. Uważam każdą sytuację, w której zmieniająca się władza w Radzie Osiedla próbuje zmieniać ustalenia poprzedniej, np. w zakresie tego, jakie mają być priorytety inwestycyjne. Uważam, że to jest niedobra praktyka. W sensie od samego dołu do samej góry pewne sprawy powinny być kontynuowane, niezależnie od tego, kto i jak przejmuje władzę, bo to jest pewna ciągłość, w ogóle instytucjonalna. Jeżeli zgodzimy się z tym, że można to sobie zmieniać tylko i wyłącznie ze względu na to, że zmienia się skład personalny, to dążymy do raczej destrukcji siły instytucji. Dążymy wtedy do tego, żeby wzmacniać kwestie personalne, a tego wolelibyśmy, przynajmniej moim zdaniem ustrojowo unikać. Dziękuję bardzo.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, to także w duchu dnia życzliwości chciałabym zacząć od podziękowania tym wszystkim Radom Osiedli, które zaangażowały się w ten proces. My zdajemy sobie sprawę, jak bardzo dla Państwa ten fundusz osiedlowy jest istotny. Stąd też jeszcze w maju już ze Sławkiem Czerwińskim, Izą Duchnowską i Robertem Suligowskim zaczęliśmy rozmowy o kolejnej edycji funduszu osiedlowego.

Natomiast ja, Szanowni Państwo, chciałabym zwrócić uwagę na to, co odczytał nam radny Robert Suligowski, czyli opinię Komisji Statutowej oraz na moje wątpliwości Panie Radny. Bo mamy głosować nad apelem, który stanowi, że Rada Miejska Wrocławia apeluje do Prezydenta Wrocławia w sprawie przystąpienia do realizacji trzeciej edycji funduszu osiedlowego. My przystąpiliśmy do tej realizacji. Zasadniczo Państwa postulaty w zakresie kwoty zostały spełnione i została ta kwota powiększona o 10 000 000 PLN. Wydaje mi się, że to, o czym informowała nas Pani dyrektor Magdalena Wdowiak-Urbańczyk, czyli to badanie preferencji mieszkańców, a nie konsultacji. Duży nacisk na te konsultacje na szkolenia będzie tylko i wyłącznie z pożytkiem dla wszystkich, bo unikniemy m.in. takich sytuacji, o których rozmawialiśmy przy punkcie nr 40, czyli w zakresie petycji, którą przed chwilą jednogłośnie przyjmowaliśmy. Oczywiście ona nie dotyczyła funduszu osiedlowego. Natomiast dotyczyła kwestii preferencji, pewnych rozwiązań i konfliktów w zakresie tych preferencji między Radą Osiedla, a mieszkańcami tego osiedla. Więc wydaje mi się, że to, co proponuje tutaj magistrat w zakresie tej nowej edycji, będzie z korzyścią dla wszystkich. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Podobnie do tego głosu, który wyraziłem na komisji, też dziękuję, bo to jest ważne, też wasze działanie, które było widoczne, przyczyniło się siłą rzeczy do tego, że te działania się zintensyfikowały. Jak powiedziała radna Martyna Stachowiak, oczywiście od czerwca praktycznie od początku tej kadencji podjęliśmy te działania. Jak wiadomo, były wybory samorządowe i wobec tego w nowej kadencji dopiero mogliśmy zacząć działać po zaprzysiężeniu, jeżeli chodzi o kwestie tutaj tego procesu, który prowadził Departament, jeszcze raz podkreślę Departament Spraw Społecznych wydaje się kluczowy, że wyciąga miasto po prostu naukę z błędów swoich innych interesariuszy w ramach tego procesu i stara się go poprawić. Mnie osobiście cieszy, że przecież nikt nie zabrania nam prowadzić konsultacji Panie Przewodniczący na osiedlu, ale są rady osiedla, które nie czują się na siłach, żeby takie pełnowymiarowych

konsultacje społeczne prowadzić, bo nie każdy są ku temu przygotowane. Mamy bardzo różne osiedla, jedne są bardziej profesjonalne, inne mniej mamy bardzo różny skład osobowy, różne zawody reprezentowane w poszczególnych radach, więc też nie każda Rada jest w stanie pełnowymiarowe konsultacje społeczne udźwignąć. A jak wybrzmiało, to te elementy konfliktogenne na osiedlach. One również wynikają z tego czasami no nie do końca prawidłowo przeprowadzonego procesu konsultacji. W związku z tym, skoro miasto proponuje, że ono ten proces uzupełni, to ja np. na osiedlu bym z bardzo z dużą radością przywitał wsparcie, nie wiem fachowych pracowników, którzy Rady Osiedla w tym wesprą lub ten proces przeprowadzą, jeżeli chodzi o kwestię opóźnień, no to też widać doskonale Pan wie, ja wiem, każdy z nas ma swój Fundusz osiedlowy, ja kończę swój po poprzedniej radzie osiedla z poprzedniej kadencji, nie wchodząc w konflikt z tym, co się zadziało i mam kolejną realizację następnego etapu, jest to dużo pracy. Natomiast tutaj powiem Piotrze, do Piotra Uhlego troszkę jakby widać też to twój brak, po prostu tego doświadczenia z tym wszystkim. No, bo można sobie wyrazić taką wolę i życzenie, żeby nie było tej dyskontynuacji. Natomiast jest, jak jest. Jest nowa Rada, jest nowo wybrana, ma swoją wizję i będzie po prostu pewne rzeczy kwestionować. Miasto musi się nauczyć z tym żyć, że nie wszyscy mieszkańcy będą zawsze szczęśliwi z każdą inwestycją, że praktycznie każda inwestycja ma swoich zwolenników i oponentów i nie da się przeprowadzić procesu konsultacji, który wszystkich zaspokoi. Jedni się będą cieszyć placem zabaw, innym będzie obojętne, a jeszcze inni będą go zwalczać tak samo jak ławeczkę i 1000 innych rzeczy na osiedlu. W związku z tym musimy się z tym pogodzić, że dana inwestycja jednych zaspokaja, innym jest neutralna, a innym przeszkadza. Natomiast nasz sens działania jest taki, żeby jednak różnym grupom różne potrzeby zaspokajać, nawet jeżeli nie wszystkie są z tego powodu szczęśliwe. Tak że jeżeli mówimy o 10 radach, no jeżeli mielibyśmy mówić de facto o procesie Piotrze konsultacyjnym, no to mielibyśmy wszystkie Rady

Osiedli włączyć w taki proces. Natomiast mi się wydaje, bo mi zależy też na czasie Szanowni Państwo, ja na te pieniądze i na tę kolejną edycję czekam. Ja bym chciał, żeby ona rzeczywiście w styczniu wystartowała. W czerwcu proces się zamknął, a od lipca, żeby ruszyły realizację pomiędzy departamentem a jednostkami merytorycznymi, tak, żeby to się w 1,5 roku, 2 lata możliwie zamknęło realizacyjnie. Tak że miejmy też na uwadze, Szanowni Państwo, że każdy kolejny szczebelek dokładamy do tego procesu, wydłużanie uruchomienia kolejnej edycji i prowadzenie w tym zakresie kolejnych dywagacji, może nas doprowadzić do tego, że ta edycja czy nabór wniosków nie ruszy np. w styczniu, ruszy w marcu albo w czerwcu. I tak jak nas nauczyły poprzednie edycje każde takie opóźnienie ma swoje konsekwencje. A wszyscy byśmy chcieli, żeby te inwestycje te dwulatki, że tak powiem, szły jedna po drugiej i w miarę możliwości sprawnie. Dziękuję.

Radny Jakub Janas: Po pierwsze, wielkie podziękowania dla tych wszystkich rad osiedli, które podjęły ten temat i dzisiaj tutaj przyszedł do nas, jak i podejmowały te uchwały, które były bardzo podobne. Dołączam się też do radnego Nowotarskiego z zaproszeniem i zachęceniem do tego, żeby części z tymi sprawami ważnymi, osiedlowymi przychodzić do nas w tym trybie. Widzę też dużo punktów wspólnych pomiędzy tym, co przedstawiał Urząd Miejski a tym co jest w tym apelu. Widzę też to, że te prace nad trzecią edycją Fundusz osiedlowego się toczą. Natomiast jeszcze, póki co zarządzenia Prezydenta w tej sprawie nie widziałem. Stąd też myślę, że przyjęcie apelu o przystąpienie do realizacji jest jak najbardziej zasadne. I tutaj mamy bardzo dużo punktów wspólnych nad którymi możemy pracować i też wtedy sprawdzić te rzeczy, które są rozbieżne, bo na to będzie czas. Przyłączam się też do sugestii radnego Kilijanka, aby te projekty obywatelskie i Rad Osiedli faktycznie na początek sesji skierować. Dziękuję.

Radny Sławomir Czerwiński: Nie zdążyłem w pierwszej wypowiedzi, ale w drugiej chciałem zaznaczyć, że na Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego padły podziękowania, bo byli obecni na Komisji, przedstawiciele trzech Rad, za podjęcie tej inicjatywy. I zawsze taka inicjatywa jest pewnym stymulatorem, który, jak wiemy zawsze w samorządzie i nie tylko jest potrzebny, by po prostu pewne rzeczy wspierać. Dwie kwestie takie. Tutaj skieruję się do Pani dyrektor. Uważam, że jednak na Komisji padła kwestia, aby w regulaminie funkcjonowały dalej konsultacje osiedlowe czy konsultacje na Osiedlu prowadzone przez Osiedle, z uwagi na fakt, że Osiedla mają w statucie wpisane, że mogą te konsultacje prowadzić. I myślę, że dobrą praktyką, jaka była stosowana lata temu, jest to, że jeżeli DSS wypracuje zasady, to daje je do zaopiniowania zespołowi, który pracuje i spotyka się regularnie co dwa tygodnie. I można w ramach prac zespołu rzucić okiem i wprowadzić poprawki, co będzie na pewno dobre do tego, o czym powiedział radny Suligowski, czyli do tego, by tego procesu rozpoczęcia tego trzeciego funduszu osiedlowego na zasadzie takiej, że zgłaszamy projekty, mamy zasady, i możemy z tymi tematami, krótko mówiąc jechać. I myślę, że te zasady na tym zespole głęboko przekonsultujemy. Serdecznie dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Tak, jak mówię, ja sprawami związanymi z tym, jak funkcjonują systemowe Rady Osiedli zajmuję się tylko od 10 lat, więc być może niektórzy mogą, w związku z tym uważać, że mają w tym zakresie większe doświadczenie i większą wiedzę. W zakresie tego, jakie rozwiązanie i praktyki przynosiły największe skutki, to ja widziałem niezwykle jednak wtedy, kiedy niezależnie od tego, jaka ekipa rządziła i jak nie zmieniały się ekipy rządzące w poszczególnych źródłach, to była przekazywana sobie pałeczka jak w sztafecie. I był wspólne niezależnie od tego, skąd, czy z której części osiedla, który mieszkaniowiec był funkcjonujący w Osiedlu, o wspólne sprawy było zabiegane. I wydaje mi się, że jak się dobrze nad tym zastanowicie, to też dokładnie do takich samych wniosków dojdziecie,

w związku z tym. I wracając do tego rzeczywiście najchętniej, to w ogóle wszyscy życzylibyśmy sobie, aby ten proces naboru do funduszu osiedlowego nie został wstrzymany. I wtedy w ogóle nie rozmawialibyśmy od opóźnień w tym zakresie. A co do wniosku, że w ogóle do rozmowy o tym, jak powinno to wyglądać, powinny być zaproszone wszystkie osiedla, ja się absolutnie zgadzam. Być może w tym maju, czerwcu, kiedy rozpoczynane były rozmowy, trzeba było zaprosić od razu wszystkich i wszystkie Rady Osiedla. Być może wtedy uniknęlibyśmy różnego rodzaju kontrowersji. Tak czy inaczej ja uważam, że apel jest dobry i bardzo go popieram. Dziękuję.

Radna Anna Kołodziej: Ja postaram się króciutko. Przede wszystkim przyłączam się do podziękowań za tę inicjatywę Rad Osiedla. Jeżeli chodzi o wyjaśnienia Pani dyrektor, za które bardzo dziękuję, mam wrażenie po wysłuchaniu wszystkiego, co tutaj padło, że intencje są dobre, idziemy w dobrym kierunku, Fundusz wraca, tylko komunikacji nam zabrakło. Chyba to jest jedyna rzecz, którą możemy tutaj tak na twardo zaznaczyć. Miejmy nadzieję, że to spełni oczekiwania wszystkich Rad Osiedli, już to zarządzenie i wdrożenie w życie tej trzeciej edycji. I myślę, że te szkolenia bardzo faktycznie są potrzebne. Jeżeli zaciśniemy komunikację z Radami Osiedli w tym zakresie, to myślę, że wątpliwości nie będzie. Kwota jest duża. Dzieje się więc myślę, że trzeba trzymać kciuki, żeby to poszło w dobrą stronę. Oczywiście, jeżeli coś nie będzie szło tak, jak Rady Osiedla by oczekiwały, to myślę, że komunikacja przede wszystkim nam się tutaj przyda. Ja też się przyłączam do tego apelu, żeby takie inicjatywy pojawiły się na początku. I właściwie nie widzę powodu, dla którego próbowaliśmy to usunąć z porządku obrad. Nawet jeżeli się nie zgadzamy, myślę, że warto o tym rozmawiać. To jest duży wysiłek dla Rad Osiedli, żeby do porządku naszych obrad wnieść jakąkolwiek inicjatywę. Myślę, że trzeba to uszanować i pozwolić temat omówić, niezależnie od tego, czy chcemy później głosować za, czy przeciw. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję i Szanowni Państwo, nie widzę więcej zgłoszeń. Pozwolę sobie jeszcze udzielić głosu jako osoba, która była autorką wniosku o wycofanie tegoż projektu z porządku obrad. W mojej ocenie, Szanowni Państwo, ten apel po prostu stał się bezprzedmiotowy, w momencie, kiedy została ogłoszona realizacja trzeciej edycji tegoż funduszu. To po pierwsze. A po drugie, i tutaj do wszystkich Państwa Radnych, weźcie też proszę pod rozwagę opinię, która została ustami radnego Suligowskiego wygłoszona, przeczytana opinia Komisji Statutowej. Doceniam oczywiście pracę i wysiłek tych Rad Osiedli. Dobrze się stało, że, prawdopodobnie też dzięki temu wysiłkowi te prace nad tym Funduszem jakoś tam dostały biegu i są. Natomiast w momencie, kiedy coś już mamy, to trudno apelować, żeby to przyjmować, bo to już po prostu funkcjonuje. Tym niemniej dziękuję za obecność, za cierpliwość. Oddaję głos Panu i na koniec Pani dyrektor.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Tarnogaj Krzysztof Mazurkiewicz:

Szanowni Państwo, Szanowna Pani dyrektor, chciałbym zwrócić uwagę, że ani w prezentacji, ani w wystąpieniu Pani nie powiedziała ani razu, że Fundusz jest na lata 2024-2025. I bardzo bym prosił o jasną deklarację, że trzecia edycja funduszu osiedlowego jest na lata 2024–2025 z kwotą 50 000 000 PLN. Szanowny Panie Radny Czerwiński, odnosząc się do merytoryki i ewaluacji. Wydaje mi się, że od maja i czerwca to jest wystarczająco dużo czasu, żeby zaprosić Rady Osiedla do konsultacji. Nie widziałem żadnego powodu, żeby Rady Osiedla nie dostały maila, gdzie informowane jest, że zaczyna się proces konsultacji. Co do pracy zespołu. W czerwcu nie byłem jego członkiem. Był Pan powołany przez rozporządzenie Prezydenta dopiero 7 lipca. Wtedy na tym zespole występował Pan jako gość a nie jako członek. I oczywiście była podniesiona sprawa funduszu osiedlowego, ale uznaliśmy, że mamy plan pracy, który musimy zrealizować. I od ustalania planu pracy, jest przewodniczący, a nie gość. Co do Komisji Osiedlowej. Pierwsza wzmianka o rozmowach w sprawie funduszu osiedlowego pojawiła się 7 września. Nie mieliśmy

możliwości rozmowy o funduszu osiedlowym na Komisji Osiedlowej, bo nie było takiej informacji. Więc dziękujemy za zaproszenie, ale bardzo prosimy w porządku obrad, o przedstawienie, że będzie dyskusja na temat funduszu osiedlowego. Tak że to tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Dyrektorka Departamentu Spraw Społecznych Magdalena Wdowiak-

Urbańczyk: To na początek, odnosząc się do mojej cierpliwości, bo Pan Radny tu zwrócił uwagę, że chyba trochę mi jej brak, to absolutnie nie. To Pan przewodniczący Mazurkiewicz powiedział, że to jest cud, a ja niechybnie powtórzyłam to do mikrofonu. To nie z mojej inicjatywy ten cud wyszedł, ale ja powtórzyłam za słowami Pana przewodniczącego, bo się obróciłam, a Pan przewodniczący mi powiedział, że to cud. Tak, więc ja to po prostu powtórzyłam tylko, a nie brak mi cierpliwości. Druga rzecz - konsultacje społeczne. Pan Radny Suligowski dobrze powiedział, czy w zasadzie wskazał to, czego ja nie powiedziałam, a propos konsultacji społecznych realizowanych przez Rady Osiedla. Wydawało nam się, i było to wyjściem naprzeciwko do Rad Osiedli, żeby zastąpić konsultacje społeczne, które się określonymi warunkami zarządzają, żeby zastąpić to sformułowaniem, rozpoznaniem preferencji, ale nie ma żadnego problemu. Jeżeli Państwo sobie życzycie, jeżeli taka jest wola Rad Osiedli, wprowadzamy zmiany. Będą konsultacje społeczne, tak jak było do tej pory, chociaż zwracam uwagę, że niektórym Osiedlom to raczej nastroczało problemów czy wyzwań, ale jak Państwo sobie życzą, będą to konsultacje społeczne, tak jak było do tej pory. Kolejna rzecz jest taka, że zasady funduszu osiedlowego się nie zmieniły. Ta zmiana zapisu, konsultacje na rozpoznanie preferencji, to była jedyna zmiana. Zmiana założenia trzeciego funduszu, są dokładnie takie same zasady, jak pierwszego i drugiego funduszu. Więc ja mam taką propozycję, że możemy wrócić i omówić to w ramach zespołu do spraw reform Osiedli, te zasady. Tylko prosiłabym, żeby to się wydarzyło np. w najbliższym miesiącu czy 1,5 miesiącu, po to, żebyśmy skutecznie faktycznie mogli w styczniu, w lutym ogłosić tę trzecią edycję i powiedzieć Państwu, że do końca czerwca ona jest. Natomiast nie

muszę Państwu nic wysyłać, ale oczywiście możemy podesłać, ale to są dokładnie te same zasady, co w pierwszej i w drugiej edycji. One wiszą na stronie. Są Państwu dobrze znane, bo Państwo w odpowiedzi na te zasady składali wnioski, te projekty, więc one są identyczne. To proszę, porozmawiajmy o tym na Komisji do spraw reform tudzież na Komisji radnych do spraw Osiedli. I w styczniu, czy w lutym jesteśmy gotowi formalnie ogłosić. To się wydarzy tylko i wyłącznie na podstawie podpisanych zasad trzeciej edycji. A propos Rad, dlatego właśnie pytałam, bo oczywiście, że możemy dopisać te lata, tak jak Państwo sobie również życzą, tylko zwracam uwagę, że ten ogłoszony w 2022 nazywał się 2022-23, a nabór trwał do połowy 2023 roku. Więc i tak on tylko się nazywał. I był nabór w tych dwóch latach, więc możemy nazwać 2024-25. Będzie dokładnie analogicznie. Nie widzę problemu w tym.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu apelu – druk nr 175/24

Wyniki głosowania: za – 10, przeciw – 10, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania apel z dnia 21 listopada 2024 r. nie został przyjęty.

IV. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr LIV/1569/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej

Głosowanie w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania tekst jednolity został ogłoszony.

V. Przyjęcie protokołów sesji nr IX/24 i X/24.

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonych Państwu protokołów sesji.

W związku z tym protokoły nr IX/24 i X/24 uważam za przyjęte.

VI. Interpelacje i zapytania.

Informacja w zakresie interpelacji i zapytań została umieszczona w materiałach w programie e-sesja.

VII. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowni Państwo, ja bym chciał zgłosić taki wolny wniosek dotyczący tego, by z uwagi na to, że będziemy mieć w miesiącu grudniu Jarmark Bożonarodzeniowy w ścisłym centrum Wrocławia, Straż miejska wraz z Policją bardzo mocno pilnowała kwestii parkowania samochodów i wjeżdżania ich na teren jarmarku. Co roku mamy z tym kłopot. Pracuję w centrum. Rano przychodzę i wieczorem udaję się do domu. W poprzednich latach był z tym kłopot, więc bardzo mocno apeluję, żeby ten głos tutaj był słyszalny przez Panią Przewodniczącą, też przekazany. Ja też stosowną informację skieruję do Komendanta Straży Miejskiej, aby w tym grudniu wokół naszego rynku było miło i przyjemnie i było mniej samochodów.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Więcej zgłoszeń nie widzę.

Zatem Szanowni Państwo, zamykam XI sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Bardzo wszystkim dziękuję.

Przewodnicząca

Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska